

NO. 51 • 6 - 12.X.88 • TORONTO • PISMO NIEZALEŻNE • PUBLISHED WEEKLY • \$ 1.25

ECHO - TYGODNIK POLSKI

Prezydent Ronald Reagan podpisał ustawę o pomocy dla zagranicy. Ustawa przewiduje m.in. wydatkowanie 3 mln dolarów na pomoc dla niezależnych organizacji w Polsce. Przedstawiciel Departamentu Stanu podał, że milion dolarów zostanie przeznaczony dla Solidarności, drugi milion na rzecz funduszy społecznego związku oraz milion dolarów na finansowanie pomocy medycznej i innego wsparcia organizowanego przez Kościół w Polsce i różne niezależne ugrupowania. Jest to najwyższa pomoc finansowa Stanów Zjednoczonych na rzecz niezależnego związku od roku 1986. Przez trzy kolejne lata Ameryka przyznawała Solidarności po milionie dolarów rocznie. Pomoc obecna zostanie przekazana w bieżącym amerykańskim roku budżetowym, który rozpoczął się 1 października.

PREZYDENT REAGAN PRZYZNAŁ 3 MLN DOLARÓW NA POMOC OPOZYCJI



ZMIANY PERSONALNE W ZSSR GORBACZOW UMACNIA POZYCJĘ REAKCJE W USA

Prasa amerykańska zgodnie określiła ostatnie zmiany personalne na szczytach władzy sowieckiej jako konsolidację władzy przez Gorbaczowa i jego otoczenie z obozu reform. Moment, w którym Gorbaczow podjął się tego chirurgicznego cięcia, stwierdzają autorzy wielu komentarzy, był wybrany mistrzowsko.

Dokończenie na str. 2

SPOTKANIE PRYMASA Z PREMIEREM

W Pałacu Prymasowskim w Warszawie odbyło się spotkanie Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa z premierem Mirosławem Rakowskim. Jak podała rozgłośnia warszawska, Rakowski poinformował księdza Prymasa o koncepcji utworzenia rządu i głównych kierunkach jego działalności. Omówiono też różne aspekty stosunków między państwem a Kościołem.

DEMONSTRACJE NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM OŚWIADCZENIE KORNELA MORAWIECKIEGO

Na terenie Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się we wtorek 4 października demonstracja około 2000 studentów i pracowników uniwersyteckich pod hasłem ponownej legalizacji Solidarności i Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Rektor

Dokończenie na str. 5

ROZMOWA ECHA Z JÓZEFEM PINIOREM

DOSTAŁ ROK W ZAWIESZENIU

Dnia 3 października 1988 roku sąd rejonowy we Wrocławiu w dzielnicy Fabryczna ogłosił wyrok przeciwko działaczom PPS, którzy 5 maja 88 roku weszli na teren fabryki Dörmel we Wrocławiu z ulótkami popierającymi strajk robotników w Nowej Hucie. Działacze PPS zostali zatrzymani przez grupę pracowników straży przemysłowej i ORMO. Następnie zostali postawieni w stan oskarżenia o czynny napad na funkcjonariuszy w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

Po rozpatrzeniu sprawy, sąd wydał wyrok na 4 osoby, w tym 3 członków PPS.

Czesław Borowczyk - otrzymał wyrok więzienia 1 roku i 6 miesięcy na trzy lata w zawieszeniu oraz 80 tys. grzywny. Zaliczono mu w poczet tej kary czas pobytu w więzieniu od 5 maja do 24 czerwca i od 23 sierpnia do 3 października.

Józef Pinior - otrzymał wyrok 1 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata oraz grzywnę w wysokości 80 tys. zł. Zaliczono mu również okres pobytu w areszcie.

Jolanta Skiba - 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata (z zaliczeniem odsiedzanego okresu) oraz 40 tys. grzywny.

Dziennikarka z Warszawy Aleksandra Sarata - sympatyk PPS, odpowiadała z wolnej stopy i otrzymała wyrok 1 roku więzienia z zawieszeniem na 3 lata oraz 40 tys. grzywny z zamianą na areszt. Odsiedziała okres od 5 maja do 31 maja.

W czasie uzasadnienia wyroku przez przewodniczącą składu sędziowskiego, sędzinę Marię Radojewską, zgromadzona na sali publiczność w liczbie około 130 osób, demonstracyjnie opuściła salę sądową. Sąd w uzasadnieniu wyroku nie wziął bowiem pod uwagę dowodów obrony, a zwracał szczególną uwagę na świadków oskarżenia i dowody strony oskarżycielskiej.

W dniu opuszczenia przez Józefa Piniora więzienia, Darek Olszewski, przedstawiciel Solidarności Walczącej w USA przeprowadził dla ECHA krótki wywiad z tym znanym działaczem.

Pinior stwierdził w nim m.in.:

"Oczywiście, my ten wyrok traktujemy jako sztywną przeciwną, którą daliśmy w Polsce na rzecz pluralizmu politycznego i demokracji. Władze wiele razy zapowiadały w ostatnim okresie, m.in. i gen. Kiszczak, że nikt nie będzie szykanowany w związku z falą strajkową w kwietniu, maju i sierpniu. Ten wyrok na nas jest dowodem, że deklaracje władzy nie są rzetelne. Powinniśmy być wszyscy na wolności i móc działać politycznie. I oto nam w Polsce chodzi - stwierdza. A wyrok nam to uniemożliwia".

W swojej wypowiedzi Pinior zauważył, że wyrok w zawieszeniu uniemożliwia mu działalność w różnych dziedzinach opozycji. Przykładowo, gdyby aresztowano go na demonstracji ekologicznej, może wrócić do więzienia na mocy tego wyroku. Pinior wyraził też opinię na temat rozmów okrągłego stołu.

"Bez wątpienia, spotkanie jest zmianą aury ze strony władzy, ale za tym nie idą żadne czyny. Nawet Solidarność nie została zalegalizowana. Są to tylko zmiany kosmetyczne, a nie reformy polityczne. Władze nie zrealizowały nawet punktu pluralizmu związkowego. Okrągły stół nie dał opozycji nic konkretnego w sensie możliwości poszerzenia legalnego działania. Stąd jestem sceptyczny co do tego całego eksperymentu. Osobiście myślę, że ludzie z aparatu władzy, którzy są odpowiedzialni za niszczenie Solidarności, nie są w stanie głęboko zreformować tego systemu. Myślę tu o Jaruzelskim, Rakowskim i Kiszczaku. Kiszczak jest przecież odpowiedzialny za ofiary w stanie wojennym, za ludzi pod kopalnią "Wujek", na ulicach w Lublinie, za księdza Jerzego".

Pinior przedstawił również sytuację w PPS, do której to wypowiedzi powrócimy w kolejnym z numerów Echa. Warto przy tym dodać, że Józef Pinior jest jednym z najbardziej znanych działaczy NSZZ Solidarności. Mówi się o nim, że należy do skrzydła młodych tej partii, które kwestionuje konstytucyjność PRL, nawiązuje do konstytucji przedwojennej i tradycji przedwojennego PPS.

PO CO ROZWIĄZYWAĆ ODDZIAŁY SZTURMOWE

KORNEL MORAWIECKI O OKRĄGŁYM STOLE

Kornel Morawiecki wydał oświadczenie w związku z rozmowami okrągłego stołu. Oświadczenie zostało wydane 12 września 1988 roku we Wrocławiu i ukazało się w 19 numerze Solidarności Walczącej i dotarło do nas w tym tygodniu.

W oświadczeniu Morawiecki stwierdza m.in. że posłuszenie się autorytetem Lecha Wałęsy do wygaszenia strajków oznacza przyznanie moralnych i politycznych racji Solidarności. Racje te, mówi Kornel, częściowo już pograżone przez działaczy Związku zostały podniesione przez pokolenie młodych. Morawiecki zastanawia się czy to dobrze, że Wałęsa przyjął warunek gen. Kiszczaka i zgodził się na rozwiązanie strajków, i stwierdza, że źle się stało.

"Po co przed podjęciem rokowań z bezwzględnym przeciwnikiem rozwiązywać własne oddziały szturmowe? Błąd ten już mści się represjami wobec strajkujących..." Morawiecki zauważa, że paradoksalnie błąd ten wywarł wpływ na postawę Wałęsy i doradców. Zmusił ich pod groźbą utraty społecznej wiarygodności do podjęcia relegalizacji Solidarności jako podstawy do dalszych rozmów okrągłego stołu.

"Władze rzecz jasna będą zwlekać i kręcić, ale chyba rozumieją, że Wałęsa nie może i nie ma gdzie się cofnąć".

Morawiecki dostrzega pozytywne strony w sytuacji, Solidarność ma bowiem szansę na wzmocnienie szeregów poprzez powstawanie nowych, jawnych komórek w zakładach pracy, obawia się jednak, że cały proces

Dokończenie na str. 4



• **Zmiany w Biurze Politycznym partii sowieckiej.** W piątek 30 września na mniej niż godzinny plenium KC KPZS sekretarz generalny M. Gorbaczow wprowadził kilka zmian personalnych w Biurze Politycznym. Uchodzący za jego głównego rywala Jegor Ligaczow został usunięty ze stanowiska ideologa partii na stanowisko członka biura politycznego odpowiedzialnego za rolnictwo. Sprawy ideologii KC powierzył zaproponowanemu przez Gorbaczowa 59-letniemu Wadimowi Miedwiediewowi. KC zatwierdził rezygnację Andrieja Gromyki i Michaiła Sołmiencewa ze stanowisk członków Biura Politycznego, Piotra Demiczewa i Władimira Dołgicha ze stanowisk zastępców członka Biura Politycznego oraz Anatolija Dobrynina ze stanowiska sekretarza KC. Wszyscy oni uchodzili za ludzi należących do ery Breżniewa. Nowym członkiem Biura Politycznego został Wadim Miedwiediew, a nowymi zastępcami członków Biura Politycznego minister spraw wewnętrznych Aleksander Własow, oraz Anatolij Łukanow i Aleksandra Birjukowa. Dotychczasowy szef KGB Wiktor Czebrikow został sekretarzem KC oraz przewodniczącym specjalnej komisji KC ds. prawa. Na stanowisku szefa KGB zastąpił go W. Kriuczkow, który nie jest członkiem Biura Politycznego.

• **Gorbaczow prezydentem ZSSR.** 1 października, a więc w dzień po plenium KC, na którym A. Gromyko zrezygnował ze względu na wiek ze stanowiska i członka Biura Politycznego sesja Rady Najwyższej ZSSR wybrała M. Gorbaczowa nowym przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej (reakcje w USA na zmiany w ZSSR obok).

• **Bejrucy porywacze uwolnili amerykańskiego zakładnika.** Po 20 miesiącach niewoli proirańska grupa terrorystyczna o nazwie Święta Wojna Islamska o Wyzwolenie Palestyny, uwolniła obywatela amerykańskiego, 60-letniego profesora na Uniwersytecie Bejruckim M. Singha. Grupa podała, że uwolnienie Singha było aktem dobrej

woli i mało na celu pozyskanie poparcia USA dla powstania palestyńskiego na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy. Nie jest wiadome czy pozostali trzej Amerykanie więzieni przez tę grupę będą uwolnieni.

• **Krytyka sowieckiej polityki zagranicznej czasów Gromyki.** Moskiewska "Prawda" opublikowała wywiad z ambasadorem ZSSR w ONZ A. Biełogonowem, który, nie wymieniając z nazwiska A. Gromyki, krytycznie ocenił sowiecką politykę zagraniczną lat 50, 60 i 70, potępiając ją za agresywny i konfrontacyjny styl. Wywiad z Biełogonowem został opublikowany w "Prawdzie" w trzy dni po zrezygnowaniu Gromyki z funkcji członka Biura Politycznego i w dwa dni po usunięciu go ze stanowiska prezydenta ZSSR. Gromyko był 28 lat sowieckim ministrem spraw zagranicznych, a jego urzędowanie obejmowało lata wymienione przez Biełogonowa.

• **Gwałtowne opady i wylew rzeki spowodowały śmierć 8 osób we francuskim mieście Nîmes.** Wiele ulic w mieście zamieniło się w rwące potoki o głębokości sięgającej 2 m. Trzy osoby zginęły, gdy samochód, w którym jechały zostały zmyty z drogi, a 5 osób utonęło w swych zalanych mieszkaniach.

• **Wznowienie negocjacji pokojowych przez Irak i Iran.** Delegacje Iranu i Iraku wznowiły 1 października negocjacje pokojowe przerwane 13 września. Negocjacje zostały wznowione w siedzibie ONZ w Nowym Jorku. Delegacje znajdowały się w odrębnych pokojach, a funkcję mediatora - posłańca pełnił sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar.

• **Amerykański prom kosmiczny "Discovery" powrócił na ziemię po czterodniowej misji orbitalnej.** Był to pierwszy lot załogowy Stanów Zjednoczonych w kosmosie od blisko 3 lat. Lądowanie miało miejsce w bazie Edwardsa w Kalifornii. Podczas lotu 5-osobowa załoga promu umieściła na orbicie satelitę komunikacyjny o wartości 100 mln dol. oraz przeprowadziła szereg eksperymentów naukowych. Oddała również symboliczny hołd 7-osobowej załodze, która poniosła śmierć przed 32 miesiącami podczas poprzedniego, nieudanego lotu promu "Challenger". Bezładne lądowanie "Discovery" oglądało kilkaset tysięcy osób. Powitali oni astronautów kwiatami i okrzykami radości. Załogę witał w Kalifornii wiceprezydent i kandydat Partii Republikańskiej na prezydenta G. Bush.

• **Prezydium Rady Najwyższej Rosyjskiej Republiki Federacyjnej zatwierdziło na stanowisku przewodniczącego tego gremium**

W. Worotnikowa. Jego kandydaturę na posiedzeniu Rady w dniu 3 października wysunął M. Gorbaczow. W uzasadnieniu wniosku Gorbaczow powiedział, że sprawa wyboru nowego przewodniczącego Rady Najwyższej RRF była rozpatrywana pod kątem realizacji reform systemu politycznego ZSSR. Zdaniem Gorbaczowa wybór Worotnikowa przyczyni się do zwiększenia roli Rady Najwyższej RRF i umocnienia znaczenia rad terenowych republiki. Na sesji tej wybrano także Aleksandra Własowa na stanowisko premiera Republiki Rosyjskiej. Własow pełni też funkcję zastępcy członka Biura Politycznego KC KPZS i piastuje tekę ministra spraw wewnętrznych ZSSR.

• **Przywódcy na całym świecie składają hołd pamięci Franza Josefa Straussa.** Był on czołowym politykiem zachodnioniemieckim, premierem Bawarii. Zmarł 3 października w wieku 73 lat. Prezydent Ronald Reagan określił Straussa jako jedną z największych osobistości niemieckiej demokracji oraz godnego zaufania przyjaciela Stanów Zjednoczonych. Przewodniczący Komisji Zarządzającej Wspólnoty Europejskiej Jacques Delaunay oświadczył, że śmierć Straussa jest wielką stratą dla RFN i EWG. Szef partii i państwa NRD Erich Honecker wyraził uznanie dla wkładu premiera Bawarii w rozwój stosunków między obu państwami niemieckimi. Franz

Josef Strauss zmarł na skutek niewydolności serca. W sobotę 1 października premier Bawarii zastał podczas polowania i został przewieziony natychmiast do szpitala. Pomimo wysiłków lekarzy nie odzyskał przytomności.

• **W Budapeszcie rozpoczęła się 3 października regularna sesja Rady Wojskowej Układu Warszawskiego.** Na czele delegacji sowieckiej stoi wiceminister obrony ZSSR generał M. Sorokin. W Budapeszcie przebywają także naczelny dowódca wojsk Układu Warszawskiego marszałek W. Kulikow oraz jego zastępca szef sztabu generał A. Gribkow.

REAKCJE W USA NA ZMIANY PERSONALNE W ZSSR

Ciąg dalszy ze str. 1

Jegor Ligaczow do niedawna stróż ideologicznej czystości, który podczas wakacji Gorbaczowa w niektórych przemówieniach podjął się reinterpretacji kursu partii tym razem sam był świeżo po wakacjach i Gorbaczow wziął go niejako przez zaskoczenie.

Z innych implikacji zmian personalnych na Kremlu komentarze prasy amerykańskiej podkreślają, że odejście Wiktor Czebrikowa z KGB i zastąpienie go młodszym Władimirem Kriuczkowem, który jednak nie jest członkiem politbiura oznacza, że wszechwładna kontrola KGB, spełniająca zarówno rolę tajnej policji, jak i agencji wywiadowczej, została poważnie uszczuplona. Zdaniem niektórych komentarzy, wybór Kriuczkowa, pracownika KGB od roku 1967, protegowanego Andropowa, specjalisty od spraw węgierskich, odpowiedzialnego ostatnio za operacje zagraniczne, może oznaczać położenie większego nacisku na zewnętrzną działalność KGB. Nie na darmo, twierdzą przedstawiciele amerykańskich władz anonimowo cytowani na łamach dziennika "New York Times", Kriuczkow na początku lat 70 koordynował pracę szpiegów sowieckich w Nowym Jorku, a jego największym ostatnio sukcesem było zwerbowanie byłego pracownika CIA Edwarda Wilkołasa, który obecnie, po ucieczce ze Stanów Zjednoczonych, mieszka w Związku Sowieckim.

Zapowiedziana przez wschodzącą gwiazdę politbiura Wadima Miedwiediewa redukcja 50% etatów w aparacie Komitetu Centralnego KPZS, a także wcześniej zapowiedziane zwiększenie roli przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej, a więc funkcji przyjętej po Gromycy przez Gorbaczowa, jest oznaką tendencji zmierzających do ograniczenia roli partii w codziennym zarządzaniu gos-

podarką i administracją kraju.

Większość amerykańskich komentatorów politycznych zwraca przy tym uwagę na paradoksalny charakter tego politycznego trzęsienia ziemi w Moskwie, które dokonało się 30 września i 1 października. Michaił Gorbaczow, którego jednym z głównych okrzyków wywoławczych była demokracja, umocnił swoją władzę w sobotę 1 października podczas sesji Rady Najwyższej, przypominającej oschłe rytuały przeszłości.

Ostatnie zmiany personalne podkreśliły centralny paradoks gorbaczowskiego programu przebudowy Związku Sowieckiego. Im bardziej Gorbaczow chce porządzić władzę w ZSSR, tym bardziej okazuje się konieczne skoncentrowanie władzy w swoich własnych rękach.

"Kiedy ludność Izraela, Pakistanu i Stanów Zjednoczonych - pisze korespondent moskiewski "New York Timesa" przygotowuje się do pójścia do urn wyborczych, Związek Sowiecki miał wybory w komunistycznym stylu. Podczas najkrótszego plenum Komitetu Centralnego w ciągu ostatnich 70 lat, Gorbaczow dostał następny tytuł do swojej władzy".

Zdaniem korespondenta, umocnienie władzy na szczycie hierarchii sowieckiej spowodowane było koniecznością zwiększenia dyscypliny przed oczekiwanym wzrostem społecznego niezadowolenia.

Od momentu kiedy wiadomości o wynikach przetarasowania zaczęły dochodzić za ocean pojawiły się spekulacje na temat wpływu zmian w hierarchii Związku Sowieckiego na politykę międzynarodową.

Henry Kissinger, były Sekretarz Stanu w administracji prezydenta Nixona wyraził opinię, że zmiany na Kremlu mogą doprowadzić do

pewnego ochłodzenia stosunków na linii Moskwa-Waszyngton.

"Wydaje mi się - powiedział Kissinger - że niektóre zmiany personalne wyrażają możliwość zaostreżenia sowieckiej polityki wobec Europy Wschodniej i tym samym jeśli zajdzie taka konieczność zwolnienia tempa rozwoju stosunków ze Stanami Zjednoczonymi". Nie przewiduje on jakiegokolwiek podstawowej zmiany, ale bardziej surowego tonu przyszłej administracji - podkreślił Kissinger w wywiadzie udzielonym sieci CNN.

Wskazał on przy tym, że Aleksander Jakowlew, który zastąpił długoletniego ambasadora ZSSR w Stanach Zjednoczonych Dobrynina, w funkcji głównego doradcy do spraw amerykańskich, wielokrotnie dał wyraz w artykułach i książkach swojemu antyamerykańskiemu nastawieniu.

Zdaniem W. Byrnese, dyrektora Agencji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia odejście Dobrynina i Gromyki nie będzie miało wpływu na rozmowy rozbrojeniowe, ponieważ proces miał charakter ewolucyjny. Podobnego zdania jest Max Kapelmann, główny amerykański negocjator w rozmowach rozbrojeniowych, który podkreślił, że polityka zagraniczna Związku Sowieckiego była zawsze polityką Gorbaczowa, a ostatnie zmiany tylko wzmocniły jego kontrolę.

Warto jeszcze wskazać na inny aspekt poruszony w wywiadzie udzielonym przez Henry Kissingera sieci CNN. Otóż Kissinger ostrzegł przed analizowaniem zmian na Kremlu w kategoriach "dobrych reformatorów" i "złych konserwatystów". "Jest to raczej problem centralizacji przeciwko decentralizacji - powiedział. Kiedy Związek Sowiecki zaczyna się decentralizować pojawiają się problemy narodowościowe. Kiedy przechodzi do centralizacji rozpoczyna się stagnacja".

ECHO-TYGODNIK POLSKI - wydają: Grażyna i Zbigniew FARMUS

Adres pocztowy: 51A Thistle Down Blvd., REXDALE, Ont. M9V 4A6, TEL. 743 - 5706

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus; **Dyrektor działu reklamy:** Inż. Zdzisław Wójcik 891-1342; **Redaktorzy działów:** Świat, Kanada, Polska - Zbigniew Farmus; **Czytane między wierszami i Lekture nieobojętne:** Karolina Jankowska, Korespondencje z dalekiego Kraju: Bolesław Ślesiański; **Poradnia Zaufanie:** dr Zofia Bończa; **Pokochoć kapitalizm:** dr Krzysztof Ostaszewski; **Horoskopy, Kalendarium, korekta:** Ewa Rewkowska, **Apteka Natury:** dr Zofia Górnicka; **Współpracują:** prof. dr Ewa Brantley, Leszek Szaruga, Waclaw Liebert, dr Tadeusz Pruss, Wojciech Wojnarowicz, Bogusław Rzepecki, Andrzej Stawicki, Lech Jamka, Janusz Pietrus, Adam Tomaszewski, S. Cech, Iwona Majewska, Adela Dymka, Magda, Marek i Koty Czyżyckich.

ADVERTISING RATES: DISPLAY ADS \$7.00 per col.inch. FULL PAGE \$850, HALF PAGE \$350.00

Classified Ads: \$5 (up to 25 words), Job Ads FREE, Special: minimum 3 months' advertising (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$65.00, 2 cols - 1 1/2 inches \$130.00, 2 x 3 inches: \$250.00, photo extra \$5.00.

SUBSCRIPTION/PRENUMERATA: PÓLROCZNA \$25.00, ROCZNA \$50.00, dla nowo przybyłych wg kolejności zgłoszeń (12 numerów) bezpłatna.

• Pierwszy węgierski, niezależny związek zawodowy zaapelował o podwyżkę płac i podjęcie innych środków w celu przeciwdziałania rosnącej inflacji i ubóstwa. Demokratyczny Związek Pracowników Naukowych wydał oświadczenie, w którym stwierdził, że znaczna liczba osób zagrożona jest pauperyzacją. W innym wydarzeniu na Węgrzech co najmniej 1000 osób utworzyło łańcuch ludzki nad brzegiem Dunaju aby zaprotestować przeciwko budowie kontrowersyjnej elektrowni na tej rzece. Niektórzy demonstrowali ponownie domagali się zorganizowania referendum w sprawie budowy systemu tam i elektrowni na Dunaju.

• W Norwegii obywatel brytyjski B.Green oznajmił, że nie przyznaje się do zarzutów w związku z nielegalną sprzedażą wysokozaawansowanych urządzeń technologicznych do ZSSR. Green został oskarżony o udzielenie fałszywych informacji władzom, w czasie gdy norweska firma państwowa, sprzedająca uzbrojenie, zawarła umowę na dostawę sprzętu komputerowego do ZSSR. Sprzęt umożliwił stronie sowieckiej wyciszenie silników okrętów podwodnych w czasie pracy.

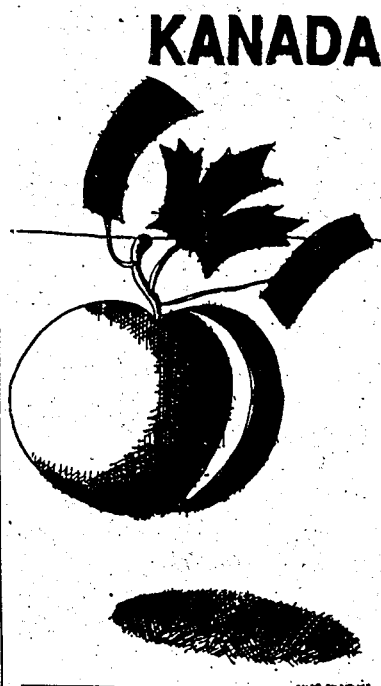
• Parlament jugosłowiański zaaprobował wniosek w sprawie zorganizowania w Belgradzie we wrześniu przyszłego roku spotkania na szczycie krajów niezaangażowanych. Jugosławia jest jednym z założycieli ruchu państw niezaangażowanych i pełniła już rolę gospodarza takiego spotkania w 1961 roku. Parlament uznał, że koszty konferencji muszą być współmierne z możliwościami gospodarczymi kraju.

• Szwecja podała, że zrzuciła kilka bomb głębinowych na swych wodach terytorialnych w pobliżu Sztokholmu, obawiając się, że w rejon bazy w Uto wpłynęła obca łódź podwodna.

• Prezydent Zairu Mobutu Sese Soko oświadczył, że przyjął zaproszenie prezydenta RPA P.W. Bothy do złożenia wizyty w jego kraju. Prezydent Mobutu otrzymał zaproszenie z rąk prezydenta Bothy, który odwiedził Zair. W ciągu 10 lat władzy Bothy do RPA nie przybył ani jeden przywódca afrykański. Terminu wizyty Mobutu nie podano.

• Minister obrony Izraela Y.Rabin powiedział, że celem Izraela na okupowanych terytoriach Zachodniego Brzegu oraz Strefy Gazy jest zranienie jak największej liczby Palestyńczyków biorących udział w antyizraelskim buncie trwającym od grudnia ub.r. Zdaniem Rabina, żołnierze izraelscy otrzymali rozkazy, aby w sytuacji bez wyjścia nie zabijać demonstrantów, biorących udział w gwałtownych zamieszkach, lecz ich ranić.

• Pokojowa Nagroda Nobla w 1988 roku została przyznana Siłom Pokojowym ONZ.



78 TYSIECY LUDZI W TORONTO KŁADZIE SIĘ DO ŁÓŻKA O PUSTYM ŻOŁADKU

Według najskromniejszych szacunków organizacji filantropijnych w Toronto, co najmniej 78 tysięcy osób kładzie się do łóżka o pustym żołądku, gdyż nie stać ich na zakup żywności. W liczbie tej dzieci stanowią 45%, a około 20 tysięcy dzieci znajduje się w wieku 5 lat i poniżej. G.Kennedy z organizacji Daily Food Bank, wydającej darmowo żywność, potrzebującym, stwierdził, że liczba 78 tysięcy jest liczbą mocno zaniżoną, gdyż powstała ona wyłącznie w oparciu o liczbę osób, które zgłaszają się do banków żywności. Zdaniem Kennedy'ego, co najmniej drugie tyle nie zgłasza się. W sierpniu banki żywności na terenie Toronto wydały 165 ton żywności, ale zdaniem Kennedy'ego miesięczne zapotrzebowanie wynosi około 230 ton, tak więc, aby obsłużyć wszystkich bank zmuszony byłby wydawać zmniejszone porcje. Kennedy podkreślił, że banki żywności utrzymują się datków pieniężnych i darowizn żywnościowych obywateli i nie otrzymują żadnych pieniędzy rządowych. Kennedy zaapelował do mieszkańców Toronto o ofiarowanie żywności na rzecz głodnych, informując, że żywność można składać w remizach strażackich.

Osobiście uważam, że Ben Johnson stosował doping, (tak jak po prostu 90% czołowych sportowców świata), a jego pech polegał na tym, że tym, który go fałszerowali pomieszało się coś w harmonogramie i dlatego jego moc nie była czysta jak iza okazał się mieć poziom testosteronu 15 razy niższy niż normalny - co wskazywało rzecz jasna nie tylko na to, że Ben był na koksie w Seulu, ale przede wszystkim na to, że od dłuższego czasu i to na bardzo dużych dawkach.

Ben utrzymuje, że jest całkowicie niewinny, co wydaje mi się śmieszne, gdyż mógłbym uwierzyć w jego niewinność tylko wówczas, gdyby był on niemowlęciem albo człowiekiem o odkorowanym mózgu.

MULRONEY NIE PODPISAL PAPIERÓW

Sinclair Stevens, były minister w rządzie Mulroney'ego, który zrezygnował w 1986 roku, gdy wyszło na jaw, że jego żona Noreen pożyczyla 2,6 mln dol. od biznesmana, którego przedsiębiorstwa otrzymały miliony dolarów pożyczek rządowych od Stevensa, nie otrzymał zgody od premiera Mulroney'ego na to, aby występował jako torys w najbliższych wyborach. Stevens wygrał walkę o nominację Partii Postępowo-Konserwatywnej w okręgu wyborczym York-Simcoe. Mulroney powiedział, że decyzja, którą podjął pozostaje w zgodzie z interesem publicznym oraz w zgodzie z orzeczeniem komisji powołanej w sprawie Stevensa, która orzekła w grudniu ub. roku, że Stevens pogwałcił ustalone przez Mulroney'ego zasady sprawowania urzędu publicznego 14 razy. Stevens nie powiedział czy zdecyduje się o ubieganie o wybór jako kandydat niezależny. Mulroney wyraził się także z uznaniem o decyzji podjętej przez postać federalnego z Quebecu E.Desrosiersa, który postanowił nie ubiegać się o ponowny wybór do parlamentu. Niedawno wyszło na jaw, że Desrosiers przed 30 laty został skazany za obrabowanie banku.

AKCJE AIR CANADA PO 8,5 DOL.

W ramach prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych rząd Mulroney'ego wystawił na sprzedaż 31 milionów akcji przedsiębiorstwa lotniczego Air Canada (cyfra ta stanowi 43% akcji Air Canada). W pierwszych dniach akcje sprzedawano za około 8,5 dol. za akcję, a zakupiło je ponad 100 tysięcy inwestorów. Podanie o zakup akcji Air Canada złożyło także 70% pracowników przedsiębiorstwa. Tymczasem brokerzy, inwestorzy, ludzie giełdy spekulują, czy cena wyjściowa akcji 8 dol., a następnie na skutek popytu 8,5 dol. następnie istotny zysk inwestorom. Zdania co do tego czy zakup akcji Air Canada po cenie 8,5 dol. za akcję jest opłacalny są podzielone.

WYBORY 21 LISTOPADA !

Premier Brian Mulroney ogłosił 1 października w Ottawie, że wybory do parlamentu federalnego odbędą się 21 listopada.

Premier podkreślił, że wyborcy staną przed historycznym zadaniem odrzucenia bądź przyjęcia kanadyjsko-amerykańskiego układu o wolnym handlu.

Uważa się powszechnie, że w przypadku przegranej Partii Postępowo-Konserwatywnej układ ten zostałby odrzucony przez rząd Partii Liberalnej bądź rząd NDP. Mulroney powiedział, że układ o wolnym handlu jest centralnym elementem platformy wyborczej torysów.

Przywódca opozycji liberalnej John Turner zwrócił uwagę, że Partia Liberalna jest gotowa do wyborów, a problem wolnego handlu jest jednym z najważniejszych problemów w historii Kanady.

Turner jednak w przeciwieństwie do Mulroney'ego sprzeciwił się układowi, utrzymując, że układ ten "uczyni z Kanady kolonię Stanów Zjednoczonych". Turner zapowiedział, że nie pozwoli Mulroney'emu zniszczyć tak pięknego marzenia, trwającego od 120 lat jakim jest Kanada. Zapowiedział on, że kampania wyborcza liberałów skupi się na dwóch głównych zagadnieniach: sprawie suwerenności Kanady i sprawiedliwości dla ludzi o niskich i średnich dochodach.

Przywódca NDP Ed Broadbent stwierdził, że tylko jego partia daje gwarancje walki o sprawy zwyczajnego Kanadyjczyka i przeciętnej kanadyjskiej rodziny. Kampania NDP skupi się na problemach sprawiedliwości dla rodzin, w zakresie podatków, możliwości mieszkaniowych i pracy.

Broadbent podkreślił, że celem NDP w obecnych wyborach jest zwycięstwo i utworzenie socjalistycznego rządu. Nieoczekiwanie nie zaatakował on układu o wolnym handlu, który od samego początku on sam jak i NDP zwalcza,

natomiast wystąpił z ostrą krytyką personalną premiera Mulroney'ego i przywódcy Partii Liberalnej Turnera, określając premiera jako przywódcę, który poważnie zawiodł i rozczarował Kanadyjczyków, a Turnera jako przywódcę mającego inne poglądy w poniedziałek, inne we wtorek, a jeszcze inne w środę. Broadbent zaznaczył także, że obydwaj przywódcy w istocie niewiele się różnią, będąc byłymi prawnikami wielkich korporacji. Broadbent skrytykował ideę zakupu przez rząd konserwatywny nuklearnych łodzi podwodnych oraz zasugerował, że 1 mld dol. wydawanych rocznie na oddziały kanadyjskie w Europie można by lepiej wydać w Kanadzie.

Brian Mulroney w pierwszym dniu kampanii wyborczej wskazywał na wielkie osiągnięcia rządu w ciągu ostatnich 4 lat władzy. Powołał się na m.in. niski wskaźnik bezrobocia, wysoki wzrost dochodu narodowego, układ z Meech Lake, plan opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym i niemowlęcym, układ o wolnym handlu, troskę o czystość środowiska, reformę systemu podatkowego i udaną walkę o zmniejszenie deficytu budżetu państwowego, modernizację kanadyjskich sił zbrojnych.

Kampania wyborcza toczy się na dobre i każdy dzień przynosi nowe wypowiedzi przywódców partii podróżujących po kraju i agitujących wyborców do głosowania na kandydatów ich partii.

Według sondażu opinii publicznej, przeprowadzonego 1 i 2 października już po ogłoszeniu przez Mulroney'ego terminu wyborów, na Partię Postępowo-Konserwatywną, gdyby wybory odbyły się obecnie, głosowałoby 43% wyborców, na Partię Liberalną 33%, a na NDP 22%. Gdyby takie wyniki powtórzyły się 21 listopada wówczas Partia Postępowo-Konserwatywna utworzyłaby ponownie rząd większościowy.

JOHNSON

BABY OIL

Jak każdy z nas jednak, ma prawo do skorzystania z założenia niewinności i dlatego należy mu się rządowa komisja, która sprawę zbada i - jeśli to w ogóle okaże się możliwe - wszechstronnie wyjaśni.

Czy komisja zapobiegnie przyszłemu skandalom? Wątpię.

Takie skandale jak z Johnsonem nie wydają mi się bowiem skandalami do uniknięcia, gdyż zawsze będą ludzie, którzy będą chcieli być pierwszymi za wszelką cenę, albo którzy dla wielkich korzyści zdecydują się na wszystko.

To, o czym chcę pisać nie dotyczy wyczynu Johnsona i jego podejrzanych opiekunów, gdyż nie są oni czymś wyjątkowym w sporcie. Fakt, że nie złapano ani jednego zawodnika NRD, czy ZSSR świadczy jedynie o tym, że ma-

china tuszowania dopingu pracowała w tych przypadkach bezbłędnie. Udało się także wielu, wielu innym. Mocz był prawidłowy, nawet jeśli pochodził z kondonu schowanego w pochwie (o co anonimowy list oskarżył złotą medalistkę w biegu na 1500 m i srebrną na 3000 m Rumunkę Paulę Ivan).

To, co tak naprawdę zasługuje na zastanowienie to reakcja Kanady na dyskwalifikację Johnsona. Była to reakcja mocno przesadzona. Nierzadko padały słowa najmocniejsze: tragedia narodowa, żaloba, zażenowanie całego społeczeństwa.

Przyznam, że słowa te mocno mnie kłopotowały. Nie wiem bowiem, jakimi słowami posłużono by się dla określenia zjawisk naprawdę

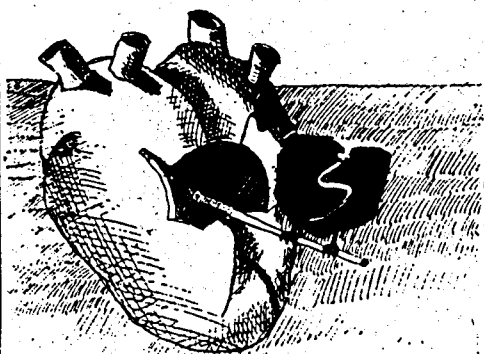
tragicznych w Kanadzie. Takich np. jak to, że kilkaset tysięcy dzieci kanadyjskich żyje w skrajnej nędzy, że stawki minimalne wynoszą 4-5 dol. na godz., bądź że nie ma powszechnego darmowego ubezpieczenia lekarskiego i dentystycznego.

Spółeczeństwo nie może czuć się zażenowane, czy zawstyżone faktem, że jakiś człowiek - nawet taki, który przebiega nogami szybciej niż ktokolwiek inny - zdecydował się przebiegać nogami jeszcze szybciej i odwołał się przy tym do metod nieuczciwych.

Osobiście nie czułem się jako Kanadyjczyk ani wywyższony rekordami Johnsona ani poniżony jego pozytywnym testem dopingowym.

ZBIGNIEW FARMUS

POLSKA



• KRONIKA •

• W CO NAJMNIEJ 20 zakładach pracy Komitety Strajkowe przekształciły się w Komitety Założycielskie Solidarności. Ponad 50 Komitetów Założycielskich powstało w zakładach pracy, które nie strajkowały we wrześniu. Komitety Założycielskie nie zwracają się o zgodę do władz na rozpoczęcie działalności. Spotyka się to z ostrą krytyką władz. Członek Biura Politycznego Stanisław Ciosek oświadczył, że próby stwarzania faktów dokonanych i podsycania emocji politycznych nie będą służyć rozmowom okrągłego stołu. • SAD w Gdańsku odrzucił wniosek o rejestrację Solidarności w Stoczni Północnej w Gdańsku. • W NIEDZIELĘ 25 września w Ślubicach w woj. gorzowskim odbyło się pierwsze w kraju lokalne referendum. Mieszkańcy miasta i gminy mieli zadecydować na jaki cel przeznaczyć 57 mln zł nagrody przyznanych w związku ze zdobyciem tytułu "Mistrza Gospodarności" w 1987 r. Z trzech przedstawionych propozycji żadna nie uzyskała niezbędnego minimum głosów, czyli nie otrzymała - tak, jak każe ustawa aprobaty, więcej niż połowy uprawnionych do udziału w głosowaniu. Spośród 11 888 uprawnionych uczestniczyło w referendum 7 394 obywateli, czyli 62,2 proc. i najwięcej z nich - 46,7 proc. opowiedziało się za rozbudową szkół w mieście i gminie. Za przekazaniem otrzymanych środków na budowę hali widowiskowo-sportowej optowało 32,6 proc. a za wzniesieniem Domu Spokojnej Starości - 11,8 proc. głosujących. 649 wyborców czyli 8,8 proc. nie podjęło żadnej decyzji. W tej sytuacji głos decydujący należeć będzie do miejscowej władzy - rady narodowej miasta i gminy. • 26 WRZEŚNIA w Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie odbyło się spotkanie przedstawicieli przedsiębiorstw założycieli spółki akcyjnej "Wolny obszar celny Szczecin-Świnoujście" powstającej w tym mieście: Urzędu Wojewódzkiego, Zarządu Portu Szczecin-Świnoujście, SA "Żegluga Polska", PSM "Hartwig". Podjęto pierwsze ustalenia dotyczące funkcjonowania spółki; powołany został jej tymczasowy, trzyosobowy zarząd, na czele którego stanął wieloletni, doświadczony shippingowiec, prezes spółki akcyjnej "Żegluga Polska" Ryszard Karger. Wspólnie z notariuszem ustalono procedurę legislacyjną zmierzającą do zarejestrowania spółki. • DYREKTOR generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych B. Miernik poinformował, że od 1 stycznia 1989 ma być zniesiony obowiązek wymiany dewiz, pobieranych podczas składania wizyt w Polsce. Według dyrektora, PRL uzyskiwało z tego tytułu zaledwie 4-6 milionów dolarów rocznie. • W WYWIADZIE dla dziennika Le Parisien Lech Wałęsa na pytanie dotyczące jego krytyk w wydaniu młodych robotników odpowiedział, że to przecież on właśnie rozpoczął strajk w Stoczni Gdańskiej, ale młodzi pamiętają tylko, że również on strajki wygaszał. "To była najlepsza decyzja. Zapraszam tych wszystkich, którzy mnie krytykują, do dyskusji". - "To nie jest winą młodych, że mnie krytykują, to winą systemu, który odebrał im wszelkie perspektywy na przyszłość. Gdybym był na ich miejscu, myślałbym podobnie jak oni.

RAKOWSKI POSZUKUJE MINISTRÓW

Jak donoszą korespondenci zachodni z Warszawy Rakowski napotyka liczne trudności w skompletowaniu swego tzw. koalicyjnego gabinetu. Dotychczasowe jego konsultacje z Radą Prymasowską i środowiskami katolickimi nie przyniosły rezultatu. Rakowski zwrócił się m.in. z ofertą ministerialną do prezesa warszawskiego Towarzystwa Gospodarczego Aleksandra Paszyńskiego. Paszyński ofertę odrzucił. Poniżej przedstawiamy fragmenty wywiadu, który we wtorek 4 października został udzielony przez niego RWE:

RWE: Podobno premier Rakowski zaproponował Panu tekę ministerialną?

Aleksander Paszyński: Proszę Pana prawdą jest, że mam tego typu propozycję, ale nie sądzę, aby to była propozycja, która miałaby świadczyć o tym, że Rakowski tworzy rząd porozumienia narodowego.. wydało mi się, kiedy ogłoszono, że ustąpił rząd Messnera i zapowiedziano rozmowy okrągłego stołu, że - tak logika powinna nakazywać - że najpierw powinny odbyć się te rozmowy, które wytworzyłyby jakąś platformę porozumienia i na tej bazie powstałby taki rząd o jakim mowa. Z różnych powodów, do których nie chcę w tej chwili nawiązywać, bo nie mam pełnej jasności sprawy, władze zdecydowały się na szybszy manewr zmiany rządu. Czy ten rząd będzie miał szanse autentycznego wyprowadzenia kraju z sytuacji kryzysowej? Bardzo trudno na to odpowiedzieć. Ja myślę, tak jak znam Rakowskiego i jak wynika z przeprowadzonej z nim rozmowy - wiele wskazuje na to, że Rakowski trafnie ocenia sytuację i trafnie dostrzega te niewralgiczne punkty czy problemy, które przed nim stoją. Myślę też, że dokona on dosyć istotnych zmian wektorów rozwoju gospodarczego. Sądzę, że ma prawo i może liczyć na większe możliwości w rozmowach, zwłaszcza z Zachodem jeśli chodzi o kwestię polskiego zadłużenia, zmian ekonomicznych w relacjach Polska - świat zachodni i myślę, że będzie rzeczywiście czynił wiele wysiłku żeby ten rząd skonstruować w sposób bardziej poprawny i podjąć działania, które by przezwyciężyły kryzys. Ale byłoby ryzykowne dawanie już teraz zbyt wielkiego kredytu. Trzeba jeszcze

poczekać, jaki będzie efekt rozmów Rakowskiego z ludźmi, którym proponuje teki i jaki będzie program jego gabinetu.

RWE: Być może chodzi tylko o rząd przejściowy?

A.P.: Zaskoczony jestem, że decyzja o rządzie była tak szybka. Może on w jakimś sensie być rządem przejściowym, bądź w zamian okrągłego stołu. Aczkolwiek Rakowski oponuje przeciw tego typu sugestiom. Wydaje mi się, że nie jest on człowiekiem, który stawiałby na tymczasowość. Zresztą wziął się do konstruowania rządu z dużą determinacją i przekonaniem. Myślę, że z punktu widzenia Rakowskiego, czy strategii Rakowskiego nie jest to rząd przejściowy. Oczywiście Rakowski powiada iż w miarę postępu porozumienia być może ten rząd będzie rekonstruowany, rozszerzana będzie jego płaszczyzna, ale w zasadzie w teorii kwestie programowe chce sformułować już teraz.

RWE: Z bardzo ostrożnym optymizmem należy oceniać szanse tego rządu?

A.P.: Proszę Pana, ja Panu powiem, bo ja podpisałem dzisiaj Rakowskiemu, czyli dałem odpowiedź, odpowiedź negatywną. Ale powiem, że propozycję, która została mi przedstawiona, po głębszym namyśle uznałem, że nie stwarza ona dostatecznych warunków na w miarę sprawne funkcjonowanie w tym nowym układzie i z tego punktu widzenia zrezygnowałem i podziękowałem za tę propozycję. Natomiast też uważam i to powiem wyraźnie, że niezależnie od mojego stanowiska, jeżeli miałby to być rząd czynnie realizujący czy też reprezentujący porozumienie narodowe to nie należałoby występować indywidualnie do poszczególnych ludzi, a musieliby być to ludzie, którzy działają nie tylko z własnego mandatu, ale także są desygnowani czy aprobowani w każdym razie przez drugą stronę. To jest na pewno bardzo delikatna dla Rakowskiego sytuacja. On oczywiście zwraca się do ludzi, których uważa za kompetentnych czy właściwych czy jak by to nazwać, ale przecież ci ludzie muszą mieć świadomość, że podej-



MIECZYSLAW RAKOWSKI:

mują decyzje nie tylko w swoim imieniu, ale także, że reprezentują kręgi niezależne i na pewno chcieliby mieć poparcie własnych środowisk. Czyli negocjowanie jak zwykle koalicyjnego rządu odbywa się nie tylko między ludźmi, ale także między stronami. Tutaj się strony nie pojawiły. Jest tylko jedna strona. Tzn. władza, Rakowski jako jej eksponent, który zaprasza do swojego rządu, ale w tym sensie nawet z formalnego punktu widzenia trudno by nazwać ten rząd rządem porozumienia narodowego.

MORAWIECKI O ROZMOWACH Wałęsa-Kiszczak

Ciąg dalszy ze str. 1

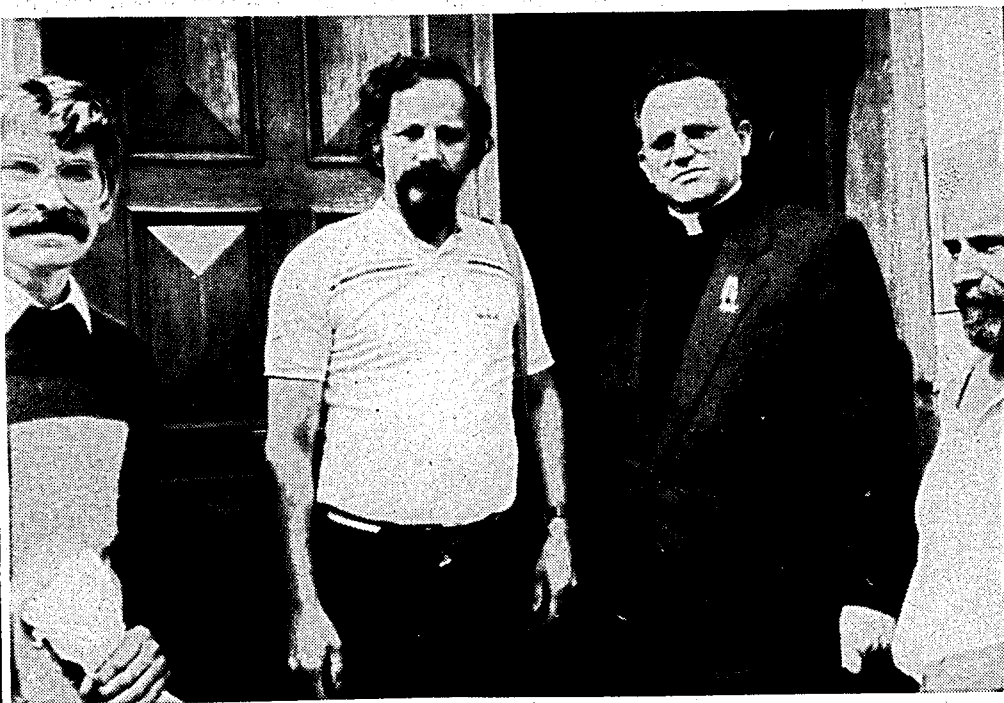
może zakończyć się kompromisem na wysokich szczeblach i pseudopluralizmem bez Solidarności.

Morawiecki stwierdza, że pluralizm czy pakt antykryzysowy nie zapobiegnie katastrofie. Komuniści, jego zdaniem, muszą oddać władzę nad gospodarką i zadaje pytanie, czy na taki zwrot ustrojowy stać tę ekipę. To zważenie rzutuje bezpośrednio na całą koncepcję okrągłego stołu.

"Dlatego jak najlepiej życząc Przewodniczącemu, Kolegom z Solidarności i ekspertom Kościoła podejmującym obecne rokowania, my SW zachowujemy trzeźwą powściągliwość. Rozwój wydarzeń i kierunki ustępstw władzy przebiegają zgodnie z przewidywaniami w naszym programie. Nie pozostaje nam nic innego jak przygotowywać społeczeństwo i organizacje na okoliczność kolejnej fali strajków o pełne swobody związkowe i samorządowe i o wolny rynek".

KOMISJA WiPu D/S POBOROWYCH

W Warszawie przedstawiciele opozycji powiadomili zachodnich korespondentów o powołaniu specjalnej niezależnej komisji w celu śledzenia losu poborowych, którzy złożyli podanie o przydzielenie ich do zastępczej służby wojskowej. Komisja została powołana z inicjatywy ruchu Wolność i Pokój. Jacek Szymanderski, rzecznik ruchu powiedział, że na niektórych z tych poborowych wywierane są naciski, stosowane środki zastraszające oraz różne wybiegi. W skład komisji wszedł m.in. biskup Władysław Miziołek. Od lipca br. władze PRL dopuściły możliwość pełnienia przez poborowych zastępczej służby wojskowej ze względu na przekonania.



Plebania kościoła św. Brygidy. Delegacja Bydgoszczy z wizytą u księdza Jankowskiego i Wałęsy. L. Wałęsa ze zrozumiałych względów nie był obecny.

JAK POLITYK Z POLITYKIEM

Decyzja Wałęsy o przerwaniu strajków i styl jej podjęcia wywołały dużo sprzeciwów. Jakkolwiek by ją oceniać, pozwoliła ona obu stronom konfliktu: strajkującym zwolennikom Solidarności i rządowi wyjść z twarzą ze zwarecia. Solidarność wzmacniona niewątpliwie organizacyjnie przez wykształcone podczas strajków kadry nie przegrała też propagandowo. Strajki nie wygasły, ani nie zostały zduszone, lecz **odwołane** w odpowiedzi na ofertę polityczną. Rząd z kolei nie skapitulował pod presją, lecz reagując elastyczniej od wyrzuconej przez strajki ekipy Gierka uznał w końcu istnienie poważnych problemów, z którymi sam się nie upora.

Takie rozwiązanie konfliktu zagwarantowało więc zachowanie podstawowych interesów obu stronom. Stworzyło też dobrą sytuację wyjściową do sprzedania. Zachodowi kolejnego mitu porozumienia, o ile oczywiście do tego dojdzie. Już nie tak idyllicznego, jak owych Polaków z 80 roku (Polak z Polakiem), lecz polityka z politykiem, każdego z pewnymi argumentami i zaplecem politycznym. Zaczęła się więc tak długo oczekiwana polityka, a przynajmniej jest na nią szansa.

Mówienie o polityce należy rozpocząć od ustalania interesów zaangażowanych w nią stron, a także rozpoznania dróg, jakimi mogą one o swoje interesy zabiegać.

Interesy i cele działania Solidarności pogrudniowej, dość niejednoznaczne w warstwie programowej, w sferze praktycznej były w dużej mierze określone słowem: przetrwanie. Wszelkie programy budowy niezależnego społeczeństwa czy wręcz państwa okazały się mrzonką, o pewnym realnym sukcesie może mówić niezależna kultura, szczególnie literatura wsparta na strukturze podziemnych wydawnictw. Oczywiście obecnie program przetrwania to zdecydowanie za mało. Solidarność legalna z lat 80-81 była z kolei nastawiona na działanie totalne. Pragnęła reprezentować interesy rzemieślników, rolników, profesorów i górników. Chciała reform rynkowych i zabezpieczeń społecznych. Usiłowała zgeneralizować i wyartykułować interesy wszystkich sytuacji, kiedy wszyscy mieli poczucie ich naruszania. Nie była ani związkiem zawodowym, ani partią polityczną, ale zinstytucjonalizowanym ruchem społecznym, nie mieszczącym się ani w takich klasyfikacjach, ani schematach prawnych. Była bowiem, jak to kiedyś zauważyła Jadwiga Staniszkis, dzieckiem ustroju socjalistycznego - jako jego zwierciadlane odbicie. Społeczeństwo zorganizowało się w systemie aspirującym kiedyś do miana totalnego, a dziś już mocno podupadłym w antysystem, próbujący działań pozytywnych, ale przede wszystkim wytykający wszystkie wady staremu. Działania pozytywne siłą rzeczy kierowane były w stronę społeczeństwa, obok rządzących, nie mogły się więc stać kartą w grze politycznej.

W latach 1980-81 zabrakło bowiem polityki rozumianej jako wypracowanie pewnego arsenału środków mających realne szanse oddziaływania na innych aktorów sceny. Trzeba ten fakt odnotować, mniejszą uwagę zwracając na akademicką kwestię, czy można za jego przyczynę uznać "brak dojrzałości" kierujących związkiem czy "arogancję" władzy. Z ówczesnych aktorów sceny politycznej: rządu, Kościoła i Solidarności, ta ostatnia miała najstabilniej wyposażony arsenał politycznego działania. Jedyne strajki jako metoda nacisku były realnym środkiem działania politycznego; i znów nie

jest ważne, czy w tamtych warunkach jedynym rzeczywiście możliwym i kto za to ponosi winę. Kościół znajdował się nieco na uboczu i odgrywał rolę mediatora, umiarkując się organizacyjnie: budując nowe świątynie i ciesząc nowymi powołaniami. Władza natomiast stosowała i stosuje nadal najrozmaitsze metody gry i walki politycznej. Najważniejsze warto pokrótce uszeregować, jako że nie wypadły one z arsenału, zaś sposób użycia jest zależny od występowania różnych czynników zewnętrznych i wewnętrznych, wpływających na aktualną linię polityczną związaną z aktualnie zdefiniowanym bieżącym interesem politycznym.

• **Represje** były i będą stosowane zawsze, jeśli tylko związane z nimi koszty polityczne będą stosunkowo niewielkie. Oznacza to: aresztowania, zwalnianie z pracy i inne formy szykan wobec najbardziej aktywnych działaczy, grzywny etc. i jest działaniem wymierzonym w podstawy organizacyjne przeciwnika.

• **Poszerzanie bazy** (w końcu lat 40 mieliśmy do czynienia z jej zawężaniem, w miarę wzmocnienia się PPR, potem PZPR), nazywane "porozumieniem" oznacza liberalizację pojęcia "dozwolone" i przyciąganie pod swoje skrzydła lub neutralizację bardziej umiarkowanej części spośród przeciwników za cenę możliwości jak najmniejszych koncesji. Występują tu oferty prawne, możliwości działania zinstytucjonalizowanego, przeróżne "zgody" na przeróżne rzeczy.

• **Wreszcie działania uśmierdzające** nastroje społeczne: chwilowe lepsze zaopatrzenie sklepów (albo też, wycofanie towarów mające na celu obudzić w świadomości społecznej skojarzenia braków ze strajkami), większe możliwości działania i wyjazdów dla jednostek, działania propagandowe wreszcie.

Władza może więc na różne sposoby rozdawać razy, oferować odstąpienie kija do kąta, kusić mniejszą lub większą marchewką, a także przeciągać klientelę polityczną na swoją stronę. W miarę swoich możliwości usiłuje pogodzić te działania w jeden jak najbardziej efektywny program.

Na tę różnorodną ofertę Solidarność, budując kadry i szukając poparcia, w sferze bezpośrednich gestów politycznych jedynie - strajkowała. Powtórzę jeszcze raz, że myślę tu o strajku jako o metodzie skutecznego pertraktowania z władzą. Wymachiwała więc swoim kijaszkiem, nie pokazując marchewki. Kij okazał się jednak za krótki, trzeba teraz poszukać i marchewki.

Jaka może być ta solidarnościowa marchewka? Ogromnym osiągnięciem Solidarności pogrudniowej jest przyciągnięcie i utrzymanie stałego poparcia ze strony państw zachodnich. Potencjalnie oznaczać to może pieniądze na reformę i to tym większe, im większa byłaby swoboda działania, wyznaczona Solidarności przez władzę. Spektakularny akt porozumienia mógłby więc dać się sprzedać na Zachodzie, może nie tak dobrze, jak siedem lat temu, ale też nieźle. Z drugiej strony, autorytet Solidarności rzucony na szalę jest jedną realną szansą na wstrzymanie narodowi jednorazowo sporej dawki optymizmu, energii, a także determinacji w znoszeniu marnego losu.

Mówiąc krótko, Solidarność mogłaby zmobilizować Zachód do pożyczek i pomocy, a naród do wysiłku, ryzykując jednakże swoim autorytetem. Rzecz więc w tym, aby zmusić władzę, aby jak najwięcej

za to ryzyko zapłaciła, to znaczy stworzyła satysfakcjonujące i dające perspektywę możliwości trwałego działania w systemie.

Przykład Fundacji Rolnej jest jednak smutnym przykładem tego, jak obecnie rządząca ekipa potrafiła skutecznie zaprzepaścić niewątpliwie i ogromne korzyści ekonomiczne w imię doraźnych i iluzorycznych, co obecnie jest jasne, korzyści politycznych. Jednak "klimat polityczny" zmienił się w ciągu ostatnich lat niesłychanie i nie wolno tego lekceważyć. Miała też miejsce ewolucja postaw w łonie samej władzy. Z czasem będzie też dalej zachodzić proces "zapominania grudnia" (o ile nie nastąpi, odpukać, coś, co go znów przypomni) przez rządzących i rządzonych. A urazy pogrudniowe, przede wszystkim u Jaruzelskiego i jego ekipy stanowią wszak podłoże obecnego polskiego patu politycznego. Wszystko to daje podstawy do ostrożnego optymizmu.

Solidarność, jeśli miałaby efektywnie zaistnieć ponownie jako superzwiązek podtrzymując sensowność patrzenia na polski spektakl polityczny jako na grany zasadniczo przez dwóch aktorów, musiałaby więc odważyć się sprzedawać zarówno swój mit jak i poparcie Zachodu. Nie tylko rzucając je na szalę jako groźbę w przypadku niezrealizowania pewnych postulatów.

Powinna zainteresować władzę swoją marchewką. Może to czynić pokazując zwiększone szanse na realizację różnych ważnych interesów rządowi, ale też i innym strukturom bądź instytucjom systemu, w tym władzy terenowej. Oferta może oczywiście być kierowana tylko do aktorów dysponujących minimalną choćby podmiotowością polityczną lub ekonomiczną. Trudniej więc będzie rozmawiać z dyrektorem zakładu zbrojeniowego niż będącej na własnym rachunku fabryki mebli, trudniej z KW niż z Radą Narodową. Czy taktyka ta będzie miała szansę, czy władza rzeczywiście będzie chciała rzetelnie za marchewkę płacić, póki że zapewne niedługo praktyka polityczna. W warunkach pewnej pluralizacji aparatu, zarówno ideologicznej, jak i organizacyjnej - w stosunku do początków lat 80 - wygląda to na bardziej niż wówczas prawdopodobne.

MIKOŁAJ STOPCZYŃSKI

15.IX.1988

DEMONSTRACJA NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

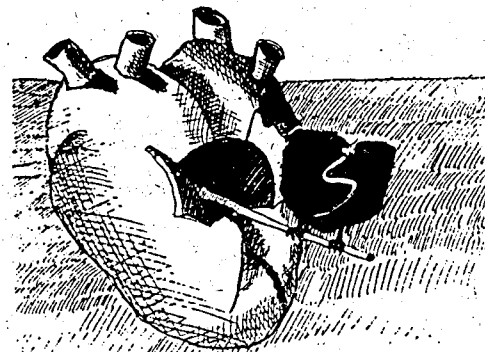
Dokończenie ze str. 1

Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr Grzegorz Białkowski w przemówieniu wygłoszonym na wiecu oświadczył, że władze uniwersyteckie i większość społeczności akademickiej popiera postulat ponownej legalizacji Solidarności i Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Rektor oświadczył jednocześnie, że oczekuje iż bieżący rok szkolny, który rozpoczął się w ubiegłym tygodniu będzie, jak to określił, "trudny zarówno z finansowego jak i politycznego punktu widzenia". Pracownicy Uniwersytetu domagali się jednocześnie 60% podwyżki uposażeń w celu wyrównania inflacji. Wiec zakończył się bez zakłóceń.

Upřednio rzecznik rządu PRL Jerzy Urban na konferencji prasowej w Warszawie skrytykował protesty studentów i innych grup przed zbliżającymi się rozmowami okrągłego stołu. Wystąpił on z twierdzeniem, że demonstracje i zapowiadanie nowego rozdziału Solidarności są sprzeczne z budowaniem, jak to sformułował, klimatu realizmu i wzajemnego zaufania.

Urban oświadczył jednocześnie, że w przygotowaniach do rozmów następuje postęp i że powinny się one rozpocząć w połowie miesiąca.

 **POLSKA**

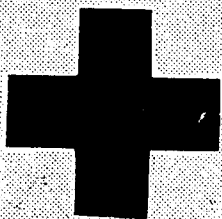


• KRONIKA •

Robiłbym nawet Wałęsie jeszcze większe wymówki". - "Nowe pokolenie strajkujących to pokolenie stanu wojennego, pokolenie tragiczne, pokolenie bez nadziei". Na pytanie o możliwość wycofania się z funkcji przewodniczącego Solidarności, w wypadku porażki, Wałęsa odpowiedział: "Lubię walkę, ale przede wszystkim lubię wygrywać. Tym razem wygram. Jestem pewien zwycięstwa i nie mam co do tego żadnych wątpliwości". • **DZIENNIK** Izwestia organ rządu ZSSR oskarżył pewne siły na Zachodzie o podejmowanie wysiłków na rzecz destabilizacji sytuacji w Polsce. Gazecie bardzo nie spodobało się przyjęcie rzecznika Solidarności Janusza Onyszkiewicza przez prezydenta Reagana w Waszyngtonie. "Był to przykład politycznego szantażu ze strony kół wrogich Polsce" - stwierdziła Izwestia i oskarżyła NSZZ Solidarność o wykorzystywanie strajków do wymuszania politycznych ustępstw, a zachodnią prasę o rozgłaszanie skandali i nieporządków wywoływanych przez nielegalny związek. • W WYNIKU wyborów ponownych do MRN w Żyrardowie w okręgu nr 5, które odbyły się 25.IX. po unieważnieniu poprzednich przez Sąd Najwyższy, mandat radnego uzyskał nauczyciel z Żyrardowa Jan Lepieszka. Właśnie on złożył protest do Państwowej Komisji Wyborczej, motywując go niezachowaniem kolejności alfabetycznej na liście wyborczej. Jego nazwisko znalazło się nie na pierwszym, a na trzecim miejscu - po kandydatach, których nazwiska rozpoczynają się na literę "M". Jeden z tych kandydatów 19 czerwca uzyskał największą liczbę głosów. Tym razem wyborcy głosowali na Jana Lepieszkę, który ostatecznie uzyskał mandat radnego.

• W TRAKCIE posiedzenia Sejmowego Zespołu do Spraw Polonii Zagranicznej wiceminister spraw wewnętrznych Z. Pudysz stwierdził: "Z prawnego punktu widzenia nie ma przeszkód w swobodnym wyborze przez Polaków miejsc stałego pobytu. Prawo to ograniczane jest jedynie w niezbędnych przypadkach, na przykład przy prowadzeniu śledztwa przeciwko osobie występującej o wyjazd. Oznacza to, że w praktyce każdy obywatel może uzyskać zgodę na wyjazd emigracyjny, co potwierdza zresztą bardzo wysoka liczba obywateli polskich osiedlających się poza granicami kraju". Gen. Pudysz zgodził się, że "wiele kontrowersji budzi kwestia podwójnego obywatelstwa. Chodzi tu o osoby, które uzyskały status obywatela kraju osiedlenia się, a nie rzekły się prawnie obywatelstwa polskiego". Podkreślił jednak, że zmiany zasad polityki paszportowej z ubiegłego roku gwarantują wszystkim obywatelom polskim zamieszkającym za granicą wstemplowanie polskiej wizy do paszportu obcego i to nawet wtedy gdy wiadomo, że osoba dysponuje nadal paszportem polskim, ale nie chce z niego korzystać. Według sekretarza generalnego Towarzystwa "Polonia" J. Klasy: "Ułatwienie to stanowi jeden z elementów liberalnych rozwiązań regulujących więź Polonii z krajem".

KREW DLA KANADY - WOLNOŚĆ DLA POLSKI



PAMIĘTAJĄC O POLSCE DAJ KREW KANADZIE

11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości Polski. Przypominamy wielki, historyczny sukces uzyskany zarówno wysiłkami Polaków w kraju jak i na emigracji, walką zbrojną i zabiegami dyplomatycznymi, wielkim przywiązaniem Polaków do wolności i gotowością jej obrony. Polska utraciła niepodległość ponownie w 1939 roku i okupacja ta trwa do dziś. W ostatnich latach coraz częściej wysuwane są w okupowanej Polsce hasła i programy niepodległościowe, coraz bardziej też rządy krajów zachodnich i opinia publiczna w wolnym świecie zdaje sobie sprawę z tragicznej sytuacji Narodu Polskiego i wyraża swe poparcie dla naszej walki.

Okupacja Polski i związana z nią nędza wygnań z kraju tysiące uchodźców, przyjętych gościnnie przez wolne kraje. Jesteśmy wszyscy wdzięczni Kanadzie, że otworzyła przed nami drzwi. Czy potrafimy to jednak okazać? Walcząc o wolność kraju nasi rodacy przelewali krew na wszystkich kontynentach, cierpieli poniewierkę, rany, niewolę. Ginęli pod sztandarami innych narodów wierząc, że przybliżają chwilę wyzwolenia. Dziś Kanada nie potrzebuje od nas takich ofiar. Jest zresztą niewiele rzeczy, których ten bogaty kraj potrzebuje, a Wśród nich jedna bezcenna, coraz trudniejsza do zdobycia, ludzka krew będąca niezastąpionym lekiem. Każdy zdrowy człowiek może, bez ryzyka utraty zdrowia oddać tę niewielką ilość krwi Kanadzie w wielkim dniu 11 listopada w stacjach krwiodawstwa w całym kraju Blood Donor Clinic, deklarując jedynie swe polskie pochodzenie i deklarując cel jakim jest upamiętnienie walki Polaków o niepodległość. Apeluujemy do organizacji niepodległościowych i prosolidarnościowych by poparły tę akcję. Polish Canadian Action Group będzie ją koordynować w Toronto. Służy pomocą i radą wszystkim, którzy chcieliby przyłączyć się do nas. Przyjmujemy telefonicznie zgłoszenia krwiodawców oraz tych, którzy chcieliby poprzeć akcję KREW DLA KANADY - WOLNOŚĆ DLA POLSKI dotacją. Może się znaleźć wiele osób, które ze względu na wiek, czy stan zdrowia nie kwalifikują się na krwiodawców, a chcą w niej uczestniczyć. PCAG pragnie nadać akcji duży rozmach uzyskując poparcie środków masowego przekazu, polityków, a przede wszystkim kanadyjskiej opinii publicznej, której spodziewamy się uzyskać nie tylko poparcie, uznanie i zrozumienie sprawy polskiej, ale podnieść w jej oczach prestiż Kanadyjczyków polskiego pochodzenia. Nasza propozycja spotkała się bowiem z bardzo życzliwym przyjęciem we wstępnym sondażu. Akcji udzielił poparcia KPK zarówno okręgu Toronto jak i Kanady.

WZYWAMY WSZYSTKICH DO AKCJI: KREW DLA KANADY - WOLNOŚĆ DLA POLSKI I

POLISH CANADIAN ACTION GROUP

Zarząd, prezes Grażyna Farmus, Sekretarz Zofia Croydon

Informacje i zgłoszenia Toronto 532-3890, 925-8128, 743-5706

Szczegóły w prasie, radiu i telewizji oraz na tablicach ogłoszeniowych.

PIĄTEK, 11 LISTOPADA, 1988 CLINICS:

ManuLife Centre, 55 Bloor St. West at Bay, Toronto, 9:00 - 4:00 pm

Royal Bank Plaza, Merchant's Mall Level, 200 Bay St. at Wellington, Toronto, 10:00-6:00

Baxter Corporation, 6405 Northam Dr., Mississauga, 9:30 - 3:00 pm

Sheridan Mall, 2225 Erin Mills Parkway, Mississauga, 10:00 - 4:00 pm

Eaton Centre, South Common Area, Queen St. Entrance, Toronto, 12:30 - 8:30 pm

APEL PRZEDSTAWICIELSTWA ROLNIKÓW

Tworzy się przedstawicielstwo Solidarności rolniczej na Zachodzie. Tymczasowa Krajowa Rada Rolników "Solidarność" ustanawia je, aby:

- informowało zainteresowanych o niezależnej od władz działalności rolników polskich;

- odszukało i skupiło sympatyków Solidarności rolniczej żyjących na Zachodzie;
- nawiązało kontakty ze związkami zawodowymi farmerów.

Wież polska pragnie nie tylko wywalczyć mądrą i stałą politykę rolną. Chce także przezwyciężyć swoje słabości: niewysoka kultura rolna, ginące więzi społeczne, zanik niezależnego życia gospodarczego. Potrzebuje otwarcia na świat, wymiany doświadczeń. Proponuje swój obraz na taśmie filmowej - pierwsze filmy chłopskiej wytwórni Video-Grunt. Czekaj na propozycje kontaktów i współpracy.

Stąd prośba do wszystkich, którzy czują się związani z polską wsią, a chcieliby i mogli włączyć się w prace wspierające Solidarność rolniczą, aby zgłosili się, najlepiej listownie, na adres przedstawicielki rolników na Zachodzie: **Halina Kuczyńska, 32 rue du Mont Ollvet, 78 500 Sartrouville, Francja.** Paryż, 1 września 1988 r.

Otrzymują czasopisma polskojęzyczne na Zachodzie, sieć informacyjna organizacji wspierających Solidarność, polskojęzyczne rozgłośnie radiowe, Biura Solidarności w Brukseli i Paryżu, Rząd RP na Uchodźstwie, Kongres Polonii Amerykańskiej, Stowarzyszenie Rolników Polskich w Anglii, Polskie Stronnictwo Ludowe w Londynie i Waszyngtonie.

Z Paryża nadszedł do nas wraz z apelem list od przedstawicieli Solidarności rolniczej.

Wróciłam z Polski po dwumiesięcznym pobycie. Obiecałam rolnikom, że co będzie można, to postaram się dla nich zrobić. Stąd ten apel.

Dotychczasowy stan kontaktów z zagranicą jest taki:

1) Norwegia - 40 praktyk rolniczych rocznie, jest energiczna osoba, która przetarła drogi do tamtejszych związków farmerskich - nazywa się pani Ratmussen.

2) Francja - tworzy się sieć współpracy instytucji pozarządowych francusko-polskich. W ciągu ostatnich lat zaproszono z Polski 30 osób na praktyki rolnicze. Dwa razy wyjeżdżały do Polski grupy francuskie, złożone z farmerów, agronomów, ale i z pracowników naukowych - współpraca ma objąć także ośrodki naukowe (rolnictwo biologiczne, ekologia). Koordynator francuski - Jean Tatun.

3) Europejska Federacja Rolnictwa CGEA - (z siedzibą w Brugg w Szwajcarii) skupiająca 500 różnorodnych organizacji chłopskich, banków rolnych, przedsiębiorstw obsługi rolnictwa i przemysłowców pracujących dla rolnictwa z 20 krajów Europy - po raz drugi w tym roku zaprosiła rolników na swój doroczny kongres. To ważne miejsce legitymizacji związku niedostrzeganego w kraju.

4) w polskiej opozycji zauważono wreszcie wieś i jej sprawy, zaczyna się tam rozumieć, że nie można odbudować demokracji w kraju, pracując tylko w miastach i dla miast, a wieś pozostawiając samej sobie.

Efekt - przy dzieleniu ostatniego miliona dolarów, w lipcu, obiecano dać rolnikom 40 tys. na obie grupy - te związkowe (Tymczasowa Krajowa Rada Rolników "Solidarność") i te polityczne (Niezależny Ruch Ludowy "Solidarność").

Sami rolnicy są zorganizowani w 30 województwach. W 12 województwach rady woj. Solidarności rolniczej złożyły w urzędach u wojewodów zawiadomienie o swoim składzie osobowym i o tym, że podejmują pracę. Postanowiono (do sierpnia - teraz jest sytuacja nowa) nie składać wniosków o rejestrację.

Przygotowują się rolnicy do okrągłego stołu z postulatami 1) żeby móc legalnie zrzeszać się i zabierać głos w sprawach wsi. Każdy z dotychczasowych przełomów politycznych w Polsce zaczynał się od braku żywności w miastach. Każdy taki brak, to był ostatni z objawów kryzysu rolnego. Tymczasem w Polsce jeszcze nie brak ziemi i chętnych do pracy rolników. Brakuje tylko

**NOWY PUNKT
SPRZEDAŻY
W BRAMPTON
FORTINOS
Kennedy Plaza
róg Kennedy South
i Clarence
Kiosk z papierosami
i loterią.**

**PIGULKI
PCAG**



O JEDNOMYŚLNOŚCI SŁÓW KILKA. Słyszmy często, jak ludzie z ubolewaniem mówią, że wśród przywódców Solidarności istnieją różnice poglądów, że to źle, że w Polsce działa tyle partii niepodległościowych i że Polonia w Kanadzie też jest "skłócona". W przypadkach skrajnych brzmi to nawet pogardliwie, bo to was nawet nie stać na porządną opozycję! Niektórzy entuzjasci jedności usiłują ją wprowadzić przez obrzucanie błotkiem wszystkich, którzy reprezentują choćby tylko trochę odmienny pogląd od poglądu lansowanego przez "obrzucacza". Czy naprawdę absolutna jedność jest warunkiem i motorem postępu? Nie, to tylko nam się tak wydaje, bo 40 LAT PRANIA MÓZGÓW zrobiło swoje. Przez cały czas pchano nam do głów, że "zjednoczony naród", "zjednoczona partia", że wszyscy popieramy taki czy inny kolejny plan lub wszyscy walczymy o pokój. W zasadzie nikt w to nie wierzył, ale jednak coś z tego po latach zostało: wśród wielu z nas panuje przekonanie, że w idealnej Polsce po wypędzeniu Czerwonego, naród będzie idealnie jednorodny i że system wielopartyjny to oznaka pewnej słabości. Czy osiągnięcie idealnej jednorodności jest możliwe i celowe? Weźmy na przykład taką Kanadę, gdzie każdy krok do przodu, każda ustawa, to wynik długich negocjacji, wzajemnych ustępstw i kompromisów, a istnienie opozycji uważane jest za coś wręcz niezbędnego do sprawowania władzy. Nie idealna jednorodność to utopia! Wyobraźmy sobie, że istnieje miasteczko, którego wszyscy mieszkańcy trudnią się wyłącznie wyrobem kapeluszy. A kto ich zaopatruje w żywność, strzyże, zamyka ulice? A co będzie jeżeli kapelusze wyjdą z mody, a nikt w mieście nie umie robić niczego innego?

Redagują z ramienia Polish Canadian Action Group, Anna i Stanisław Dubiscy, tel. 925-8128. P.O.Box 55, Station "V", Toronto M6R 3A4.

stabilnej polityki rolnej i prawa rolników do obrony interesów wsi.

Pora przerwać ten cykl: niszczenie rolnictwa brak żywności - przełom polityczny wywołany protestami robotników - odech dla rolnictwa i uspokojenie w kraju. Rolnicy chcą mieć należne im prawo zrzeszania i obrony, chcą zapobiegać kryzysom w porę. To pierwsze, co niosą do okrągłego stołu - i najważniejsze.

A poza tym sprawy już bardziej szczegółowe, wynikające z tego, że właściwe rolnictwo znalazło się na drodze do kolejnego załamania. Już teraz widać to po malejącym stadzie krów (jest ich tyle, ile bezpośrednio po wojnie), po bezskutecznych próbach odbudowy pogłowia świń do tych 21 mln z 1980 roku (jest 18,6 mln). Po raz pierwszy od 1980 roku chłopi wyzbawiają się dzierżawionej ziemi i niekiedy oddają za darmo skarbowi państwa małe gospodarstwa - bo obciążenia podatkami, opłatami i składkami są dla małych gospodarstw nie do udźwignięcia.

Ale doświadczenie uczy, że ten głos jest uważnie słuchany, kto może okazać, że jest silny. Dlatego tak bardzo ważne jest, żeby rolników wesprzeć. I dlatego podjęłam się reprezentowania chłopów, choć z wyposażeniem w postaci długopisu, prywatnego telefonu i życzliwości Mirka Chojeckiego jest to na razie bardzo małe przedsięwzięcie. No, ale piszę listy do wszystkich osób, o których wiem, że są wsi polskiej przychylnie i proszę o wszelkie rady, wskazówki, informacje i pomoc.

HALINA KUCZYŃSKA

KARTKI Z BERLINA

LESZEK SZARUGA

"Wszystko to dziwne", powiedziała Jo, która odwiedziła mnie w mojej berlińskiej norze i dziwi się zaproszeniu przez gen. Kiszczaka Władysława Frasyniuka. Dziwne? A niby dlaczego akurat teraz ma nam się trafić normalny kawałek historii. Zawsze będzie dziwne.

Skład delegacji z obu stron wcale nie zapowiada niczego złego: wygląda na to, że zaczęły się w Polsce prawdziwe rozmowy między komunistami a opozycją. Być może nie jest to kraj policyjny, jak często sądzą zwolennicy demokracji, niemniej nie ulega wątpliwości, że osobą, która ma cokolwiek do powiedzenia stał się szef policji. Natomiast jedno z tych rozmów, jak na razie, gdyż następna runda jest zapowiedziana na połowę października (aż strach pomyśleć, co w tym czasie zdąży powiedzieć ulubieniec publiczności Jerzy Urban), uderza - brak jakiegokolwiek przedstawiciela rolników.

O sytuacji tej grupy społecznej dość interesująco mówi w wywiadzie na łamach paryskiego "Kontaktu" redaktor podziemnego wydawnictwa "Chłopi": "Po wprowadzeniu stanu wojennego o wsi po prostu zapomniano. Strajki w fabrykach, opór robotników, inteligencja, Stocznia Gdańska, Kopalnia "Wujek" - o tym wie cały świat. O Wałęsie pisywano we wszystkich gazetach. A o chłopów nikt się w Paryżu, Genewie, Brukseli, Nowym Jorku nie upominał. Ich opór jest inny, przez to mniej widoczny, ale to na nich właśnie, od początku istnienia systemu komunistycznego w Polsce, odbija się najbardziej każda dziejowa zawierucha. Oni zawsze zostają sami, zdani na stałą konfrontację z państwem realnego socjalizmu".

Nikt nie pamięta o tym, że obok KOR-u czy KPN-u już w pierwszym okresie powstawania organizacji opozycyjnych w PRL powstały i odegrały sporą rolę Komitety Samoobrony Chłopskiej. Sprawa chłopów jest zawsze na ostatnim miejscu - natomiast jedzenie jakoś dziwnie na pierwszym. I nikt jakoś nie dostrzega w tym sprzeczności. Inikt się nie dziwi, ani nie ma zamiaru dziwić temu, że wśród gości szefa policji, którzy dyskutowali z nim na temat przyszłości

kraju, zabrakło przedstawicieli chłopów. Warto więc może przypomnieć, że to PSL po wojnie, partia Mikołajczyka, stanowiło najlepiej zorganizowaną opozycję. Chłopi na salony opozycji nie przychodzą - mają jakby co innego do roboty. Realności polityczni powiedzą, że nieobecni nie mają racji. Realności polityczni uważają zapewne, że żywią się sami.

...

W Warszawie, do której dzisiaj właśnie wylatuję, przyspieszone zmiany. Zupełnie jak w normalnym kraju rząd podał się do dymisji. Ale w normalnym kraju rząd nie jest parawanem niewybieralnej partii. Żeby jednak nie było smutno, zapowiedziano plenum KC poświęcone problemom zmian personalnych.

Można na ten temat długo żartować. Być może znajdujemy się na drodze do realizacji marzenia Stefana Kisielewskiego zatytułowanego "zmiana ustroju bez zmiany nazwy". Czy PZPR zacznie wtedy odgrywać rolę królowej angielskiej, tego Kisiel nie wyjaśnia. Ja osobiście nie bardzo potrafię w taką wizję uwierzyć. Ale też i wizjonerem nie jestem.

Jedno jest pewne: coś się wreszcie po latach ruszyło. Wałęsa występuje w oficjalnych środkach masowego rażenia (przepraszam: przekazu), spotyka się z generałami, przemawia na wielotysięcznych imprezach. W Częstochowie gęsto było - po horyzont - od transparentów "Solidarności" (wypatrzyłem nawet reprezentację "Solidarności"... marynarki wojennej!) i nikt nikogo jakoś (na razie) nie pałował. Prasa zachodnia - trzeba przyznać, że z pewną ostrożnością, co oznacza, że ostatnie lata sporo zachodnich żurnalistów (podobnie jak bankierów) nauczyły, a już myślałem, że są oni niereformowalni - rozważa perspektywę "porozumienia narodowego" w Polsce. Po ponad czterdziestu latach najwyższy czas, można powiedzieć. Co prawda Jerzy Urban, który aktualnie przebywa na wycieczce w Austrii, dymisję rządu, którego jest członkiem, specjalnie się nie przejął i nadto ogłosił, że o

rejestracji "Solidarności" nawet mowy nie ma, ale ja już - muszę wreszcie przyznać - Urbanowi po prostu nie wierzę. Zawiodłem się na nim i już. Ale też nie można wierzyć rzecznikowi rządu w zawieszeniu.

Ustupający premier dał do zrozumienia, że on tylko firmował decyzje podejmowane: no gdzie, zgadnijcie? Ale dzieje się jeszcze gorzej: wszak oficjalnie mówi się w PRL o tym, że partia jest podzielona, że jakieś "doty partyjne" i "beton" (coż to się, na Boga, porobiło z centralizmem demokratycznym, który miał jakoby zapewniać dyscyplinę w szeregach awangardy klasy robotniczej?) sabotują reformy. Generał Kiszczak powiedział Frasyniukowi i reszcie uczestników spotkania w przedsiönku prowadzącym do okrągłego stołu, że nie jest pewien czy zdoła się utrzymać na swoim stanowisku. Problemy generała Kiszczaka rozumiem: nigdy w Polsce nie byłem pewien niczego. Powstaje dramatyczne pytanie: czy zdoła się utrzymać Generał najbardziej główny? Aż strach spekulować. On przecież uchronił świat przed III wojną światową - tak przynajmniej głoszono w roku 1982, ale może zmieniła się koncepcja fantastyki politycznej.

Byłoby, oczywiście, głupotą niedostrzeganie tych przemian, które z wolna i zbytnie wolno - w Polsce następują. Bez wątpienia jakaś szansa się rysuje. Miejmy nadzieję, że to wszystko nie skończy się na słowach i symbolicznych gestach. Tym razem zależy to nie tylko od władzy - również w jakimś stopniu od opozycji, której niektórzy przedstawiciele wreszcie się do stołu obrad dostali. Zapewne można sobie wyobrazić coś na kształt nowych umów społecznych. Ale te umowy muszą przybrać kształt chronionych prawem instytucji.

Niemiecka dziennikarka, którą ucze polskiego, zapytała, jak to się wszystko skończy. Odpowiedziałam, że jak na mój gust, jeszcze się na dobre nie zaczęło. Zacznie się wtedy, gdy prawo w Polsce będzie prawem.

...

Berlin stał się ostatnio miejscem skupienia polskich pisarzy: przyjeżdżają i wyjeżdżają, ruch jak w tramwaju na Marszałkowskiej w godzinach szczytu. Ledwo wyjechał Jacek Bocheński, a już pojawił się Ryszard Krynicki, który prezentował tu swoje wiersze w polskiej księgarni gromadząc tłum słuchaczy. Zaraz potem zjawił się Tomasz Jastrun, potem Antoni Pawlak, za nim zjechał Lothar Herbst. Jak tak dalej pójdzie, to można będzie założyć oddział związku pisarzy polskich na wyjeździe. Czuję się tu jak na warszawskich Stegnach, gdzie mam mieszkanie. I obserwuję, jak granica między wschodem i zachodem staje się dla Polaków coraz bardziej płynna.

Jednak nie dla wszystkich. Ostatnio znów dochodzą mnie sygnały o odmowach paszportów dla ludzi kultury - tym razem z Łodzi i z Wrocławia. W tym ostatnim odmówiono prawa wyjazdu m.in. znanemu poecie Bogusławowi Kiercowi oraz reżyserowi, współtwórcy niezależnej grupy "Nie Samym Teatrem", Andrzejowi Makowieckiemu. Odnotowuję to, by nikt w euforii wyjazdowej nie zapomniał, że "liberalizacja" ma jednak swoje granice.

...

Na zakończenie krótka refleksja innego rodzaju. Na łamach paryskiej "Kultury" ukazał się ostatnio interesujący artykuł Rafała Grupińskiego krytykujący postawy polskiej inteligencji, która wedle autora myśli schematami i trzyma się w stadzie. W zasadzie wypada się z tym zgodzić, sam nawet myślałem o napisaniu złośliwego eseiku zatytułowanego "Salony, saloniki i salonki" (może się jeszcze do tego zbioru), ale nie wypada wylewać dziecka z kąpielą. Paru jednak samodzielnie i odważnie, niejako "pod prąd" myślących intelektualistów nam się zdarzyło. Chociażby zmarły niedawno Andrzej Kijowski. Nie brak również - wbrew sądom autora - refleksji filozoficznej na temat sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy - tu warto choćby przywołać prace ks. Tischnera czy prof. Kołakowskiego. To jednak tylko uwagi na marginesie artykułu. Z ogólną tezą wypada się zgodzić: brak polskim intelektualistom odwagi i samodzielności. O tym, że coś się powoli rusza, świadczy nie tylko tekst Grupińskiego, lecz także postawa młodzieży - m.in. autorów rewelacyjnego podziemnego "Brulionu". Może wreszcie nasi najlepsi, nasze autorytety, zaczną brać się do krytyki samych siebie? To bardzo zdrowe.

DZIWNE UPODOBANIA MŁODEGO RUSTA

Młody Niemiec, który swego czasu wylądował małym sportowym samolotem na Placu Czerwonym w Moskwie, po częściowym odbyciu kary więzienia, powrócił do rodzinnego kraju. Ułaskawienie i anulowanie kary zostało zatwierdzone przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Dzienniki i ilustrowane magazyny ze Sternem na czele odnotowały tę wiadomość opierając ją w liczne fotografie w sposób wielce entuzjastyczny, rozpylając się w pochwałach i radosnych okrzykach na cześć, ma się rozumieć, Gorbaczowa. Taki to już ten Zachód. Dziwić się nie należy. Tutejsi poczciwi ludkowie od Bildu i Expressu muszą mieć od czasu do czasu jakąś sensacyjkę, prostą i przystępną na ich podobno nie byle jakie głowy (tak powiadają niektórzy). I oto widzimy - Rust w objęciach splakanej mamusi, obok tato poglądający rozanielonym okiem na podobiznę Gorbaczowa stojącą w pokoju syna. Na głowie naszego

bohatera wielka futrzana czapa, pamiątka z Kraju Rad.

"Wierzyłem od początku w zwycięstwo i serce Gorbaczowa" - mówi dziennikarzom Rust strojąc idiotyczne miny do otaczających go zewsząd licznych kamer telewizyjnych. Po kilku dniach emocje opadły. Co trzeźwiejsi Niemcy i bardziej roztargnieni twierdzą, że Rusta należałoby teraz postawić przed tutejszym sądem i wlepić porządną karę.

Do tego chyba jednak nie dojdzie. Stern zakupił za 100 tysięcy dolarów od rodziców Rusta prawo wyłączności publikowania przeżyć i wspomnień młodego amatora - lotnika. Rozważając całą tę historię już któryś raz z rzędu nasuwają mi się trochę dziwaczne myśli, może nawet bezsensowne na pierwszy rzut oka i zwariowane - czy nie jest możliwe, że cały ten teatr został od początku do końca zrealizowany przez instytucję zwaną w ZSRR i na świecie - KGB.

Pan Rust i jego szanowna rodzinka mogła

sobie powiększyć konto również i o sumę, którą przekazali poczciwcy ze Wschodu. Reasumując logicznie, wydaje się oczywiście, kto z całej afery osiągnął największe korzyści, jeśli jeszcze przy tym oprzemy się na związku przyczynowo-skutkowym, to pewnie skojarzenia i hipotezy stają się nie trudne do udowodnienia.

Ni stąd, ni zowąd młody Niemiec, który poza swoim lotniczym hobby, nie interesował się zbytnio niczym innym, nagle siada do sportowego samolotu i leci uzdrawiać moralnie świat. Wszystko idzie jak po maśle. Przelatuje niepostrzeżenie przez sowiecką granicę i leci swobodnie, spokojnie dalej. Naiwni twierdzą, że owego dnia obchodzono w Rosji jakieś święto narodowe, stąd podobno służby graniczne, służby przeciwlotniczej obrony powietrza spały jak zabite, zaprawione na amen alkoholem. Są tacy, którzy i dzisiaj nadal w to wierzą. Po wylądowaniu Rusta na Placu Czerwonym w samym centrum stolicy spadło kilka koronowanych głów. Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą. Czy tak, czy siak, pieriestrojka musi mieć na poczekaniu zawsze kilku ofiarnych koziołków, a więc nie szczególnego - paru starców w uniformach nabitych gęsto blasz-

kami wsadzono w wózki inwalidzkie i zepchnięto ze stromej góry - "Praszczaj Pietia, pa wsiom, szczastia żelajem, paszli won!".

I znowu na piedestale chwały stanął Gorbaczow. Demokracja na całego, wilk przemienia się w baranka i beczy nieswoim głosem, a wokół czeka i dziwuje się zwierzyzna. Osobnika takiego jak Rust, o którym nawet niemieccy psychologowie nie za chlebnie się wyrażają; nietrudno było wynaleźć, znając możliwości i doświadczenie speców z KGB. Zapłacono, zlecono i po krzyku.

Rust na fotografiach wygląda dobrze, przybrał wyraźnie na wadze, zadowolony, uśmiechnięty. Wprawdzie swoje musiał odsiedzieć - na sali sądowej, w więzieniu, no ale tak i tego wymagał scenariusz spektaklu. Ale, dziś już wszystko szczęśliwie się zakończyło. Splakana mammi wita gorąco syna, obok nie mniej wzruszona rodzina i terkoczące kamery telewizyjne.

I tylko Gorbaczow, co wisi na ścianie, jakoś dziwnie smutny i poważny patrzy przed siebie wieszczym okiem.

LECH JAN JAMKA



"W Moskwie jest wszystko"



Sklep mięsny w Moskwie

"Krzywe zapięcie"

Michaił Gorbaczow odwiedził zakłady obuwnicze "Czerwony Poranek". Jedna z robotnic zwróciła się z pełnym zaufaniem do swojego sekretarza. Przedstawiła ona gościowi kłopoty, jakie napotyka codziennie zwyczajny sowiecki obywatel: "dwie, trzy godziny stoje codziennie w sklepach. Mniej męczy mnie praca aniżeli to wyczerpujące wystawianie w kolejkach".

Na najbliższym posiedzeniu KC Gorbaczow przedstawił to, jak gdyby to był jakiś zupełnie nowy problem. Skarcił wielu wysokich urzędników, którzy widząc olbrzymie kolejki przed sklepami nie robią nic, aby to zmienić. Oburzony, powiedział do tych uprzywilejowanych, czy wiedzą o tym, że po każdy towar trzeba stać trzy razy w kolejce - najpierw wybrać, następnie do kasy i wreszcie odebrać.

Mówi o tym człowiek, który jako pierwszy przywódca w Sowietach, chce narodowi pomóc, a z tego wynika, że i on nie zdaje sobie sprawy, jaka jest sytuacja. "I to się dzieje w Moskwie, gdzie ostatecznie wszystko można kupić".

Stolica Związku Sowieckiego ma lepsze zaopatrzenie jak prowincja, dlatego też codziennie przyjeżdża tu około dwóch milionów ludzi, szukając tego, czego u nich brakuje. W Moskwie także brak często mięsa, herbaty, pasty do zębów, cukru, zapalek, żyletek, żelazek do prasowania, kaset i perfum oraz innych artykułów codziennej potrzeby. Gazety piszą o tym w wydaniach lokalnych.

Odkąd przedsiębiorstwa stały się samodzielnymi i same decydują o swojej produkcji, wielu wytwórców wycofało z produkcji towary, które dają większe zyski, lecz są niedostępne dla przeciętnie zarabiających.

Mimo iż półki sklepowe są puste, w Moskwie zgnity jarzyny wartości 60 mln marek. Jarzyny te leżały na śmietniku obok chłodni, sekretarz Komitetu Miejskiego przypuszcza, że to sabotaż: "niektórzy pracownicy sklepów są czasami zainteresowani tym, żeby nadal był niedobór towarów".

W innych miastach jest jeszcze gorzej. Do niedawna w Leningradzie ziemniaki czy kapustę można było kupić tylko sporadycznie. W centrach zbrojeniowych - Świerdłowsku i Magnitogorsku mięso, masło, cukier i wódka są racjonowane. W Kirowie

miesięczny przydział na osobę wynosi: pół kilo wędliny świeżej, 30 deka wędzonej i 40 deka masła.

Ten skromny przydział można wykupić po wielogodzinnym stanie w kolejce.

Aparat opiera się zbyt głęboko sięgającym reformom, tak w przemyśle, jak i w rolnictwie. Ekonomista od reform Seljunin twierdzi, że "w 1989 r. nie nastąpiły żadne zmiany w mechanizmach gospodarczych, tak jak poprzednio cała produkcja była planowana odgórnie".

Jaki był tego powód: ustawa, która weszła w życie na początku tego roku o samodzielności przedsiębiorstw, posiada lukę, natychmiast wykorzystaną - pierwszeństwo dla "zamówień rządowych". Również ceny są ustalane odgórnie. Seljunin: "jeżeli górny guzik przy koszuli jest źle zapięty, cała koszula jest krzywo zapięta".

Eksperti moskiewscy wiedzą o tym, że pieriestrojka Gorbaczowa ma na celu poprawienie sytuacji ludności, wygląda to jednak nadal ponuro: w gospodarce nie doszło do żadnych radykalnych zmian, nadal znajduje się ona, tak jak poprzednio, w stagnacji. Sytuacja na rynku konsumpcyjnym się pogorszyła. Kolejki są dłuższe, a towaru coraz mniej, pisze o tym wszystkim prasa.

Także "Prawda" wypowiada się defetystycznie: "teraz już nie stoi się w kolejce po delikatesy, lecz także po podstawowe artykuły spożywcze. Ludzie mają już dość obietnic i czekania. Sklepy są puste".

Produkcja ziemniaków spadła o 13%, owoców o 31%, a cukru o 7%. Od prawie dwudziestu lat przyrost naturalny rośnie szybciej jak produkcja zboża.

Ekonomista Saiczenko zaszerzował stopę życiową ludności w Związku Sowieckim między 50 a 60 miejscem na liście klasyfikacji światowej. Gospodarka nadal wykazuje tendencję spadkową, jeden z socjologów moskiewskich oznajmił, że istnieje "niebezpieczeństwo eksplozji".

W Kujbyszewie zagroziło strajkiem 40 tys. demonstrantów, jeżeli nie poprawi się sytuacja zaopatrzeniowa, mieszkaniowa i komunikacja miejska. Zażądano usunięcia szefa partii Murawjowa. Został wyrzucony.

Podobnie jest w innych miastach prowincjonalnych. Co się jednak stanie, jeżeli to samo zrobią moskwianie na Placu Czerwonym?

Wynagrodzenie wzrasta w ostatnich latach w takim mniej więcej tempie jak wskaźnik inflacji. Ekonomista Bunicz podsumował: "Inflacja nadal rośnie. Gospodarka domowa jest deficytowa. Wartość rubla jest coraz bardziej przejrzysta. Barometr gospodarczy wskazuje nadchodzący sztorm".

Coś musi nastąpić, aby utrzymać naród w spokoju dokąd pieriestrojka nie da jakichś wyników. Członek Biura Politycznego Jakowlew przyznał ostatnio towarzyszą w Wilnie, że kraj jeszcze nie dojrzał do zaplanowanych zmian: "ale to nastąpi".

W czasie urlopu Gorbaczowa postanowiono wprowadzić program gospodarowania metodą nakazową, zgodnie z przyzwyczajeniami aparatu.

Stwierdzono, że brak ubrania, butów i artykułów codziennego użytku ma "negatywny wpływ na stosunek ludności do pieriestrojki oraz wzbudza brak zaufania w jej urzeczywistnienie".

W ciągu najbliższych dwóch lat postanowiono wyprodukować dodatkowo dóbr konsumpcyjnych za 24 mld rubli, jest to więcej jak oficjalny roczny budżet na zbrojenia. Według danych Urzędu Rady Ministrów w 1990 r. zostanie wyprodukowane 6 mln płaszczy dodatkowo i 6,9 mln więcej ubrań męskich, wystarczy to dla co 20 sowieckiego mężczyzny. Zostanie to uzupełnione przez 16,4 mln kurtek, 3,8 mln płaszczy przeciwdeszczowych, 44 mln koszul i dla co 4 mieszkańca 1 para skórzanych butów. Rząd sowiecki pomyślał o wszystkim: produkcja rajstop ma wzrosnąć o 80%, tak, że w 1990 r. każda kobieta będzie mogła kupić jedną parę.

Jak to ma funkcjonować, z czego finansować te inwestycje, tego w zarządzeniach nie ma - należy uruchomić "wszystkie dotychczasowe rezerwy".

Wysokoproduktywne republiki Estonii i Litwy mają więcej dostarczać - tymczasem one żądają niezależności gospodarczej od Moskwy.

Ekonomista Szmeljew wierzy w pomoc wroga klasowego: należy importować więcej dóbr konsumpcyjnych. Za towary sprowadzane z Zachodu można zapłacić złotem lub brać wyższe kredyty zagraniczne.

Te wskazania świadczą jak bezradny stał się rząd.

Tłum. S.CECH

Der Spiegel, 29.08.88

ZE ŚWIATA

Ciąg dalszy ze str. 3

W stolicy Estonii Tallinie odbył się 30 września i 1 października założycielski zjazd Estońskiego Frontu Ludowego, niezależnej organizacji powstałej przed pół rokiem. 3000 delegatów wybrało 7-osobowy zarząd i sformułowało program Frontu. Wśród bezpośrednich celów Front, określany przez jego działaczy, jako ruch, a nie partia polityczna, wymienia doprowadzenie do zmian w konstytucji estońskiej, tka by dawała prawne podstawy do powstawania i działania takich organizacji jak Front Ludowy. Front zamierza zgłaszać swoich kandydatów w najbliższych wyborach do rad na wszystkich szczeblach oraz powołać komisję do nadzorowania przebiegu tych wyborów. Działacze ruchu podkreślają przy tym iż nie oznacza to, że są przeciwnikami partii komunistycznej, dążąc do jej wyeliminowania. Chcą tylko doprowadzić do autentycznej walki wyborczej różnych kandydatów. Innym bliskim celem jest zapobieżenie uchwaleniu w Estonii nowej ustawy prawnej o porządku publicznym. Ustawa uchwalona już we wszystkich pozostałych republikach Związku Sowieckiego zaostrza przepisy o zgromadzeniach publicznych i demonstracjach oraz nadaje dodatkowe uprawnień specjalnym jednostkom ministerstwa spraw wewnętrznych. W dalszej perspektywie ruch zamierza domagać się wstrzymania emigracji do Estonii z innych republik, możliwości kultywowania języka estońskiego, nadawania mszy radiowych, ukarania winnych zbrodni stalinowskich. Po pół roku od powstania Front liczy około 300 tysięcy członków. Podkreślają oni, że traktują dosłownie wezwania Gorbaczowa do demokratyzacji Związku Sowieckiego. Moskwa - zdaniem zagranicznych korespondentów - chcąc nie chcąc toleruje ruch. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że ruch powołuje się na oficjalne hasła, ale także zapewne dlatego, że Moskwa nie może sobie pozwolić obecnie na antagonizowanie sobie kolejnych narodowości dlatego, że ruch jest masowy i ma spore poparcie również wśród członków estońskiej partii komunistycznej, w tym także członków na najwyższych stanowiskach.

Radio Moskwa podało 3 października, że jedyne połączenie stolicy Górnego Karabachu Stepanakertu z resztą świata to pomost lotniczy z Erewaniem. Zamknięta jest m.in. główna droga łącząca Stepanakert z Erewaniem. Nikt nie może opuszczać granic miasta bez specjalnego zezwolenia. Według doniesień korespondentów zachodnich, w mieście trwa strajk powszechny, obowiązuje tam godzina policyjna, a ulice są kontrolowane przez wojsko.

OOO KANADA

Słyszałem, że Kanada przyjęła amerykańskich dezertersów z wojny wietnamskiej. Ilu ich było i w jakim okresie przyjechali?

Oblicza się, że od 1965 roku do końca wojny wietnamskiej przybyło do Kanady 25 tysięcy (!) obywateli amerykańskich w wieku poborowym. Wielu z nich otrzymało już powołanie do wojska i na tej podstawie otrzymali azyl polityczny. Ich obecność podzieliła kanadyjską opinię publiczną na dwa obozy. Jedni określali ich jako dezertersów, inni - jako ruch oporu przeciw "amerykańskiemu imperializmowi". O skali zjawiska świadczy porównanie liczb. Amerykańskich uciekinierów przyjęła Kanada więcej niż Polaków po 1980 roku. Więcej też przyznano im azylów. Odmienny jest jednak dalszy ciąg tej historii. Bowiem po ogłoszeniu amnestii w USA w 1975 roku wielu Amerykanów powróciło do ojczyzny.

Czy Superman urodził się w Toronto?

Nie, na planecie Krypton (tak twierdzą dzieci gęsie, a dzieci są ekspertami w tym temacie i nie wyprowadzamy ich z tego przekonania). Tymczasem dorosłych ucieszy wieść, że autor pierwszych komiksów o supermanie Joe Shuster urodził się i mieszkał w Toronto. Jak wiadomo, alter ego supermana niezdarny i pocziwy Clark Kent zatrudniony był jako dziennikarski wyrobnik w gazecie "Daily Planet". Shuster znał dobrze stosunki w wielkich gazetach. Dobrze i źle strony "Daily Planet" miały wynikać z doświadczeń autora z rzeczywistą istniejącą do dziś gazetą Toronto Star. Jak wiadomo, kwatery główna supermana znajdowała się na Biegunie Północnym. Ale na tym nie koniec kanadyjskich koneksji. Otóż film oparty na wątku supermana. Superman: The Movie kręcony był w miejscowości High River w Albercie, gdzie pokazuje się turystom "miejsce upadku" jego kosmicznej kabiny. I tak stopniowo pozbywając supermana amerykańskości (z męskością poradziła sobie Lois Lane) zadajemy cios ostateczny. Ojca supermana grał w filmie czołowy aktor amerykańskich westernów Glenn Ford. Ford był Kanadyj-

czykiem i urodził się w Quebec. Wszyscy prawie wiedzą, że wymienioną wyżej Lois Lane gra kanadyjska aktorka z Reginy Margot Kidder, nawiasem mówiąc, przyjaciółka byłego premiera Kanady Pierre'a Trudeau. Ale to już całkiem nie dla dzieci. Nawet gęsie.

Jesteśmy w Kanadzie od niedawna. Po dawnych lekturach Fiedlera, Coorwooda i Grey Owla tudzież opowieściach Jacka Londona, spodziewaliśmy się tu jednak większej egzotyki. Gdzie ci Indianie, Eskimosi? Czy pielęgnują stare obyczaje, czy mieszkają w tipi i igloo?

Gęś poczuwając się do wspólnoty młodzieńczych lektur chętnie popowiada o tutajjszych mieszkańcach. Niestety w odcinkach i pobieżnie. Odeśle do kolejnych lektur. Dziś zatem o Eskimosach po trochu, ale ze statystycznym wstępem. Otóż Eskimosów w Kanadzie jest ponad 10 razy mniej niż np. Polaków. Używać prosimy dla Eskimosów nazwy Inuit. A jest ich w Kanadzie 23.200. Cała ludność rdzenna tego kraju wynosi 413.380. Indian o różnym statusie jest blisko 314 tys. Metysów 76.5 tys. (Na podstawie cenzusu z 1981 roku).

Czy Eskimosi żyją w igloo?

Współcześni Inuici już igloo nie znają. Ba niewielu znało je już w latach 20-tych. W okresie tym badacz Eskimosów Vilhjalmur Stefansson badał życie grup rodzimych na Grenlandii oraz kanadyjskich Eskimosów. Okazało się, że na 14 tys. mieszkańców zielonej wyspy mniej niż 300 widziało kiedykolwiek igloo na oczy. A przecież zupełnie inny obraz wyłania się z lektury np. Centkiewiczów - choćby uroczego Anaruka - chłopca z Grenlandii. Domki z mrożonego śniegu znikły prawie całkiem z północnych terenów Kanady, podobnie jak skórzane "letnie" namioty - tupek. Na pocieszenie możemy przeczytać w jednym z podręczników historii architektury, że Kanada wniosła własny model budownictwa: igloo, tupek, tipi i wiguram. No i kto jeszcze twierdzi, że kanadyjska architektura jest mało odkrywcza?

Wracając do Eskimosów - mieszkają obecnie w drewnianych, dobrze izolowanych od mrozu domkach. Wiele eskimos-

kich wiosek zrzeszonych jest w kooperatywach. Główna z nich Eskimo-cooperative ma na celu organizowanie skupu i sprzedaży wyrobów sztuki ludowej. Każdy autentyczny wyrób opatrzony jest etykietką, numerem rejestracyjnym artysty czy rzemieślnika oraz nazwą spółdzielni. Bardzo znane są wyroby z West Baffin czy Cape Dorset - najstarszej spółdzielni, powstałej w 1959 roku, dzięki pomocy administratora terytorium i opiekuna regionalnej sztuki Jamesa Houstona.



Fullerton rok 1906, eskimoskie kobiety z dziećmi na tle letniego namiotu, sfotografowane przez Geraldine Moodie, słynną fotografkę amerykańskich tubylców. Mąż pani Geraldine był oficerem Royal North Mounted Police. Odważna żona często towarzyszyła mu w jego rejsach patrolowych. Wiele zdjęć powstało na pokładzie patrolowego statku. Fotografia archiwalna z albumu "The Images of our Heritage".

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMOWY

Z okazji Tygodnia Bibliotek Publicznych w Ontario Zarząd Bibliotek Publicznych w Etobicoke organizuje międzynarodowy festiwal filmowy. A oto szczegółowy program:

- poniedziałek, 17 października o godz. 19 w Eatonville Library, 430 Burnhamthorpe Road, tel. 622-2840, wyświetlana będzie kanadyjska komedia filmowa z 1986 roku, "90 Days to Fall in Love", reż. Giles Walker;
- wtorek, 18 października o godz. 19 w Richview Library, Islington Avenue (jedna przecznica na północ od Eglinton), tel. 248-5681, obejrzeć będzie można rosyjską klasykę filmową z 1938 roku - "Aleksander Newski" Sergiusza Eisensteina, w wersji rosyjskiej z angielskimi napisami. Muzykę do filmu napisał Sergiusz Prokofjew;
- wtorek, 18 października o godz. 19 w Long Branch Library, 3500 Lakeshore Blvd. West, tel. 252-1109, "Człowiek z marmuru", film Andrzeja Wajdy z 1977 roku;

ECHO POLECA TAKŻE DZIECIOM:

- 15 - 16 października od godz. 10 do 16 Kortright Centre For Conservation (Pine Valley Drive, Kleinburg, tel. 661-6600) zaprasza wszystkie dzieci na spacer pod hasłem "Co nam las daje". W programie m.in. sadzenie drzewek, produkcja papieru.

• środa, 19 października o godz. 19 w Albion Library, 1515 Albion Road, tel. 741-7734, wyświetlany będzie jeden z najnowszych filmów hinduskich. Organizatorzy festiwalu nie znają jeszcze tytułu;

• czwartek, 20 października o godz. 19 w Rexdale Library, 2243 Kipling Ave., tel. 741-1170, wyświetlane będą włoskie filmy rysunkowe dla dzieci;

• niedziela, 23 października o godz. 14 w Richview Library, Islington Ave. (jedna przecznica na północ od Eglinton) wyświetlany będzie w niemieckiej wersji językowej z angielskimi napisami film Rainera Wernera Fassbindera z 1976 roku "Ich will Doch Nur, Dass Ihr Mich Liebt" ("I Only Want You To Love Me"). Tylko dla widzów, którzy ukończyli 18 lat;

WSTĘP NA WSZYSTKIE FILMY JEST WOLNY.

DWAJ DOŚWIADCZENI POLSCY ADWOKACI

Michał Wojciech Czuma

sprawy sądowe karne i cywilne

Lesław Sosnowski

magister praw
Uniwersytet Warszawski
głównie sprawy handlowe,
spółki i korporacje,
a także odszkodowania
za wypadki samochodowe
i inne, oraz sprawy
emigracyjne, rodzinne i karne

FIRMA ADWOKACKA O 100-LETNIEJ TRADYCJI ANDERSON SINCLAIR

Mississauga
2000 Argentia Rd.
Plaza 1 - suite 200
Mississauga, Ont.
L5P 1P7
821-8522

Toronto
3416 Dundas St. W.
suite 209
Toronto, Ont.
M6S 2S1
787-2127

Zwracaj się z pełnym zaufaniem
MÓWIMY PO POLSKU I ANGIELSKU

ECHO W TYM TYGODNIU POLECA:

• Na ekrany kin w Toronto weszły w tym tygodniu: "Le Grand Chemin" w reż. Jean-Loup Hubert, w rolach głównych Antoine Hubert i Christine Pascal; "Pascali's Island" z Benem Kingsleyem, Helen Mirren i Charlesem Dance'em w rolach głównych, w reż. Jamesa Deardena.

• Polsko-Kanadyjskie Towarzystwo Muzyczne zaprasza na koncert 14 października pt. "Music For Choir And Brass In The Venetian Style". Church of the Redeemer, 162 Bloor St. W. Informacje tel. 421-7416.

• Engelbert Humperdinck - 21 października w O'Keefe Centre, 1 Front St. E., tel. 872-2277.

• "The 1988 International Festival Of Authors" - przez 9 dni (15-22 października) najznamienitsze współczesne nazwiska literatury światowej spotkają się w Toronto. Szczegółowe informacje: 973-3000, a bilety: 973-4000.

• "Donut City" to tytuł nowej sztuki, która wchodzi 4 października na deski Free Theatre Upstairs, Canadian Stage Company, 26 Berkely St. (368-2856). Tematem sztuki

są przygody na ulicach Toronto, dwójki nastolatków-uciekierów z domu.

• "Border Town Cafe" wchodzi 11 października na deski Factory Theatre, 1125 Bathurst St. (864-9971).

• Kitchener-Waterloo Oktoberfest! Główne atrakcje: 9 października - festiwal tańca, 10 października doroczna parada. Hwy 8 na pñ. od Hwy 401.

• Mississauga International Home Show, czyli wszystko o domu i dla domu! od 7 do 10 października International Centre, 6900 Airport Rd., Mississauga, tel. 461-5306.

• ESP Psychic Expo to spotkanie wróżbitów, parapsychologów, wrózek, astrologów i wszystkich tych, którzy znają lepiej przyszłość naszą. 14-16 października, 6900 Airport Rd., Mississauga, tel. 461-5306.

• Tylko dla dorosłych (od 19 lat) wystawa jedzenia i picia, czyli International Food And Wine Fair! 1-16 października, Automotive Building, Exhibition - Place (445-6641).



SPORT



IGRZYSKA W SEULU POD DYKTANDO SPORTOWCÓW Z PAŃSTW KOMUNISTYCZNYCH

POLSKA ZDOBYŁA 16 MEDALI: 2 ZŁOTE, 5 SREBRNYCH, 9 BRĄZOWYCH

XXIV letnia Olimpiada w Seulu przebiegła pod dyktando sportowców z państw komunistycznych. Ich dominacja mogłaby być jeszcze większa, gdyby w Seulu wystąpili sportowcy kubańscy. Łącznie 9 pierwszych na igrzyskach państw komunistycznych - ZSSR, NRD, Bułgaria, ChRL, Rumunia, Węgry, Polska, Jugosławia i Czechosłowacja - zdobyło 380 medali (133 złote, 118 srebrnych, 129 brązowych). Natomiast 9 pierwszych państw kapitalistycznych - USA, RFN, Korea Południowa, Wielka Brytania, Francja, Włochy, Japonia, Australia, Nowa Zelandia - zdobyło 86 medali złotych, 84 srebrne i 92 brązowe, łącznie 262 medale, a więc aż o 118 mniej.

Igrzyska wykazały jeszcze większą supremację państw komunistycznych w samej czołówce, gdyż z reprezentacją USA wygrał także obok ZSSR, zespół Niemiec Wschodnich. Reprezentacje olimpijskie ZSSR i NRD zdobyły łącznie 234 medale, gdy USA i RFN - jedynie 134 medale, aż o 100 mniej.

Jeśli jednak przeprowadzilibyśmy klasyfikację wyczynowego

usportowienia państw, tzn. ulokowali państwa według kolejności ilości mieszkańców przypadających na 1 medal olimpijski, wówczas bezapelacyjnie wygrywa NRD - 1 medal na 166 tys. mieszkańców, druga jest Nowa Zelandia - 1 medal na 238 tys. mieszkańców, a trzecia Bułgaria - 1 medal na 257 tys. Poniżej miliona mieszczącą się jeszcze - pominąwszy takie państwa jak Surinam, Antyle Holenderskie, bądź Dżibuti - Węgry - 1 medal na 478 tys. oraz Rumunia 1 medal na 958 tys. mieszkańców. W Stanach Zjednoczonych 1 medal z Seulu przypada na 2,5 mln mieszkańców, w ZSSR na 2,1 mln, w Polsce na 2,3 mln, a w Kanadzie na 2,6 mln mieszkańców. Dla unaocznienia usportowienia NRD czy Nowej Zelandii wystarczy powiedzieć, że Polska gdyby miała mieć ten sam wskaźnik medali na głowę mieszkańców musiałaby w Seulu zdobyć około 225 medali, ZSSR - 1686, a USA - 1445.

Poniżej podajemy ostateczną klasyfikację medalową igrzysk w Seulu, na których wręczono 740 medali zawodnikom z 52 państw.

	Z	S	B	Razem
1. ZSSR	55	31	46	132
2. NRD	37	35	30	102
3. USA	36	31	27	94
4. RFN	11	14	15	40
5. Bułgaria	10	12	13	35
6. Korea Południowa	12	10	11	33
7. ChRL	5	11	12	28
8. Rumunia	7	11	6	24
9. W. Brytania	5	10	9	24
10. Węgry	11	6	6	23
11. Francja	6	4	6	16
12. Polska	2	5	9	16
13. Włochy	6	4	4	14
14. Japonia	4	3	7	14
15. Australia	3	6	5	14
16. Nowa Zelandia	3	2	8	13
17. Jugosławia	3	4	5	12
18. Szwecja	0	4	7	11
19. Kanada	3	2	5	10
20. Kenia	5	2	2	9
21. Holandia	2	2	5	9
22. Czechosłowacja	3	3	2	8
23. Brazylia	1	2	3	6
24. Norwegia	2	3	0	5
25. Dania	2	1	1	4
26. Finlandia	1	1	2	4
27. Hiszpania	1	1	2	4
28. Szwajcaria	0	2	2	4
29. Maroko	1	0	2	3
30. Turcja	1	1	0	2
31. Jamajka	0	2	0	2
32. Argentyna	0	1	1	2
33. Belgia	0	0	2	2
34. Meksyk	0	0	2	2
35. Austria	1	0	0	1
36. Portugalia	1	0	0	1
37. Surinam	1	0	0	1
38. Chile	0	1	0	1
39. Kostaryka	0	1	0	1
40. Indonezja	0	1	0	1
41. Iran	0	1	0	1
42. Antyle Holenderskie	0	1	0	1
43. Peru	0	1	0	1
44. Senegal	0	1	0	1
45. Wyspy Dziewicze	0	1	0	1
46. Kolumbia	0	0	1	1
47. Dżibuti	0	0	1	1
48. Grecja	0	0	1	1
49. Mongolia	0	0	1	1
50. Pakistan	0	0	1	1
51. Filipiny	0	0	1	1
52. Tajlandia	0	0	1	1

Polska drużyna olimpijska licząca ponad 150 sportowców zdobyła na igrzyskach w Seulu 16 medali. Zdobyli je tradycyjnie kolarze, zapaśnicy, ciężarowcy i bokserzy, kajakarze, dodali dwa medale judocy, jeden pływacy. Na 16 medali tylko 1 został zdobyty w konkurencji żeńskiej. Zawiedli zupełnie lekkoatleci - którzy po raz pierwszy od lat wracają bez choćby jednego medalu. Zawiedli także pingpongiści Andrzej Grubba i Leszek Kucharski, którzy uchodzili za faworytów, tak w grze podwójnej jak i pojedynczej. O wiele wcześniej, bo jeszcze przed igrzyskami zawiodły drużyny w sportach zespołowych - ani jedna bowiem nie zakwalifikowała się do turnieju olimpijskiego - a mieliśmy już mistrzów olimpijskich - piłkarze w 1972 roku w Monachium, siatkarze w 1976 w Montrealu. Z pewnością występu zespołu polskiego na olimpiadzie w Seulu nie można nazwać klęską, ale nie był to także występ dobry. Po prostu przeciętny wynik przeciętnego zespołu polskiego.

Oto nasi medalisci (w nawiasie podajemy przynależność klubową):

Medale złote:

Andrzej Wronski (Legia Warszawa), w zapasach w stylu klasycznym w wadze 100 kg;

Waldemar Legień (Czarni Bytom) w judo w wadze 78 kg.

Medale srebrne:

Joachim Halupczok (ŁKS Ziemia Opolska), Zenon Jaskuła (Orleń Gorzów), Marek Leśniewski (Romet Bydgoszcz), Andrzej Sypytowski (Krupiński Suszec) - w drużynowym wyścigu kolarskim na 100 km;

Janusz Olech (Legia Warszawa) w szabli;

Janusz Pawłowski (Wybrzeże Gdańsk) w judo w wadze 65 kg;

Marek Dopierała (Górniki Czerwice) i Marek Łbik (Warta Poznań) w kajakach na dystansie 500 m;

Andrzej Głab (Gry Chelmski) w zapasach w stylu klasycznym w wadze 48 kg.

Medale brązowe:

Artur Wojdat (Olimpia Poznań) w pływaniu na dystansie 400 m stylem dowolnym;

Jan Dydak (Czarni Słupsk) w boksie w wadze 67 kg;

Henryk Petrich (Legia Warszawa) w boksie w wadze 81 kg;

Andrzej Gołota (Legia Warszawa) w boksie w wadze 91 kg;

Janusz Zarenkiewicz (Zagłębie Lubin) w boksie w wadze powyżej 91 kg;

Marek Dopierała i Marek Łbik w kajakach na dystansie 1000 m;

Sławomir Zawada (Zawisza Bydgoszcz) w podnoszeniu ciężarów w wadze 90 kg;

Józef Tracz (Śląsk Wrocław) w zapasach w stylu klasycznym w wadze 74 kg;

Izabela Dylewska (Świt Nowy Dwór Mazowiecki) w kajakach na dystansie 500 m.

OLIMPIJSKIE MIGAWKI:

Pierwszy medal w Seulu zdobyła zawodniczka sowiecka Irina Szylowa w strzelaniu z wiatrówki, ostatni medal zdobył Włoch Gelinardo Bordin w maratonie.

Biegacze afrykańscy wygrali wszystkie dystanse od 800 m poczynając na 10 km kończąc 800 m, 1500 m, 5000 m oraz 3000 m z przeszkodami wygrali Kenijczycy natomiast 10 km wygrał I. Boutaid z Maroka (długodystansowiec z Kenii był trzeci). Wydawało się, że Kenijczyk D. Wakijhuru wygra także maraton, jednakże na ostatnim kilometrze wyprzedził go Włoch Bordin. Bordin jest pierwszym Włochem, który wygrał maraton. W 1908 roku jego rodak Dorando Pietri zmierzał pierwszy do mety, ale upadł z wyczerpania na kilkanaście metrów przed metą. Jeden z sędziów pomógł mu dobiec do mety i Pietri został zdyskwalifikowany. Bordin stwierdził, że na 4 km przed metą był tak wyczerpany, że myślał o tym tylko jak obronić medal brązowy. Jednakże na 2 km przed metą wstąpił w niego duch walki i pomimo potwornego bólu zwyciężenie dogonił Kenijczyka Wakijhuru - mistrza świata z ubiegłego roku oraz Ahmeda Saleha z Dżibuti. Po biegu maratońskim Bordin powiedział, że "wielu Afrykańczyków sugerowało iż biali biegacze nie będą już dłużej wygrywać biegów w ważnych międzynarodowych zawodach. Myślę - podkreślił Włoch - że udzieliłem im najlepszej odpowiedzi". Bordin powiedział także, że nigdy nie stosuje dopingu i jest najlepszym przykładem, że można wygrać złoto uczciwie.

Tak jak biegacze afrykańscy panowali na dystansach od 800 m w górę, wygrywając 100 m (pierwsze i trzecie miejsce), 200 m (dwa pierwsze miejsca), 400 m (trzy pierwsze miejsca), 110 m przez płotki (pierwsze i trzecie) oraz 400 m przez płotki (trzy pierwsze miejsca). Amerykanie wygrali także sztafety 4x400 m, wyrównując rekord świata. Nie weszli jednakże do finału biegu rozstawnego 4x100 m, gdyż zostali zdyskwalifikowani za przekroczenie przez C. Smitha strefy zmian.

W lekkiej atletyce najwięcej medali wśród kobiet zdobyła Florence Griffith-Joyner - 3 złote (100, 200 m, 4 x 100) i jeden srebrny (4x400). Ustanowiła ona w ciągu krótkiego czasu dwa rekordy świata w biegu na 200 m w półfinale - 21.56 sek., a następnie w finale - 21.34. Natomiast wśród mężczyzn najwięcej medali - 3 zdobył Carl Lewis. Nie udało mu się jednak powtórzyć wyczynu z Los Angeles, gdzie zdobył cztery złote medale. W Seulu Lewis wygrał 100 m i skok w dal (stając się pierwszym w historii olimpiad

sportowcem, który wygrał te konkurencje po raz drugi) oraz zajął drugie miejsce w biegu na 200 m.

Indywidualnie najwięcej medali w Seulu zdobył pływak Amerykanin Mat Biondi - 7 (5 złotych, 1 srebrny i 1 brązowy). Biondi według fachowców mógł powtórzyć wyczyn Marka Spitz z olimpiady w 1972 roku w Monachium, który zdobył w pływaniu 7 złotych medali. Na przeszkodzie - ich zdaniem - stanęła psychika Biondiego, który wmówił sobie, że powtórzenie wyczynu Spitz nigdy już - z powodu zaostżenia się i wyrównania konkurencji - nie będzie możliwe. Tymczasem Biondi zdobył 5 złotych, a 100 m stylem motylkowym przegrał jedynie o 1/100 sek. z powodu wyłącznie własnej nieuwagi. Najwięcej złotych medali zdobyła pływaczka NRD Kristin Otto - 6. Gdyby program igrzysk był ułożony inaczej Otto - zdaniem trenerów pływania - zdobyłaby także 3 złote medale w konkurencjach, w których nie startowała - na 200 m stylem dowolnym, grzbietowym oraz motylkiem. 6 medali wśród kobiet zdobyła także gimnastyczka rumuńska Daniela Silivas - 3 złote, 2 srebrne i 1 brązowy. Wśród mężczyzn 5 medali (4 złote, 1 srebrny, zdobył gimnastyk sowiecki W. Artemow, a po 4 medale jego koledzy z drużyny D. Biłozerczew (3 złote, 1 brązowy) oraz W. Liukin (2 złote, 2 srebrne). Trzy kobiety zdobyły po 4 medale. Amerykanka Florence Griffith-Joyner (3 złote, 1 srebrny), oraz gimnastyczki ZSSR R. Boguinskaja i E. Szuszonowa (obydwie: 2 złote, 1 srebrny i 1 brązowy).

Wśród ciężarowców absolutną klasą dla siebie był zawodnik turecki Naim Sulejmanoglu, który ustanowił w Seulu trzy rekordy świata w rwaniu - 152,5 kg, w podrzucie - 190 kg oraz w dwuboju 342,5 kg. Jako pierwszy w historii podnoszenia ciężarów podrzucił on ciężar trzykrotnej wagi swego ciała. Sulejmanoglu startował w wadze 60 kg. Gdyby np. zawodnicy wagi superciężkiej mieli podrzucać ciężar trzykrotnej wagi swego ciała ich sztanga powinna ważyć około 350-400 kg, gdy tymczasem podrzucają około 250 kg. Sulejmanoglu w 1986 roku jako Bułgar Naum Szafamanow poprosił o azyl polityczny w Turcji, podkreślając okrutne prześladowanie mniejszości tureckiej w Bułgarii. Już wtedy stał się bohaterem narodowym w Turcji. Po zwycięstwie w Seulu premier Turcji Ozgal wysłał po niego specjalny samolot, a po jego przybyciu do Turcji rozpoczął się triumfalny objazd Sulejmanoglu po całym kraju. Medal Sulejmanoglu był jedynym medalem złotym dla Turcji w Seulu, która oprócz tego zdobyła tylko jeszcze medal srebrny.



Kolejna dziewczyna plebiscytu Echa 16-letnia DOROTA. Uczennica szkoły średniej w Toronto, poliglotka, zna 5 języków, przyjechała do Kanady 5 lat temu.

Na kierunek studiów nie potrafi się jeszcze zdecydować, lubi zarazem historię i matematykę. Może zostanie inżynierem budowy statków kosmicznych, a może instruktorem tańców folklorystycznych, bowiem jest członkiem polskiego zespołu ludowego w Toronto. Występowała już jako modelka na słynnym balu "Na Zamku"

TOWARY DO POLSKI

- Można DOWOLNIE zestawiać skład paczek.
- Dostawy do Polski do 14 DNI.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kg.
- Ceny ważne do 30 września, 1989.
- UWAGA: Od 1 czerwca do 30 września MANDARYNEK nie wysyłamy.

Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
— x 1 kg	Pomarańcze	2.90 =	_____
— x 1 kg	Cytryny	2.90 =	_____
— x 1 kg	Grepfruty	2.90 =	_____
— x 1 kg	Banany	3.40 =	_____
— x 1 kg	Mandarynki*	3.40 =	_____
— x 1 szt.	Ananas	2.90 =	_____
— x 1 szt.	Orzech kokosowy	2.90 =	_____
— x 1 szt.	Kiwi	0.80 =	_____
— 100 g	Czekolada orzechowa	1.30 =	_____
— 100 g	Czekolada mleczna	1.30 =	_____
— 100 g	Czekolada gorzka	1.30 =	_____
— 125 g	Guma do żucia 20 szt.	1.80 =	_____
— 1 kg	Chaiwa	11.20 =	_____
— 500 g	Miód - dziki kwiat	2.40 =	_____
— 250 g	Kawa ziarnista braz.	4.00 =	_____
— 250 g	Herbata	4.80 =	_____
— 100 szt.	Herbata ekspresowa	4.80 =	_____
— 100 g	Kawa "Nescafe"	4.40 =	_____
— 800 g	Czekolada w proszku	6.40 =	_____
— 250 g	Rodzynek	1.60 =	_____
— 200 g	Figi	2.20 =	_____
— 200 g	Migdały	2.20 =	_____
— 200 g	Wiórki kokosowe	2.20 =	_____
— 450 g	Pasta czek. Nutella	3.20 =	_____
— 1 kg	Kabanosy	12.00 =	_____
— 1 kg	Polędwica wędzona	14.00 =	_____
— 1 kg	Baleron	12.00 =	_____
— 454 g	Szynka w puszcze	4.80 =	_____
— 340 g	Szynka mielona	2.50 =	_____
Dostawa do domu, ubezpieczenie		C\$ 5.50	
Załączam Cheque Money Order		Total C\$	

Nadawca: _____

Odbiorca: _____

Zamówienia: **EUROPAK INTERNATIONAL**
1547 Merivale Road, Station F. Box 5554
OTTAWA, Ontario K2G 4V0, Canada
TEL.: (613) 728-4446

Marzysz o pracy modelki? Foto Studio Barbara zaprasza na próbne zdjęcia. Wykonuje: zawodowe Portfolio i przygotowuje do pokazów mody. Foto Studio Barbara jest pierwszą polską agencją modelek i ma za sobą udane pokazy mody prezentujące 6 butików i kreacje polskich projektantów. Nowe, najciekawsze twarze Foto Studio biorą udział w plebiscycie Echa.

**FOTO
STUDIO
BARBARA**
TEL. 279-5144



KOMUNIKAT

Uprzejmie zawiadamiam, że biuro Delegata Rządu RP na Uchodźstwo będzie czynne w każdą środę od godziny 2 - 4 p.p. w lokalu Kongresu Polonii Kanadyjskiej przy 288 Roncesvalles Ave., Tel. 532-2876. Dyżury będą pełnić: p. Czesław Łaskiewicz albo niżej podpisany.

Mieczysław Szczeciński
Delegat Rządu Na Ontario
Zastępca Delegata na Kanadę

SKARB NARODOWY

Komitet Skarbu Narodowego w Toronto, dorocznym zwyczajem w miesiącu października dokonuje ogólnopolskiej zbiórki pieniężnej na Skarb Narodowy. Całkowity dochód ze zbiórki jest przeznaczony na prace Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie w Londynie. W niedzielę 9 października odbędzie się zbiórka pieniężna przed wszystkimi polskimi kościołami.

W dzisiejszych czasach, kiedy Naród Polski od przeszło 43 lat cierpi pod systemem komunistycznym, kiedy Naród Polski walczy o swą suwerenność - my tu na emigracji winniśmy pamiętać, że jedynym konstytucyjnym Rządem, który reprezentuje Naród Polski, jest RZĄD RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NA UCHODŹSTWIE, rezydujący w Londynie.

Rząd ten potrzebuje poparcia całej Emigracji, tak moralnej, jak i finansowej, dlatego apelujemy do Polonii o poparcie naszej akcji otwartym sercem i otwartą kieszonką.

Wynik zbiórki będzie podany do wiadomości publicznej w prasie polonijnej.

POLSKIE MUZEUM W RAPPERSWIL

Podaję do publicznej wiadomości, że ostatnio przekazałem czek na sumę \$570.00 (nr czeku: 67618980-044) na Polskie Muzeum w Rapperswilu.

Członkom wspierającym, Organizacjom polonijnym, dziękuję w imieniu Muzeum za pamięć o Muzeum i za dotacje.

Dziękuję również prasie polonijnej oraz Programowi Radiowemu "PANI JADWIGA" za bezpłatne podawanie moich komunikatów.

Rok 1988 zbliża się ku końcowi, ponawiam więc mój apel o pamięć o Muzeum.

Polskie Muzeum w Rapperswilu, mieszczące się w pięknym starym Zamku, leżącym w sercu "miasta róż" - jest oknem polskości na świat i ostoją kultury polskiej. Komu sprawa polska leży na sercu, niech pamięta o pomocy finansowej. - Wszystkie dotacje są zawsze pokwitowane.

Z działalności Polskiego Muzeum, otrzymuję okresowe sprawozdania, które mówią o zainteresowaniu szerokich rzesz Polaków; setki odwiedzają muzeum rapperswilskie, w tym wielu Rodaków z kraju jak i obcokrajowców.

Apeluję do liderów polonijnych, do organizacji polonijnych o stworzenie Polskich Sekcji popierania i szerzenia zainteresowania ogółu Polonii tym pięknym bastionem polskości.

Zainteresowanym sugeruję skontaktowanie się ze mną, by uzyskać więcej informacji.

W obecnej chwili cały Zamek jest odnawiany i przerabiany wewnątrz na koszt Szwajcarii. Otwarcie odnowionego Muzeum ma nastąpić latem 1989 roku.

ZBIGNIEW J. GIERA

Delegat Muzeum na Kanadę.

81 Kildonan Drive, Scarborough, Ont.

M1N 3B9, Canada

TEL. (416) 691-8789

POLAK NIE ZGINIE

POLISH SOCIAL SERVICES
BUREAU/
BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ

PYTANIE 1.

Proszę o podanie mi wg. najnowszych przepisów, warunków do otrzymania renty lub emerytury kanadyjskiej w Polsce. Ile trzeba mieć lat pracy i zamieszkania w Kanadzie - minimum oraz wiek - lata.

ODPOWIEDŹ:

Aby otrzymać emeryturę kanadyjską (Old Age Security) wymagane jest ukończenie 65 lat oraz minimum 10-letni stały pobyt w Kanadzie. Dla uzyskania emerytury kanadyjskiej w Polsce wymagany jest minimum 20-letni stały pobyt w Kanadzie. Istnieje również możliwość otrzymania renty w Polsce w przypadku posiadania krótszego niż 20 lat okresu stałego zamieszkania w Kanadzie. Jest ona przyznawana na okres 6-ciu miesięcy.

Bardziej szczegółowych informacji można uzyskać w Biurze Income Security w miejscu zamieszkania.

PYTANIE 2.

Jestem inwalidą zamieszkałym w dzielnicy Parkdale. Mam ciągłe kłopoty ze znalezieniem miejsca na zaparkowanie samochodu w pobliżu mojego domu. Czy istnieje możliwość wyznaczenia dla mnie stałego miejsca parkingu.

ODPOWIEDŹ:

Aby uzyskać stałe miejsce dla parkowania samochodu w pobliżu miejsca zamieszkania dla inwalidy, niezbędne jest specjalne oznakowanie tablicy rejestracyjnej samochodu oraz miejsca przeznaczonego na parkowanie samochodu na ulicy. W tym celu należy zwrócić się do Urzędu Miasta.

Prosimy również o skontaktowanie się z naszym Biurem lub Radnym w Pana dzielnicy.

3. Panią A.J. prosimy o osobiste skontaktowanie się z nami - sprawa jest bardzo skomplikowana i bardzo osobista.

...

Nasz adres: 2333 Dundas Str., West # 408, Toronto, Ont. M6R 3A6, tel. 533-9471

Biuro czynne w godzinach 10:00 - 4:00, w środy biuro zamknięte dla celów administracyjnych.

ELŻBIETA WOLSKA

Uprzejmie zawiadamiamy, że po letniej przerwie wznowiamy cykl spotkań na temat:

**"O CZYM KAŻDY POLAK
ZAMIESZKAŁY W KANADZIE
WIEDZIEĆ POWINIEN"**

W ramach naszych spotkań, pracownik Wydziału Zdrowia miasta Toronto Pani DIANA ZYBAŁA wygłosi prelekcję połączoną z wyświetleniem filmu na temat:

**"O CZYM POWINNIŚMY WIEDZIEĆ
PRZECHODZĄC NA EMERYTURĘ"**

Spotkanie odbędzie się w dniu 27 października 1988 r. (w czwartek) o godzinie 7:00 wieczorem, w sali parafialnej Kościoła Św. Kazimierza 154 Roncesvalles Ave. Wstęp wolny.

Serdecznie Państwa zapraszamy.

Daty i tematy kolejnych spotkań będą podane w prasie i biuletynach kościelnych.

TORONTOŃSKI BURMISTRZ-BUNTOWNIK

ADAM TOMASZEWSKI

Mały, czupurny Szkot

(1)

Nieco na wschód od skrzyżowania ulic Dundas i Yonge zbacza się w uliczkę Bond, pamiętającą stare Toronto. Szeleszcza pod stopą umarłe liście, październikowe słońce przedarło kłęby popielatych chmur i ostrym, kontrastowym blaskiem zalewa mokre płyty chodnika, żółknące powoli trawniki, schlastane tysiącami ulew ściany tamtowiecznych kamieniczek, pamiętających dawno przebrzmiałe sprawy i dawno zetlałych ludzi.

Zatrzymajmy się przed jedną z nich, sprawdzimy adres w przewodniku po historycznych miejscach jakie zachowały się jeszcze w naszym mieście, poradzimy się tablicy ustawionej na użytek miłośników starej książki, dawnego sztychu, nostalgicznej przeszłości.

Tak. To tu. Małe muzeum poświęcone pamięci Williama Lyona Mackenzie, najpopularniejszego, a zarazem najbardziej znienawidzonego człowieka Górnej Kanady z lat trzydziestych dziewiętnastego wieku.

Stoimy przed domem pierwszego burmistrza i pierwszego torontońskiego buntownika. Przy 82 Bond Street.

Ciężkie batteau niezgrabnie kołysze się przy brzegu. Spracowani ludzie, którzy przez wiele godzin mocowali się z przeciwnym wiatrem, ciężko robili wiosłami, zalewani wałami wody nadlatującymi od szarych, sieczonych szkwałami horyzontów - nie spiesząc się nawijali płótno beużytecznego już żagla na belkę boomu. Po wyrzuceniu na ląd deskach trupu zeszła gromadka podróżnych. Jegomość o czerwonej, świecącej od tłuszczu twarzy, może kupiec, może urzędnik albo anglikański pastor, starsza kobieta i młoda dziewczyna, zapewne matka i córka, obie mimo ciepłej aury w podbitych futrem salopach, kilku roślach, żylastych mężczyzn, typ farmera-pioniera, najpospolitszy na niespokojnym jeszcze pograniczu. Nieco z boku przystanął młody człowiek nikczemnej nieco postury, energiczny jednak, zdecydowany w ruchach, wcale nie przerażony egzotycznym otoczeniem. Uważnie, a nie ominię najdrobniejsze-

go szczegółu, przygląda się przycumowanemu do brzegu barkom i szkunerom, stosom beczek i pak, tragarzom, zaprzęgom, śmigającym po zatoce łodziom i zwinnym canoe.

Dziwnie nieco i obco, chociaż nie bez dzikiego uroku, wygląda owe miasteczko, brytyjski w każdym calu York z 1820 roku. W językach pół tuzina szczepów "Toronto", gdzie biali kupcy mieniąją z czerwonymi wojownikami strzelby, siekiery i noże na tytoń i futra.

Siedem zaledwie lat minęło od inwazji sąsiadów z południa. Poszły w niepamięć ciężkie dopusty. Przybyszą statki z ludźmi i towarami. Jadą kupcy, jadą pionierzy ze szkockich i irlandzkich wiosek, coraz to przybywa farm, domków i ulic. Chociaż porą wiosennych i jesiennych roztopów owe "lice" zmieniają się w bajora bez dna, gdzie topią się konie i jeźdźcy i zaledwie pod ścianami domów prześlizgnie się pieszy ryzykant, skacząc po kłodach rzuconych w topiel. Niewielkie jest jeszcze to miasteczko - stolica na wyrost. Zaledwie północnymi krańcami dochodzi do ulicy Queen, na zachód do Bay, na wschód do Jarvis - reszta to rozrzucone szeroko farmy i wieczny mozół i mocowanie się z siłami natury i borowym zagrożeniem.

Z trzech stron otacza York zielona ściana lasu. Ciemnym tunelem wdrąga się w puszcze ulica Yonge, traktem-przesiekami zdążająca na północ, aż hen do Jeziora Simcoe. Niekiedy od głównego szlaku odskoczy boczna dróżka, zwęża się, ginie w gęstwinie. Blisko siedlisk ludzkich oparzeliska, moczary pełne grzechotników, wodnych mokasynów, chmur wodnego płacwa. Wszędzie moc leśnego zwierza. Niekiedy wędrownie gołębie nieprzebrany ciągami zaciemnia niebo. Niekiedy rosomak albo kot dziki zakradnie się aż do miasta i szkód ogromnych narobi w kurnikach. Bywa że zmydlone farmerskie konie wpadną między domy ścigane przez niedźwiedzia, a w zimie strach wilczy trzyma ludzi pod dachem i

wycie głodnego stada podchodzi tuż pod klecie z bydłem mimo ogni i palenia z muszkietów.

"Witajcie!" "Welcome in muddy little York!". Pojawił się wesół, rudowłosy dragal, ubrany w grube samodziały i futzaną kurtę. Faktor zajazdu przy ulicy Front. Zachwał czyste, "wolne od robactwa" izby, "na kolację gentlemen, sarnina albo niedźwiedzina, do wyboru". Tymczasem woźnice, flegmatycznie żując "prymkę" rzucają na wozy skrzynki, worki, toboły pod różnych. Ruszają powolne woły, pracowicie miészac raciami żółte błoto. Na górze bagażu przysiadł młody Szkot, potomek dumnych klanów, przechowujących pamięć o dawnych przewagach Highlanderów. Nazywa się William Lyon Mackenzie.

Urodził się w okolicach Dundee, w Szkocji, w zimie 1795. W trzy tygodnie po przyjściu na świat - stracił ojca. Odziedziczył po nim upór i umiejętność korzystania z powabów życia. Młody jeszcze w chwili zgonu Daniel Mackenzie utrzymywał rodzinę z taktwa, kochał wino, zabawę, lament kobzy przygrywającej do tańca. Matka Elizabeth, mimo biedy zachowała niezależność i dumę przodków, życie dla niej było nie szeregiem przyjemności, ale twardą pracą i poświęceniem. Młody Lyon pamiętał do śmierci jak w 1810 roku doikliwego głodu, matka wyjęła ze skrzyni utkany własnoręcznie wspaniały "tartan" i zamieniła go na kilka funtów ziarna. W młodości sam wycierpiał dość biedy, napatrzył się na niesprawiedliwość urządzeń społecznych, krzywdy jakich nie brakuje w społeczeństwie o ostrym przedziale klas. Do końca życia miał pozostać trybunem i bojownikiem, walczącym bez względu na nikłe szanse, za sprawę ludzi eksploatowanych i wyzyskiwanych przez ustrój.

Matka-kalwinka zaszczepiła w nim przywiązanie do kościoła prezbiteriańskiego i biblii. Nauczył się jej na pamięć. W póź-

niejszych latach posługiwał się grubą księgą, z zakreślonymi gęsto, a nawet powycinanymi stronami - jak bronią. Nauka przychodziła mu łatwo, przerastał inteligencją i zdolnościami rówieśników, wcześniej też raczej rzadkość w tych czasach; pokochał książki. Lektury młodego Mackenzie, a czytał wszystko co znalazł na półkach miejscowej biblioteki - zdumiewają swą rozległością. Zanim przybył do Kanady przeczytał, wedle spisu sporządzonego własnoręcznie... 957 książek. Geografia, historia, religia, biografie, podróże, poezja, dramaty, rolnictwo, medycyna, nowele, powieści, interesowało go wszystko. Większość tego co przeczytał zmagazynował w pamięci, obszerne notatki z lektury miał w przyszłości wykorzystywać w karierze drukarza i publicysty. Nic dziwnego, że matka Lyona wyrażała obawy, "że chłopak straci przez te książki rozum".

Wkrótce po klęsce Napoleona pod Waterloo, Mackenzie za pożyczone pieniądze otworzył sklep uniwersalny i biblioteczkę wypożyczającą książki. Po trzech latach przyszło mu zamknąć deficytowe przedsiębiorstwo. Następne lata spędził na wędrowce po południowej Anglii, zmieniając zawody, prowadził życie nie bardzo bogobojne. Szczególnie w czasie długiego pobytu w Paryżu, prowadzenie się młodego Lyona bez wątplenia zaszokowałoby szkockich ziomków. Odzywa się w nim krew ojca, ponosi temperament, najbardziej interesuje go hulanka i "wenching".

W końcu przychodzi opamiętanie. Czas ucieka, ma już 25 lat. Kiedy szkocki przyjaciel zaproponował migrację do Kanady i założenie wspólnego przedsiębiorstwa, Mackenzie decyduje się od razu. Po długiej podróży, na pokładzie prymitywnego żaglowca, ląduje latem w cieniu murów Quebecu, niedaleko od pola bitwy, gdzie przed sześćdziesięciu laty rozstrzygnięły się losy kontynentu. Wynajęta łódź uniósł go w dół rzeki. Po kilku tygodniach pobytu w Montrealu, przybywa do Yorku. Nad brzegiem jeziora Ontario jesień przybrała w czerwien cukrowe klony.

■■■■■■■■■■

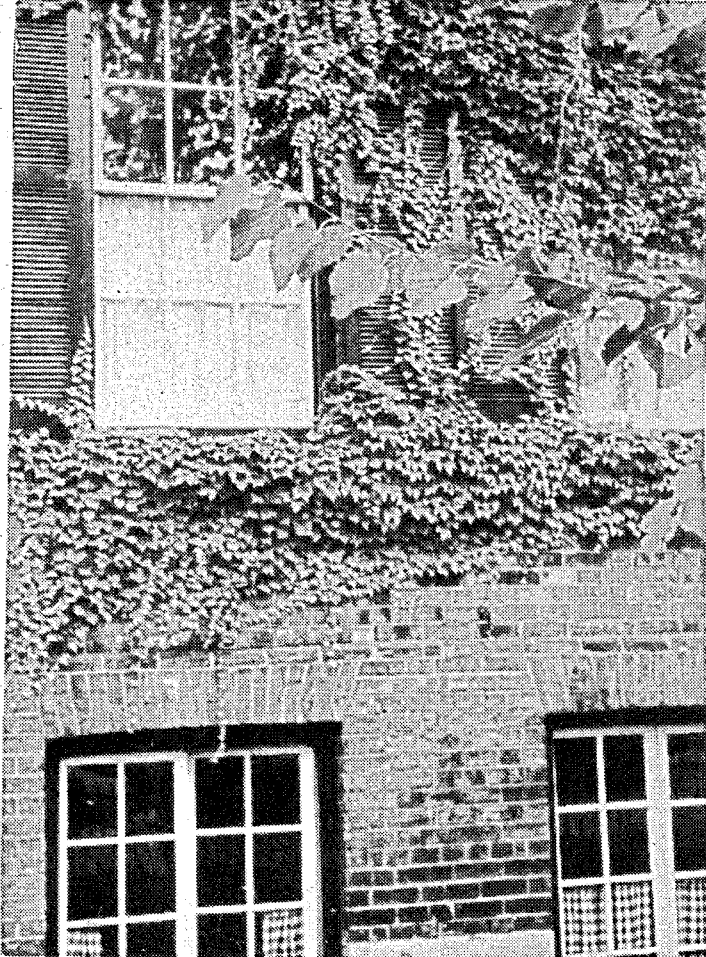
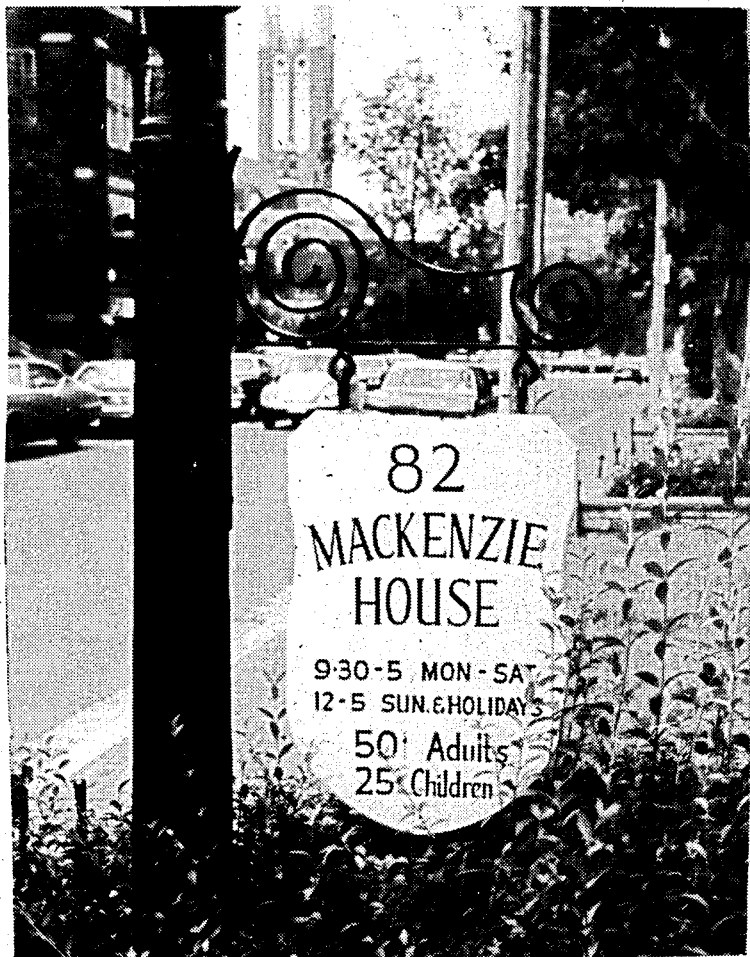
Razem z partnerem otworzyli w Yorku sklep. Wiodło się im chyba nie najgorzej skoro po kilku miesiącach zdecydowali się na założenie drugiego biznesu. Nowy sklep w zachodniej części prowincji miał prowadzić Lyon. "Mackenzie i Lesslie. Drogerzyści i Sprzedawcy towarów żelaznych, blaszanych i porcelany, biżuterii, zabawek, narzędzi, gwoździ, towarów kolonialnych, słodczy, farb & etc. w Dundas". Tak nazywało się małe osiedle u brzegu jeziora, założone przez szkockich osadników, nie zagrożone jeszcze wówczas konkurencją ze strony sąsiedniej wioski o nazwie Hamilton...

Tutaj w roku 1822 Mackenzie sprowadził narzeczoną ze Szkocji. Isabel Baxter była rówieśnicą Lyona jeszcze z lat szkolnych. Prawdopodobnie matka wybrała mu przyszłą żonę i namówiła do wyjazdu za morze.

Isabel przyjechała w maju, w trzy tygodnie później zawarli związek małżeński. Dla młodej Szkotki był to początek długiego i trudnego małżeństwa. Urodziła 13 dzieci, sześć z nich zmarło w dzieciństwie. W dojrzałym wieku czekało ją ubóstwo, prześladowania i wygnanie. Nie skarżyła się nigdy. Pozostała do końca wierną i kochającą żoną.

Razem z synową przybyła matka Lyona, przywoząc z sobą kilkuletniego chłopczyka. Kim była matka Jamesa, nieślubnego syna Mackenzie - nie mówi nam historia. Ojciec i syn kochali się bardzo, stosunki między nimi przez całe życie były nienagane, oparte na wzajemnym przywiązaniu.

Mimo że sklep prosperował dobrze, przynosząc sto duntów miesięcznego dochodu, co wystarczało aż nadto na potrzeby szybko powiększającej się rodziny - Mac-



kenzie nie czuł się szczęśliwy. Marzył o zrealizowaniu ambicji życiowych, wydawaniu własnego pisma. W roku 1824 przeniósł się ze swoimi do Queenston (Niagara Falls), kupił prasę drukarską i rozpoczął wydawać "Kolonialnego Adwokata".

Znając charakter Williama Mackenzie, historię jego życia, odwagę graniczącą z zuchwalstwem, przekonania na owe czasy skrajnie radykalne, nieledwie misję życiową stawania zawsze po stronie słabszych - nie można mieć wątpliwości, że było to pismo na wskroś opozycyjne wobec panującego w Górnej Kanadzie porządku i ustroju.

Od początku istnienia kolonii obok gubernatora brytyjskiego monarchy, rządziła w Yorku i w prowincji tak zwana Family Compact, czyli klika złożona z członków przodujących rodzin. Wielu lojalistów, którzy po zwycięstwie Amerykańskiej Rewolucji przyciągnęło pod brytyjską flagę, zawiodło się srodze. Po drugiej stronie granicy inwestycje rządowe i prywatny kapitał pomagały do szybkiego wzrostu dobrobytu, zdobywania i rozwoju nowych terytoriów. Demokratyczny ustrój i wolności zagwarantowane przez Konstytucję pozwalały obywatelowi przez reprezentantów obranych z jego woli, kontrolować rząd i wpływać na jego postanowienia.

Amerykańska demokracja wzbudzała głęboką niechęć w Górnej Kanadzie; ostatnia wojna kiedy sympatycy jankesów przeszli na ich stronę, pogłębiła jeszcze nieufność i wrogość do każdego kto głosił, że należy zmienić porządek rzeczy w brytyjskiej kolonii. Porządek ten był odbiciem stosunków panujących na wyspie. Flaga, honor, prawo, rule Britannia, poparte bagietami silnych garnizonów wojskowych. Wszechwładna partia torysów opierała się na tej samej klasie, która rządziła Imperium, to znaczy na arystokracji.

Z niej wywodzili się sędziowie, doradcy gubernatora, oficerowie, urzędnicy, kler anglikański. W mowach wygłaszanych w parlamencie, na łamach własnej prasy, ludzie ci zapewniali, że pozostają na służbie obywatela, że pracują ciężko dla publicznego dobra, obiecywali wspaniałą przyszłość /czekającą mieszkańców kolonii. Nie zapominali oczywiście o zapewnieniu sobie wielkich przywilejów, należały im się przecie z racji wysokiego urzędu. Ziemia, bogactwo, prestiż, wykształcenie w szkołach dla dżentelmenów.

Stosunki takie budziły niechęć, a nawet nienawiść wśród ludzi z niższych warstw społecznych. Partia Reformatorów miała szerokie poparcie w masie uboższej

ludności, przez kilka lat-przedstawiciele jej zdobywali sporo głosów, praktycznie jednak nie miało to większego znaczenia.

Rządząca partia obsadzała wszystkie urzędy, ustanawiała prawa, wyrokowała o wszystkim. Przeciwnikowi to przeciwnikowi wystąpił William Lyon Mackenzie.

"Kolonialny Adwokat" od początku rozpoczął otwartą wojnę z potężną partią rządową. Dyplomacja i umiar obce były redaktorowi i wydawcy pisma. Mackenzie atakował wszystko i wszystkich. Raz pisał o "pleśni zżerającej kolonię, hipokrytach, oszustach, złodziejach należących do rządu", innym razem atakował jednostki zarzucając im najgorsze zbrodnie. Z początku omijał osobę gubernatora, ale wkrótce zaczął zaczepiać i ten najwyższy autorytet w kolonii, zdobywając mnóstwo zwolenników i admiratorów, ale i zaciętych wrogów, czekających tylko okazji by wyrzucić zemstę na "potwarcy" i "tanim demagogu".

Pismo nie zajmowało się tylko polityką. Mackenzie pakował doń - pell-mell - dosłownie wszystko. Wersety z biblii, opowiadki dydaktyczne, ogłoszenia, dyktetyki, wyjątki zapamiętane z książek niegdyś przeczytanych, plotki miejscowe.

Pismo jako się rzekło jest poczytne, dyskutowane, chwalone i potępiane. Ale nie



przynosi dochodów. Szereg subskrybentów opóźnia się z płaceniem, inni płacą produktami, zawodzi królewska poczta, która żąda wysokich opłat i spóźnia się z dostawą gazety (już wtedy, przed stu sześćdziesięciu laty! Doprawdy niezbyt chlubne tradycje ma Royal Canadian Mail!).

W tym samym roku (1824) Mackenzie przeniósł się do Yorku, osiedla się w pobliżu brzegu jeziora, nie przestaje atakować rządu i ustroju. Brakuje ciągle pieniędzy. Mackenzie wpada w długi, zapożycza się u przyjaciół, pismu grozi likwidacja.

NOTA O AUTORCE:

JOANNA MIESZKO, ur. 1954, dziennikarka radiowa z Bydgoszczy, po 13.12.81 pozbawiona pracy. W 1982 kilka miesięcy przebywała w areszcie w związku ze sprawą Ogólnopolskiego Komitetu Oporu (OKO). Jest także poetką. Publikowała swe utwory i teksty publicystyczne w prasie oficjalnej i podziemnej (m.in. "Wezwanie", "Res Publica"). Obecnie zwróciła się o azyl polityczny w Berlinie Zachodnim. "Przekraczanie ściany" to kolejny reportaż cyklu pisanego specjalnie dla "ECHA".

Ciąg
dalszy

" - Jeśli pani dysponuje samochodem, bardzo proszę spróbować, ale urzędnicy nie lubią petentów w piątek po lunchu" - dodała na koniec naszej rozmowy taką właśnie przestrożę nicoceniona pani Krysia.

O.K. Ważnych spraw nie wolno rozpoczynać w piątek.

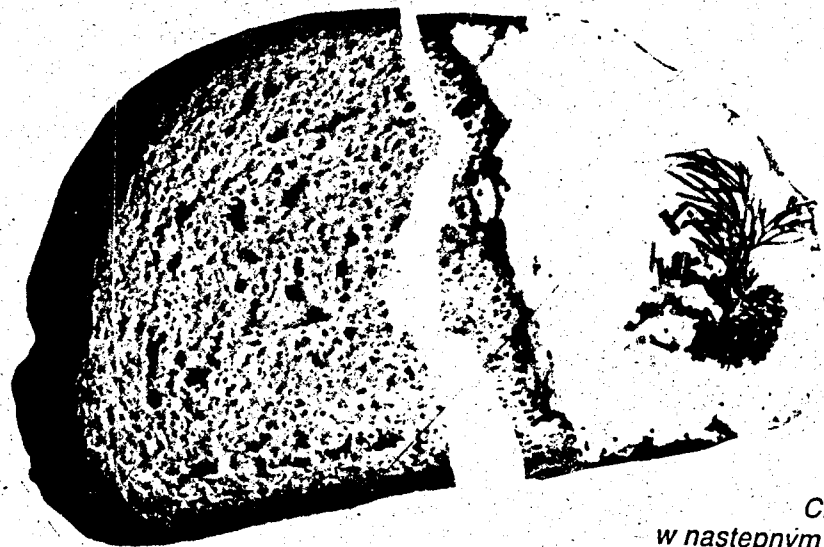
PRZEKRACZANIE ŚCIANY

JOANNA MIESZKO

racjami przyjeżdżając do Berlina. Czując w słuchawce moje zeszytnienie, zapewnia mnie, że urzędnicy policyjni będą znacznie surowsi. Pażyjom, pasmotrim. Żegnaj się z przesympatyczną panną Krysią dziękując jej wylewnie.

14. Rozłożyłam na szerokim, sosnowym stole Uty wielką mapę Berlina, rozłożyłam mapkę metra i rysuję marszrutę. Więc tak: najpierw koniecznie i bezapelacyjnie do aliantów na Marienfeldenallee: dwie linie U-bahnu, potem S-bahn, potem autobus; następnie policja azyłowa, czyli krótko mówiąc Landeseinwohneramt Berlin - Referat Asylangelegenheiten, Charlottenstrasse 82, stacja Kochstasse. Stamtąd na inny koniec Berlina - do fur Zentrale Soziale Aufgaben po dach nad głowę, wikt i opierunek, a więc po to, co dla mnie najważniejsze.

Jest piątek. Jedenasta rano. Za późno na zawracanie głowy urzędnikom.



Ciąg dalszy
w następnym numerze

8. Uta obudziła mnie delikatnym pukaniem, a ja podskoczyłam, jak na sprężynie stając na baczność koło łóżka. Sądziłam, że ten oddech umarł już w mojej pamięci. Widać nie sposób zapomnieć tego, czego nie da się wybaczyć. Skutkiem tego trzasnęłam ciemnicą w pochyłe sklepienie gościnnego poddasza i chwilę trwało, zanim uprzytomniłam sobie, gdzie właściwie jestem. Po długich nocnych polsko-niemieckich rozmowach nad francuskim winem język mam nieco skołowaciały. Duszno. Uchylam okno nie bacząc na to, że wieczorem na śmierć zadżdżają mnie komary. Do pokoju wciska się parująca gałąź starego orzecha włoskiego. Ciągłe dżdżno. Uchyliłabym jeszcze dziecię, sto, tysiąc takich okien. Otwieranie okien nagle nabiera dla mnie znaczenia największej metafory. Otwieranie okien wydaje mi się czymś, czemu warto poświęcić życie. (" - Czym się pani zajmuje? - Otwieraniem okien").

Zastanawiam się, czy nie wprawię mojej przyjaciółki w konfuzję, gdy jej tak ni z tego, ni z owego, o cudnym poranku zakomunikuję nagle o swoich planach i wyborach. Ale chyba - do licha - zdążyła się już osłuchać z tym tematem. Poza tym, prócz komputerów, zna rzeczywistość, z jakiej przyjechałam.

Głowa mi pęka. Zapewne z powodu sufitu.

9. Mój pierwszy i ostatni dzień wakacji. Pojechaliśmy na uniwersytet sprawdzić, czy nie ma dla niej na komputerze listów od zagranicznych współpracowników. Były. Freie Universitat. Wolny uniwersytet w wolnym mieście. Podły lunch w obszernej stołówce mieniącej się wszelkimi odmianami twarzy. A każda zajęta własnym talentem, własnym przeżywaniem, własnym trawieniem. Mało kto ze sobą rozmawia, bo niewielu tu jeszcze studentów. Ostatecznie oni mają dłuższe od moich wakacje. Z tego wszystkiego najżywiej przed stołówką, gdzie stragany z książkami i kolczykami.

Nie brakuje nam wspólnych upodobań.

10. Uta zapewnia mnie, że nie grożą jej żadne przykrości z powodu mojej decyzji. W ogóle jej to nie dziwi. Pytam, co na to jej ukochany Uwe. " - On mówi, że nie możesz mieć żadnych złudzeń". Wręcz przeciwnie! Zamierzam właśnie zacząć pozwalać sobie na wszelkie złudzenia. A czemu by nie?

11. Od czego zacząć? Dokąd iść? Co mówić? Póki co, dzwonię do Krzysztofa, którego telefon dał mi jeszcze w domu Grześ. Krzysztof jest tu siódmy rok. Powinien chyba wiedzieć, co i jak.

12. Dzwoniłam. Rozmowa trwała półtorej godziny, ponieważ Krzysztof (Krisztofer) nie wiedział, dokładnie co i właściwie jak. Szczęśliwie Uta nabyła pismo "Zitty": dwutygodnik z programem kulturalnym i obscenicznym Berlina (TV, kina, teatry, kabarety oraz ogłoszenia: "Dwaj Polacy szukają pracy... albo: Młodego, pięknego, dobrze zbudowanego przyjaciela poszukuje przyjaciół. Oferty tylko ze zdjęciem. Dyskrekcja zapewniona... albo: Żadnych mężczyzn! Pragnę kochać i być kochaną!... albo: Blondynki z dużym biustem do miłości w kłozie poszukuje..."). W rubryce "Rat & Tat" ogłaszają się różne biura pomocy i informacji. W tym numerze, niestety, są wyłącznie tureckie.

13. Tymczasem oddzwonił Krzysztof (Krisztofer). Każe dzwonić do pani Krystyny z "Caritasu", której płacą za udzielanie tego rodzaju informacji wszystkim potrzebującym. Krzysztof (Krisztofer) każe powołać mi się na zażyłość z panią Halinką, co też niezwłocznie czynię. Pani Krystyna przepytuje mnie niezwykle surowo i ożeka, że kierowałam się wyłącznie ekonomicznymi



PIERWSZA POLONIJNA NATUROPATHIC CLINIC

DR. HALINA SROCZYŃSKA M.D., N.D.
DR. LIDIA DOBOSZ M.D., N.D.

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA O OTWARCIU
KLINIKI LECZENIA ŚRODKAMI NATURALNYMI
(ZIOŁA, AKUPUNKTURA, HOMEOPATIA, DIETA,
HYDROTHERAPIA, FIZJOTERAPIA)

LECZENIE

- alergię
- schorzenia stawów (artretyzm, reumatyzm)
- przeziębienia, zatoki
- bóle głowy, migreny
- choroby wrzodowe
- niestrawność, otyłość
- pasożyty układu pokarmowego
- bóle kręgosłupa (back pain)
- choroby oczu
- choroby chroniczne
- żylaki
- kuracja odwykowa palenia papierosów

1595 Bloor Str. W. Stacja metra: DUNDAS WEST
TEL. 534 - 0050

ZDROWIE

Dr. LIDIA DOBOSZ, M.D., N.D.

Pytanie:

**Czy wszystkie produkty
mleczne są dobrym źródłem
wapnia?**

Z.W. z Mississauga

Odpowiedź:

Wapń odgrywa bardzo istotną rolę w organizmie człowieka. Powszechnie mleko i produkty mleczne są uważane za najlepsze źródło wapnia. Jednak nie wszystkie produkty mleczne są równie bogate w wapń. W porównaniu do mleka, jogurtu i żółtych serów popularny twarożek "cottage cheese" jest miernym źródłem wapnia. Należałoby zjeść aż 1500 gramów cottage cheese, aby zapewnić dzienne zapotrzebowanie na wapń. Żółte sery dostarczają dwa do czterech razy więcej wapnia. Nie należy jednak podawać żółtych serów jako głównego

źródła wapnia ze względu na bardzo dużą zawartość tłuszczu. Proszę pamiętać, że nadmiar tłuszczu jest niepożądany.

Tak więc jednym z najlepszych i najzdrowszych źródeł wapnia są jogurty niskotłuszczowe.

Może wydawać się paradoksalne, że cottage cheese jest ubogi w wapń. Wynika to z procesu, w którym używa się beztłuszczowego mleka, kultury bakteryjnej i enzymów do wytrącania granulek sera. Większość wapnia pozostaje w serwatce. W celu otrzymania sera o pożądanej zawartości tłuszczu dodaje się do granulek sera śmietankę o odpowiedniej zawartości tłuszczu.

Pomimo tego cottage cheese lub domowy twarożek są doskonałym bardzo zdrowym pożywieniem. Są wspaniałym źródłem bardzo potrzebnych protein. Po prostu nie należy polegać na cottage cheese jako głównym źródle wapnia.

SAMO ŻYCIE - CIUT SWAWOLNIE

NINA GEYSZTOR - ZAWIRSKA

Polski program radiowy dawno się skończył, a ja się od tej piosenki odczepić nie mogę. Właściwie, to ona ode mnie. Więc śpiewam ją głośno przy sprzątaniu i udaję, że nie widzę lekkiego obłędu w oczach psa. On już dawno takimi dziwnymi odgłosami nie słyszał. Połomski śpiewa ją oczywiście poprawnie: "Nie srebro, nie złoto, to nic, chodzi o to aby MŁODYM być i więcej nic" ja zaś z uporem maniaka, i to już tak od wielu, wielu lat, zamieniam ten przymiotnik na: ZDROWYM być". Wydaje mi się bardziej a propos: I znowu nie tak bez kozery. Młoda po raz wtóry już nie będę, zdrowie, jak mi Bozia da, a lekarze dopomogą, mogę jeszcze długo hołubić.

Refleksje same się nasuwają. Dlaczego, jeśli tylko nasze ukocone cztery kółka stękną lub zgrzytną nie tak jak powinny, natychmiast lecimy z nimi na przegląd, na konserwację, wysupłujemy ostatnie zaskórniaki na naprawę, przymilnie zaglądamy w oczy pana Józia czy Frania i błagamy, prawie na klęczkach, aby uzdrowił to nasze blaszane szczęście, a własnym zdrowiem interesujemy się na ogół dopiero wówczas kiedy coś nam już bardzo dolega, kiedy jest źle lub wręcz kiedy nas karetka zabiera? Dlaczego nie potrafimy, na zdrowy rozum, bez miecza Damoklesa wiszącego nad głową, pójść sobie do przychodni, dać się przebadac od A do Z i mieć spokojną głowę co najmniej na najbliższy rok? Osobiście, mogę się pochwalić, że praktykuję to, co głoszę. I wcale nie jestem neurasteniczka, hipochondryczka czy psychosomatyczka, jakby ktoś mógł przypuszczać, choćby dlatego że znam takie długie słowa. Żadne takie. Jestem po prostu zwykłą realistką i zdaje sobie z tego doskonale sprawę, że jeśli ja sama nie będę o siebie dbała, sama sobie nie pomogę, czemuś nie zapobiegnę lub właśnie czegoś nie usprawnię - nie dajmy się zwariować - nikt mi nie pomoże!

Okresowe badanie zamówiłam sobie na wczesne popołudnie, a godzinę po tym byłam umówiona z Magdą w kawiarni, nie opodała za rogiem. Magda od tygodni opowiada mi z wielkim przejęciem o tym, że właśnie o tej samej porze bywa tam regularnie jedna taka Kowalska, baba ani młoda ani ładna, ale co tydzień holuje na pasku od torebki innego faceta i nikt jej jeszcze nigdy dwa razy w tym samym ciuchu nie widział.

Magdy koleżanki okrutnie się tym pasjonują, któraś wie gdzie ta Kowalska pracuje, inna znowu wie, ile tam mniej więcej płaca, bo jej szwagierka kiedyś tam też pracowała, więc przy kawie i ciastkach kombinują, wątkują i zachodzą w głowę jak ta baba to robi. Pomyślałam sobie, że warto by takiego chodzącego na szpilkach (znowu modnych) fenomenona pooglądać. Niczego się wprawdzie już nie nauczę, ale co się napatrzę!

Wspaniale się czuję, nic mi nie dolega, byłam przekonana, że cała godzina przeznaczona na rutynowe badanie to i tak już o kwadrans za dużo. Ale życie, poprzez wielkie "Z", miało dla mnie w tym dniu trochę inne plany.

Moja, normalnie bardzo przemita, pani doktor przebadła mnie dokładnie, wykonała wszystkie testy możliwe do przeprowadzenia w gabinecie lekarskim.

Wszystko szło jak z płatka. I wtedy moja pani doktor przeglądając jakieś papiery, stwierdziła, że jeszcze do kompletnego obrazu mojego stanu zdrowotnego, nieodzowne jest prześwietlenie płuc i badanie krwi. Wstyd przyznać, że choć diabeł się nie boję, na widok strzykawki, umieram ze strachu. Na sam dźwięk tego słowa, niczym w kalejdoskopie, potworne obrazy zaczynają kotłować się w mojej biednej, spanikowanej wyobraźni. Jeden zaś obraz jest nadzwyczaj wyraźny: strzykawka wielkości ołoweczka urasta do rozmiaru rakietki międzyplanetarnej, a przy zetknięciu ze skórą roznosi mnie w kawałki. Każdy ma swojego mola.

Ze skierowaniem do laboratorium w rękę, na gumowych nogach i z szaleńczo bijącym sercem, nawet nie kombinując jakby tu dać dyla, udałam się na tortury. Potwarzając sobie w duszy, że to dla mojego dobra, że nie ma się czego bać. I rzeczywiście: Pobranie krwi zajęło równo dwie minuty, natomiast zepchnięcie żołądka spod gardła na właściwe jego miejsce, ponad pół godziny.

Do kawiarni przybyłam mocno spóźniona. Magda była wściekła. Kowalska była, ale przed chwilą właśnie wybyła; moja epopeja zdrowotna Magdy zupełnie nie interesowała. Wysłuchałam szczegółowego opisu turkusowej garsonki w granatowe grochy (swoją drogą ciekawa kombinacja), którą miała dzisiaj na sobie ta

Kowalska i dwa razy więcej detali na temat szalonego blondyna, zbudowanego jak kulturysta. Jak ona to dojrzała? Poprzez ubranie, bo goły tu nie przyszedł. Rozżalona brakiem zainteresowania moimi, straszonymi przecież, niedawnymi przeżyciami, stwierdziwszy w duchu, że koleżanki to same egoistki i zupełnie bez serca, dla podbudowania okłapniętego moralu, wrabiałam czterech ciacha z kremem. Zupełnie tego nieświadoma, że w tym momencie przysparzam sobie nie jeden, ale co najmniej trzy gwoździe do trumny.

Bowiem kilka dni po tym epizodzie, zadzwoniła do mnie moja pani doktor i wręcz grobowym głosem oznajmiła, że właściwie nie wie, czy ma rozmawiać ze mną o bardzo wysokiej zawartości cholesterolu we krwi, czy dla podkreślenia grozy sytuacji, o znikomej zawartości krwi w moim cholesterolu. Powiedziała, że stoję dosłownie nad brzegiem przepaści, że za chwilę będę miała zawał, albo atak serca albo wylew krwi do mózgu. Uszom wierzyć nie chciałam. Przecież ja się wspaniale czuję! Dowiedziałam się jeszcze, że muszę być bezwzględnie skierowana do szpitala i pouczona, że to nie są hece, tylko literalnie sprawa życia i śmierci. Ciągłe nieprzekonana, zapakowałam niezbędne rzeczy i wykonawszy parę bardzo ważnych telefonów, za godzinę zameldowałam się w szpitalu.

Faktycznie czekali już na mnie. Po załatwieniu formalności, stanęłam przed obliczem pani ordynator, którą, jak się okazało, specjalnie wezwano dla mnie. Odbiła ze mną długą rozmowę, zadawała wiele pytań (mnie się momentami zdawało, że nieistotnych) i mimo że odpowiadałam wyraźnie i szczegółowo (językiem angielskim władam całkiem dobrze) czułam, że ja ją czymś mocno denerwuję. Naprawdę nie miałam pojęcia o co jej chodzi. Toteż niebawem się dowiedziałam. Mocno zirytowana, mimo pozornego opanowania, pani ordynator nagle wybuchnęła: "Panią, zdaje się, to wszystko bardzo bawi, sądząc po tym głupawym uśmiechu. Pani pewnie myśli, że jeśli mama i babcia słowa "cholesterol" nigdy nie słyszały, a jednak sobie jakoś żyły, to pewnie lekarze nic innego nie mają do roboty, tylko ludzi straszyć, co? Zresztą, po co to gadanie, proszę iść ze mną". I zerwała się jak oparzona.

Pojechaliśmy windą na któreś tam piętro i stanęliśmy przed szklanymi drzwiami z napisem ICU. Pani doktor zjadliwie zapytała czy wiem co te litery oznaczają. Przytaknęłam, Intensive Care Unit, powiedziałam. Kazała mi zaglądnąć przez szybę. Zobaczyłam trzy postacie leżące na wznak, rurki w nosach, ustach, przegubach i Bóg wie gdzie jeszcze, monitory, kroplówki, widok zupełnie jak na horror filmie. W drodze na dół, powiedziała mi, że ci trzech mężczyźni walczą dzielnie o każdą godzinę, ale wiadomo czy walkę wygrają. Ze są, wszyscy trzej, dużo młodszy ode mnie. Ze jeden dostał zawału siedząc za biurkiem, drugi przy pakowaniu walizek, na urlopie z rodziną, a trzeciego zgarnął ambulans z ulicy, gdzie, nota bene, przechodząca pielęgniarka już zaczęła go ratować. Żaden z nich nigdy na serce nie chorował, nawet na nadciśnienie żaden nie cierpiał (inaczej byłiby wszyscy w stałym leczeniu). Wczoraj byli pełni życia, które do nich się śmiało, a dzisiaj walczą o nie dośownie.

Już u siebie, w gabinecie, widząc, że osiągnęła pożądany skutek, gdyż byłam całkiem na pewno zielona, jeśli nie kredowo biała na twarzy, rozmawiała ze mną już spokojniej i niezmiernie poważnie. Wy tłumaczyła mi, że cholesterol, ten masowy morderca naszych czasów, dlatego zbiera tak potworne żniwo, że nie powoduje objawów, żadnych symptomów. I pewnie też z tego powodu ogół społeczeństwa bagatelizuje sobie to śmiertelne niebezpieczeństwo, pomimo że mass media biją na alarm od dłuższego czasu, a lekarze stają na głowie aby nas uchronić przed nim. Pokazała mi wykresy. Zastraszające!! Okazuje się, że w samej tylko Kanadzie, 50% wszystkich zjeść śmiertelnych w skali rocznej, związanych jest z chorobami serca. A z tego ponad 66% przypada na ludzi poniżej 55 lat. Wzrost także znacznie procent zachorowań u kobiet.

Paradoks polega na tym, że obronić się, ba nawet zupełnie wyleczyć się z tego, może każdy. Bez lekarstw, bez lekarskiej pomocy, bez żadnego wysiłku. Obrona przed nadmiernym cholesterolem jest dziecinnie prosta. Naprzód należy ZECHCIEĆ zrozumieć, że to nas wszystkich dotyczy. Kiedy to pojmujemy - pierwszą fazę mamy za sobą. Drugą jest właściwe odżywianie, a trochę ruchu i bardzo lekkiej gimnastyki jest fazą ostatnią. I to jest wszystko. Ta tyrada, plus atmosfera szpitalna sprawiły, że nagle otworzyły mi się oczy i już wiedziałam w tym momencie, że zrobię wszystko, aby się ratować i już więcej tutaj nie wracać. Po krótkim pobycie w szpitalu, wróciłam do domu uzbrojona w kilka kartek za-

Apteka

Redaguje: **natury**
lek.med.
JADWIGA GÓRNICKA

ANTYBIOTYKI NATURALNE

Ciąg dalszy

- 11. Gronkowce - stosować olejki eteryczne.
- 12. Gruzlica - stosować olejki eteryczne jodły i sosny. Przebywać w lesie.
- 13. Infekcje. Nosić na szyi cebulki czosnku. W materacach trzymać macierzankę piaskową, liście brzozy, jaskier ostry.
- 14. Koklusz. Stosować czosnek, który zawiera alicynę.

wierających szczegółowy sposób odżywiania od dnia dzisiejszego, przygotowanych specjalnie dla mnie przez wydział dietyki w szpitalu.

Pierwszą czynnością po powrocie do domu był remanent szafek kuchennych i lodówki. Nawet, z bólem serca, zamrażalnika gdzie od niepamiętnych czasów króluje wspaniałe lody. Razem z tymi lodami opuściły moją kuchnię na zawsze: masło, jaja, smalec, śmietana, te cudowne różnie pachnące sery, wędliny, wszystkie podroby, paszety, i nawet 2% mleko. Wątróbka i krewetki. Good bye, kochane. Ja chcę żyć. Zawsze myślałam, że co z morza - to zdrowe. Nieprawda. Tylko niektóre ryby. Głównie płastugi. No cóż, widocznie nie jest mi sądzone być kobietą luksusową, skoro krewetki, homary, langusty i kawior już nigdy nie przejdą mi przez usta, nie pokalają warg, w tym sezonie, we wszystkich odcieniach cyklamenu.

Następną czynnością były zakupy artykułów spożywczych. Podług listy ze szpitala. W sklepie naszyły mnie znowu wątpliwości. (W szpitalu uprzedzano mnie przed tą huśtawką). Stałam przed bajecznie kolorową lodówką i myślałam: to co lubię - tego mi nie wolno, co mi wolno - tego nie znoszę. Pewnie nie będzie mi smakowało, jeśli tego nie będę, pieniądże wyrzucam. Całkiem na pewno nie będzie to jadalne. Na początku szybko schudnę, to dobrze, lustro się ucieszy, znowu mnie całą zobaczy, a i parę ładnych kiecek znowu ujrzy światło dzienne. Ale zaraz po tym pewnie umrę z głodu. Więc po co ta męka? Rezultat ten sam. Tak wykituję i tak wykituję.

- 15. Nadciśnienie - stosować czosnek.
 - 16. Nowotwory - stosować czosnek.
 - 17. Nerki chore - stosować czosnek.
 - 18. Osłabienie ogólne. Spożywać rośliny zawierające fitoncydy.
 - 19. Zaparcia - stosować czosnek.
 - 21. Dermatozy. Okładać chorą skórę 10-proc. maścią jaskra ostrego.
 - 22. Egzemy (swędzenie) - stosować propolis.
 - 23. Rany świeże, zaszczepione, ropiejące wrzody - stosować czosnek, chrzan, rzodkiew, jałowiec, liście dębowe, liście babki, odwar z jaskółczego ziela, korzenie marzanny sercowej (zawierają alizarynę), sasanka otwarta zawiera anemonol.
 - 24. Wrzody podudzia - stosować ziele jaskra ostrego.
 - 25. Zakażenia skórne grzybkami pasożytniczymi - stosować czosnek.
- Antybiotyki naturalne posiadają następujące cechy:

I wtedy usłyszałam głos mojego Anioła Stróża. Zawsze się pojawia kiedy zaczynam się łamać. No, niby On od tego jest. Mój Anioł Stróż ma na mnie niezawodny sposób. Bierze mnie na litość. Szepcze tym swoim cudownym, śpiewnym, lwowskim akcentem: ta ty słodka-idiotka, ta co ty idziesz mi tu na poprzek robić? Etat mi chcesz zaziapać, czy co? Za tyli serca co ja ci okazał? Był na każdy zawołani? A te niebagatelne lata wystęgi, to co? Kupuj co masz kupić i megaj do hawiry (idź do domu). Ktoś inny, jakiś paskudny sceptyk, zaraz nazwie mojego Anioła po prostu instynktem samozachowawczym. O wa! Niech nazywa. A mój Anioł Stróż, na imię ma Kajetan, i ja, i tak wiemy lepiej.

Ten owy sposób odżywiania wcale nie jest taki najgorszy. Ma momenty kiedy jest i lepszy i smaczniejszy od poprzedniego. Jadłam wiele jagód, z czystym jogurtem zamiast śmietany, (jogurt owocowy - to straszne ziaziel!) wszystkie owoce oprócz bananów i jarzyny w każdej postaci. Najlepsze są oczywiście surówki. Piecyk miokrofałowy jest błogosławieństwem, gotuje się i odgrzewa bez tłuszczu. Barbecue też jest przydatna. Nawet ziemniaki piekę. A z patelnią wzięłam rozbrat. Chociaż, muszę się przyznać, że teżkę uroiłam, wspominając tamte, nie tyle lepsze, ile smaczniejsze czasy. A że kurę będę teraz musiała już zawsze obedrzeć ze skóry przed przyrządzeniem? To jeszcze nie koniec świata. Oczywiście że wolałabym chrupiącą skórę. Ale jeśli parę dumnych skórek mam przypłacić życiem, to dziękuję - postoje.

Cera poprawiła mi się nie do wiary.

- 1. Dużą aktywność przeciwbakteryjną, przeciwwirusową, przeciwgrzybową.
- 2. Niektóre z nich mają właściwości przeciwnowotworowe. Są stosowane w wielu krajach do leczenia chorób infekcyjnych, w ramach terapii medycyny naturalistyczno-ludowych.
- 3. Aktywność lecznicza antybiotyków roślinnych jest spowodowana przez wolne rodniki, mające na zewnętrznych powłokach atomów lub molekuł niesparowane elektrony w ilości od 1 do kilku na daną substancję biochemiczną, występującą w produktach naturalnych, w szczególności w roślinach aromatycznych.
- 4. Antybiotyki naturalne odpowiednio dawkowane przez lekarza nie wywołują reakcji ubocznych. Nie uszkadzają wątroby, nie wywołują uczuleń w odróżnieniu od antybiotyków syntetycznych.
- 5. Dużą rodzinę antybiotyków naturalnych stanowią olejki eteryczne niżej wy-

Faktycznie schudłam i to bez najmniejszego wysiłku. Wyszłachetniałam całkiem widocznie. Żadnych innych zmian nie zauważam ani nie odczuwam. Poza tymi, w moim rejestrze medycznym. Obie panie doktor zachwycone są moimi postępami. Badania kontrolne wykazały gwałtowny spadek cholesterolu w organizmie. W szpitalu pokazują mój wykres innym na dowód co można osiągnąć w tak krótkim czasie. Jedyny przegrany na tym interesie jest mój biedny pies. Ponieważ pańcia chwilowo nie jada czerwonego mięsa (wnet będę mogła) nie ma kostek i innych przysmaków. Żre pieskie jedzonko, a jego wymowny wzrok mówi mi, że życie też ma pieskie. On nie rozumie, biedactwo, że ja go też z cholesterolu leczę. Ale już niedługo, piesku, niedługo.

Wczoraj, po raz pierwszy od bardzo długiego czasu, posłam do kawiarni na spotkanie z Magdą. Magda miała wypieki na policzkach i konspiracyjnym tonem wyszeptala, że właśnie obok, przy następnym stole, siedzi ta Kowalska. I że blondyn-kulturyista też ten sam. Spojrzałam, oczekując cudu, i o mało nie parsknęłam śmiechem. Pomyślałam, że albo ten zaniżony cholesterol tak zbawiennie wpłynął mi na nagłą poprawę wzroku albo te baby wszystkie nagle zgłupiały. Obok siedziała starannie umalowana, bardzo zadbaną, modnie ostrzyżoną i bardzo gustownie ubraną pani w średnim wieku. Co się naprawdę rzuciło w oczy, to jej biżuteria. Duża, wyszukana, elegancka, naprawdę szalowa. Każda kobieta wie, że zmiana akcesoriów za każdym razem nie tylko "odnawia" sukienkę, ale odciąga

mienionych, dla przykładu, roślin leczniczych.

6. Przyprawy, zawierające olejki eteryczne są silniejszym bodźcem, niż zwykłe gotowane potrawy dla wydzielania soku żółciowego, trzustkowego, jelitowego i żołądkowego. Ułatwia to bardzo trawienie pokarmów i powoduje także, co jest niesłychanie ważne, przyswajanie tych składników, które są zwykle trudniej przyswajalne, w szczególności witaminy A,D,F,K i F.

Ciąg dalszy
w następnym numerze

Książki z serii
Apteka Natury
do nabycia
pod telefonem 532 - 9054

wzrok ciekawskich od innych, mniej może frapujących aspektów osoby. A blondyn? Biedna Magda. Jakby jej tu poradzić, aby sprawiła sobie nowe okulary? Ten blondyn, to przecież nastolat. Tyle że faktycznie duży. Może pani Kowalska ma ich więcej? I rzeczywiście, kiedy wstali od stołu i szli w stronę drzwi usłyszałam syknienie: "otwórz drzwi przed mamą, nie widzisz jak się te babska gapią, niech zzielenieją". Good for you, pomyślałam, przynajmniej wiesz co jest grane. A gapiły się wszystkie.

No, nie wszystkie. Ja dawno przestałam. Gapiłam się na coś innego. Nie tyle stałam, ile siedziałam przed dylematem. Mój dylemat miał formę wielgachnej gabloty. A w niej kilka setek ciastek. Z kremem, bez kremu, z cukrem, z lukrem, z nadzieniem. Siedziałam jak urzeczona, ale świadoma tego, że właśnie teraz, w tej chwili, zdaje egzamin życiowy. Kajetan miał widocznie wychodne. W niczym mi nie pomógł. Wytrzymać czy nie wytrzymać - oto jest pytanie? Wytrzymałam.

Od losu nie spodziewam się żadnego wynagrodzenia. Ja je już z góry otrzymałam. Żyje!

OŚRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM K.P.K. OKRĘG TORONTO

206 Beverley St. Tel.: 979-9634, 979-9639
oferuje informacje i pomoc imigrantom polskim (w okresie poprzedzającym uzyskanie kanadyjskiego obywatelstwa) we wszystkich sprawach związanych z osiedleniem się i integracją w społeczeństwie Kanady, m.in. skierowania, tłumaczenia, pisanie życiorysów, uwierzytelnianie dokumentów pod przysięgą itp. Biuro otwarte od poniedziałku do piątku od 10 rano do 4 po południu. Usługi bezpłatne.

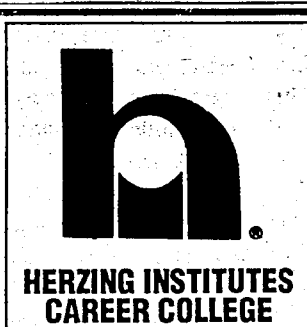
Komplety pytań na test prawa jazdy po polsku
mogą nabyć nowi imigranci w Ośrodku Pomocy na
206 Beverley St.; cena \$3.-

Oferuje nowo przybyłym pomoc w osiedleniu w Kanadzie, pośrednictwo w szukaniu mieszkań, pracy, kursy angielskiego, poradnictwo i licencje zawodowe, usługi notarialne; program sponsorowania uchodźców - poniedziałki i czwartki, godz. 10.30 i 2.30; **zbiórowe sesje orientacyjne** - wtorki godz. 11.00 - 1.00. Zapraszamy.

Biuro otwarte: pon. - piątek 9.30 - 4.30.
prowadzi, przy współpracy ochotników, program "SPONSOROWANIA POLSKICH UCHODŹCÓW". Zainteresowanych poręczycieli, grupy minimum dwuosobowe, zapraszamy do biura w poniedziałki i czwartki w godzinach 10.00 do 2.00 po południu, w celu załatwienia formalności. Wymagamy oryginalne listy z

pracy lub inne dowody dochodów. Wydajemy formularze oraz udzielamy telefonicznych informacji przez cały tydzień, w godzinach urzędowania biura. Telefon 979-9634, 979-9639".

Uwaga: tłumaczenia dokumentów dla osób bez statusu imigranta, jak również niektóre usługi notarialne są odpłatne.



Umożliwi Ci
uzyskanie dyplomu
w następujących
specjalnościach:

- ☐ Business Information
- ☐ Data Entry
- ☐ Legal Secretarial
- ☐ Medical Secretarial
- ☐ Office Automation
- ☐ Secretarial

NIE ZWLEKAJ DŁUŻEJ!
ZDOBAJ W KRÓTKIM
CZASIE KWALIFIKACJE
ODPOWIEDNIE DO
TWOICH AMBICJI!

Pamiętaj, Twoja matura z Polski oraz dostateczna znajomość angielskiego powinny wystarczyć do zakwalifikowania Cię na kursy Herzing Institute.

Nasz college prowadzi kursy ranne i wieczorowe, a dla studentów w trudnej sytuacji umożliwia pomoc finansową.

"Tracąc czas, tracisz pieniądze" jest naszą dewizą. Nie zwlekaj więc tylko dzwonić pod numer:

629-7857

w godzinach popołudniowych, a uzyskasz tam informacje po polsku oraz będziesz mógł umówić się na interview.

Kurs

DATA ENTRY



SINCE 1972
Realtor
TEL. 532 - 4444
24 HOUR
ACTION CENTRE III

**TAK !!!
SUKCES
FIRMY
TO FAKT...**

**Blisko 1500 sprzedanych
nieruchomości!!!**

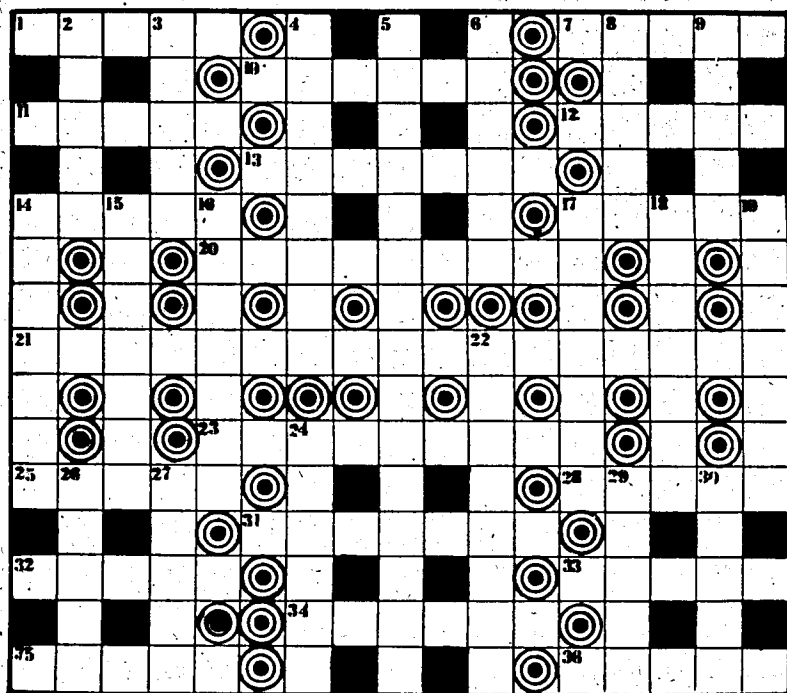
**Chcąc korzystnie i szybko
sprzedać lub kupić
nieruchomość**

**powierzcie
Państwo to naszej firmie.**

**Komputerowe połączenia.
40 agentów do usług
Państwa.**

**217 RONCESVALLES
Avenue
TORONTO, M6R-2L6**

N
A
S
Z
A

K
R
Z
Y
Ż
Ó
W
K

POZIOMO:

- 1 Szał, napad gniewu
- 7 Skaza na honorze, wina
- 10 Między zimnem a gorącem
- 11 Nagły, mimowolny skurcz mięśni
- 12 Forma powitania lub pożegnania
- 13 Warowna reprezentacyjna rezydencja w Hiszpanii
- 14 Mały owoc używany jako pikantna przyprawa do potraw
- 17 Pierwiastek chemiczny, którego nazwa pochodzi od części świata
- 20 Przyrząd do mierzenia i określania położenia i ruchów ciał niebieskich
- 21 Argument, uzasadnienie konieczności lub słuszności czegoś
- 23 Przyrząd do spajania cyną
- 25 Szkocki wzór na tkaninie
- 28 Miesięć twarowy
- 31 Warzywo
- 32 Opad atmosferyczny
- 33 Huragan
- 34 Jadalny owoc pestkowy
- 35 Młodszy od damy
- 36 Nadzienie

- 8 Sąsiaduje z Hongkongiem
- 9 Ziele
- 14 Kosmyk włosów na czubku głowy
- 15 Jest nią na przykład filar mostu
- 16 Hebrajskie imię żeńskie
- 17 Słynne muzeum w Leningradzie
- 18 Odmienność, niezgodność
- 19 Otwór w płocie lub murze
- 22 Nazywa się tak samo jak ktoś inny
- 24 Zastępuje łódź ratunkową
- 26 Stopień w hierarchii
- 27 Śpiew słowika
- 29 Energia, wigor
- 30 Zamęt

Rozwiązanie krzyżówki
z poprzedniego numeru

POZIOMO: Pallas, fiasco, frędzla, zdanie, gitara, rozmowa, repeta, sprawa, skład, bednarz, alkierz, Piast, organki, energia, krzak, pianka, damara, suchoty, adwent, kunszt, monolit, ambona, apanaż.

PIONOWO: przerób, lanie, sfera, pęczek, szkoda, fagas, aster, opalacz, podagra, trawnik, pikiet, alergja, szpik, igrz, datek, odpłata, awantaz, rycina, Apollo, niebo, astma, dykta, manna.

ODCINEK 18

BRYDŻ

ZADANIE

♠ W
♥ D
♦ A D 7 6
♣ A D W 10 9 8 7
♠ 3 2 N ♠ K 10 7 5
♥ W 9 8 7 6 W E ♥ K 5 3
♦ W 10 9 8 S ♦ 5 4 3
♣ K 5 ♣ 6 4 2
♦ A D 9 8 6 4
♥ A 10 4 2
♦ K 2
♣ 3

Jako gracz S rozgrywamy szlemika w piki, po ataku waletem karo.

ROZWIĄZANIE

Bierzemy lewą w rękę, impasujemy trefle, na

drugiego trefla zrzucamy kiera i trzeciego trefla przebijamy blotką atutową. Przechodzimy do stołu asem karo, ściągamy damę, zrzucając z ręki kiera i zagrywamy po raz czwarty w karo. E oczywiście zrzuci blotkę kiera, przebijamy atutem i po zgraniu asa kiera przebijamy blotkę, co doprowadza do końcówki:

10 9 8 7 N K 10 7 5
W 9 W E
S
A D 9 8

w której wychodzimy dziesiątką trefla.

DAMA PIK

SZACHISTA
NR 23

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 22

To zadanie Mistrza PRZEPIÓRKI należy do jednych z największych osiągnięć PROBLEMISTYKI SZACHOWEJ. Podaję je tylko dlatego, bo trudno sobie wyobrazić aby mówić o kompozycji szachowej pominiąć milczeniem taki "rarity". Po jej publikacji wzbudziło się wielkie zainteresowanie nie tylko szachistów lecz także teoretyków zagadnień logicznych.

A więc do rozwiązania tego dzieła!

Absolutne założenie to dwuposunięciowa kombinacja:

1. b5 - b6 l

2. b6 - b7 mat

obalone przez czarne 1. - " - Hf1 +

Należy więc zamknąć przekątną a6 - f1.

Spróbujmy zagrać

1. Hb2 - e2 f3 : e2

2. b5 - b6 co jest obalone przez

2. - " - Wh3 - b3.

Wobec tego trzeba odrzucić W z trzeciej linii poziomej, czyli potrzebne jest przygotowanie do przygotowania.

Musimy tedy zaatakować piona d5, by zmusić W do obrony tego punktu. Nasza akcja przedstawi się następująco:

1. Hb2 - c3 c6 - c5

2. Hc3 - d2 Wh3 - h5 wieża odeszła!

3. Hd2 - e2 f3 : e2

4. b5 - b6 l tu nowa niespodzianka obrony!

4. - " - d5 - d4! Tak więc trzeba te dwa połączone przygotowania podbudować trzecim, które zablokuje piona d5; sprowadzimy tedy Gh2 na pole d4!

Jak więc ma wyglądać schemat logiczny tej wlechochodówki?

Składa się on z pięciu elementów połączonych ze sobą przygotowań logicznych: 1. odrzucenie piona c6 z obrony pola d5, 2. sprowadzenie Gh2 na d4, 3. odrzucenie Wh3 z trzeciej poziomej, 4. sprowadzenie piona z f3 na e2, oraz 5. to absolutne założenie 6. b5 - b6 l 7. b6 - b7 x. Rozwiązanie wygląda następująco:

1. Hb2 - c3 c6 - c5

2. Hc3 - e3 Gh2 - e5

3. He3 - d2 Ge5 - d4

4. Hd2 - a2 Wh3 - h5

5. Ha2 - e2 f3 : e2

6. b5 - b6 dowolny ruch

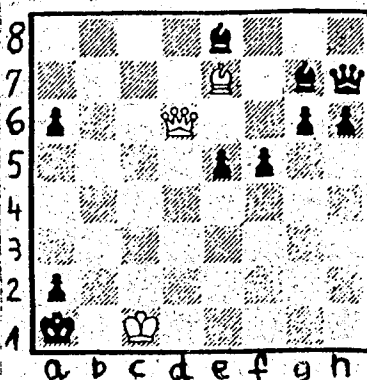
7. b6 - b7 x

JESZCZE JEDNO DZIEŁO D. PRZEPIÓRKI!

ZADANIE NR 23

Dawid PRZEPIÓRKA

urodzony 22. XII. 1880 r. w Warszawie
zamordowany przez faszystów 1940 r.



Białe zaczynają i dają mat w 5 ruchach.
Rozwiązanie w następnym numerze.

GRAORZ

KALENDARIUM

Czym głębiej na jesień włożą pędraki,
tym bardziej zima daje się we znaki.

6 października - czwartek

Wschód Słońca: 06.07 Zachód Słońca: 17.34
Wschód Księżycy: 01.40 Zachód Księżycy: 16.03

Imieniny obchodzą: Artur, Brunon, Fryderyk
i Renata

1745 - Urodził się Franciszek Smuglewicz, malarz, pedagog, pierwszy narodowy malarz historyczny (zm. w 1807 r.)
1788 - Otwarcie Sejmu Czteroletniego, zwanego Wielkim, który w 1791 r. uchwalił Konstytucję 3 Maja (obrazy jego trwały do 29.V.1792 r.)
1835 - Urodził się Leonard Marconi, rzeźbiarz i architekt, twórca pomnika A. Fredry we Lwowie i T. Kościuszki na Wawelu (zm. w 1899 r.)
1873 - Zmarł Paweł Edmund Strzelecki, podróżnik, badacz Australii (ur. w 1797 r.)
1970 - Zmarł Julian Przyboś, poeta i eseista, współtwórca i czołowy kontynuator Awangardy Krakowskiej (ur. w 1901 r.)

7 października - piątek

Wschód Słońca: 06.08 Zachód Słońca: 17.32
Wschód Księżycy: 02.46 Zachód Księżycy: 16.19

Imieniny obchodzą: Amalia, Maria, Marek,
Rodion i Rosław

8 października - sobota

Wschód Słońca: 06.09 Zachód Słońca: 17.31
Wschód Księżycy: 03.50 Zachód Księżycy: 16.36

Imieniny obchodzą: Brygida, Demetriusz,
Pelagia i Wojstaw

1910 - Zmarła Maria Konopnicka, poetka, nowelistka, autorka utworów dla dzieci (ur. w 1842 r.)
1982 - Sejm PRL cofa uznanie "Solidarności".

9 października - niedziela

Wschód Słońca: 06.10 Zachód Słońca: 17.29
Wschód Księżycy: 04.53 Zachód Księżycy: 16.50

Imieniny obchodzą: Arnold, Dionizy, Ludwik,
Sybilla i Wincenty

10 października - poniedziałek

ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA
czyli THANKSGIVING DAY

Wschód Słońca: 06.12 Zachód Słońca: 17.27
Wschód Księżycy: 05.57 Zachód Księżycy: 17.06

Imieniny obchodzą: Budzisław, Daniel,
Franciszek, Paulina i Tomil

1813 - Urodził się Giuseppe Verdi, największy włoski kompozytor operowy (zm. w 1901 r.)
1835 - Zmarł Kazimierz Brodziński, poeta i krytyk literacki, prekursor romantyzmu (ur. w 1791 r.)

11 października - wtorek

Wschód Słońca: 06.13 Zachód Słońca: 17.25
Wschód Księżycy: 07.03 Zachód Księżycy: 17.24

Imieniny obchodzą: Aldona, Aleksander,
Dobromil, Emil i Sergiusz

1779 - Zginął w bitwie pod Savannah Kazimierz Pułaski, bohater narodowy Polski i Ameryki, partyzant konfederacji barskiej, walczył o niepodległość Stanów Zjednoczonych (ur. w 1747 r.)
1975 - Zmarł Jan Zygmunt Jakubowski, historyk literatury, edytor, działacz społeczny (ur. w 1909 r.)

12 października - środa

Wschód Słońca: 06.14 Zachód Słońca: 17.23
Wschód Księżycy: 08.12 Zachód Księżycy: 17.46

Imieniny obchodzą: Eustachy, Grzymisław,
Maksymilian i Serafin

1492 - Krzysztof Kolumb odkrył Amerykę.
1840 - Urodziła się w Krakowie Helena Modrzejewska, aktorka sławna w Polsce i w Ameryce. Od 1877 r. występowała w USA (zm. w 1909 r.)
1943 - I Dywizja im. T. Kościuszki, dowodzona przez gen. Zygmunta Berlinga, stoczyła pod Lenino bitwę z wojskami niemieckimi.

HOROSKOP



BARAN: 20 marca - 19 kwietnia

Niedawne spotkania i przeprowadzone wówczas rozmowy teraz właśnie, w tym tygodniu, przyniosą pewne efekty. Niektóre dość nieoczekiwane, jeśli chodzi o ich przebieg... Nadaj toczącym się sprawom odpowiedni kierunek. W innym wypadku napytasz sobie kłopotów! Sympatyczne kontakty ze Skorpionem, ale Wodnik tylko czeka, żeby Ci jakiś dołek wyko- pać. Dzień miły - sobota, liczba - 3.



BYK: 20 kwietnia - 20 maja

Znajdziesz niekonwencjonalne wyjście z sytuacji, która wyniknie lada dzień. Po takim posunięciu Twoja osoba urośnie w oczach otoczenia. Jeśli Twoja zasługa będzie niewielka, a wszystko jest wynikiem szczęśliwego zbiegu okoliczności, nie dawaj tego po sobie poznać. Baran Cię lubi, ale Waga czeka na potknięcie. Dzień, po którym spodziewać się możesz czegoś miłego - niedziela, liczba szczęśliwa - 5.



BLIŹNIĘTA: 21 maja - 20 czerwca

Napotkasz kilka okazji, których niewykorzystanie byłoby z Twojej strony błędem nie do odrobienia! Miej więc oczy otwarte i staraj się każdą nową sytuację dokładnie ocenić, by móc wkroczyć w momencie, który uznasz za właściwy. Ewentualny wyjazd odłóż na termin późniejszy. Sprzyjać Ci będzie Lew, nie słuchaj rad Skorpiona. Dzień miły - środa, liczba - 6.



RAK: 21 czerwca - 22 lipca

Trzeba się będzie w tym tygodniu porządnie nagłowić przy rozwiązywaniu problemu, który lada dzień wyniknie. Trudno udawać, że niczego nie dostrzegasz. Taka postawa może tylko pogorszyć sytuację, rozważ, czy nie byłaby najlepsza szczerza rozmowa. Ale to wymagać będzie spokoju i odwagi. Podziwia Cię Wodnik, ale unikaj Barana. Dzień miły - poniedziałek, liczba - 5.



LEW: 23 lipca - 22 sierpnia

Dużo wrażeń w związku ze sprawami, w których przyjdzie Ci w tych dniach uczestniczyć mimo że znajdziesz się samym środkiem, staraj się trzymać z boku. To ułatwi Ci obserwację biegu wypadków. Decyzja wprawdzie nie będzie należała do Ciebie, ale Twoje zdanie będzie się w pewnym stopniu liczyć. Wodnik spędza Ci sen z powiek? Słusznie się go obawiasz. Lew Ci sprzyja. Dzień - sobota, liczba - 5.



PANNA: 23 sierpnia - 22 września

Kilka udanych posunięć sprawi Ci niemalą satysfakcję. Może tylko ktoś bliski nie doceni dostatecznie wysoko Twoich sukcesów... Ale wszyscy inni dostrzegają i aprobują! Inne sprawy nie przyniosą rewelacji, ale też nie będą trudne ani kłopotliwe. Kłopoty zdrowotne z dziećmi. Chwile wytchnienia w towarzystwie Bliźniąt. Unikaj Ryb. Dzień miły - środa, liczba - 4.



WAGA: 23 września - 22 października

Przymiarka do jakiegoś ryzykownego dla Twojej kieszeni posunięcia skupi wiele Twojej uwagi. Jesień to często pora inwestycji, więc i Ciebie wciągnie ta atmosfera. Na szczęście podejdziesz do swych zamierzeń z rozwagą i bez pochopnych decyzji, trudnych do cofnięcia. Bez przerwy myślisz o Baranie? Nie zawiedziesz się, Strzelec Ci nie sprzyja. Dzień miły - piątek, liczba - 7.

SKORPION: 23 października - 21 listopada

Twoje plany na niedaleką przyszłość trzeba będzie już teraz zacząć realizować. Niektóre wydatki przekroczą Twoje możliwości. Dorobienie, by lukę wypełnić, związane będzie ze sporym wysiłkiem. Może trochę zmniejszy to przedsięwzięcie? Przyszły miesiąc może okazać się przychylniejszy na takie okazje. Serdeczny jest Baran, ale Panna tylko patrzy gdzie tu by Ci szpile wetknąć. Dzień miły - czwartek, liczba - 7.

STRZELEC: 22 listopada - 20 grudnia

Wkroczenie do nowych spraw. Może odbyć się trochę nerwowo. Nie okazuj tremy i nie spiesz się z nowymi przyjaźniami. Zdaj się na naturalny bieg wypadków. Daj sobie czas na rozżalenie się po ludziach i sprawach. Jesteś pewien swoich racji? Męczą Cię wyrzuty sumienia? Nie dotrzymujesz terminów i zobowiązań?... Rak nie opuści Cię w biedzie! A na Ryby specjalnie nie licz. Dzień - sobota, liczba - 3.

KOZIOROŻEC: 21 grudnia - 19 stycznia

Układy niektórych spraw bieżących wymagać będą od Ciebie jasnego wyłożenia swoich racji oraz przekonującego przedstawienia argumentów, którymi zechcesz się posłużyć. Sukces będzie całkowicie Twój, ale też i wiele cierpliwości i wysiłku czeka Cię w związku z tym. Stawiaj na Koziorożca, a unikaj Panny. Twój dzień - środa, liczba - 5.

WODNIK: 20 stycznia - 17 lutego

Możesz sobie wiele obiecywać po tym tygodniu. Możliwość udanych posunięć w sprawach, które Cię właśnie teraz będą interesować najbardziej. Nawet ryzykowne próby niektórych rozstrzygnięć okazały się sukcesem! W pracy zmienne prądy. Pochłaniają Cię sprawy marinesowe, a podstawowe obowiązki nadal czekają na lepsze czasy. Frapujący znak - Lew, unikaj - Raka. Dzień - wtorek, liczba - 6.

RYBY: 18 lutego - 19 marca

Każdy dzień przyniesie teraz coś nowego. Nie będą to rewelacje na miarę makro, ale i te drobne przyniosą radość. Okazją się korzystne, pomogą przy realizacji większych zamie- rzeń. Ktoś bliski może tylko sprawić trochę kłopotu i to popsuje ogólnie dobry nastrój. Znak sprzyjający - Wodnik, unikaj Wagi. Dzień miły - środa, liczba - 3.

6 października

12 października

BOŻENA'S CATERING SERVICE

poleca swoje usługi w zakresie organizacji przyjęć na różne okazje. Posiada wieloletnie doświadczenie i znakomite przepisy polskie i kanadyjskie. Oferuje ciekawe dania kuchni zimnej i gorącej. Na zamawiających przyjęcia czeka niespodzianka. Proszę dzwonić Bożena Abratowski
TEL. 823-7981

Kingsway Meat Products and Delicatessen Co.

Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

ARMADALE MEAT PRODUCTS (MFG.) LTD.

1011 Haultain Ct. unit 16/17
Mississauga, Ont. L4W 1W1

Tel. 625-8326/27

Sprzedaż hurtowa mięsa i wyrobów mięsnych bezpośrednio w masarni

Paris Studio

Andrzej z Warszawy
zaprasza do swojego
salonu fryzjerskiego
2007 Bloor St. West, Toronto
Tel: 766-0660

ANKA & PETER

2374 Bloor St. W.
Toronto, Ont.
Tel. 769-4488
Zdjęcia i portrety na
różne okazje

SKIN CARE STUDIO

DYPLOMOWANA
KOSMETYCZKA
Z WARSZAWY
zaprasza do
nowo otwartego
gabinetu
kosmetycznego
w MISSISSAUGA
Wizyty proszę zamawiać
telefonicznie
TEL. 848 - 4835
(okolica Queensway E. and Cawthra)

POTRZEBNE kobiety do ręcznego szycia
firan. Zezwolenie na pracę konieczne. Okolica
Finch - Keele. **TEL. 251-4887** po 6 wiecz.

50-52
FIRMA kanadyjska - sekcja polska zatrudni
pracowników do pracy umysłowej. Wyma-
gane wykształcenie co najmniej średnie i pre-
dykcyjne oparte o wyobraźnię i inicjatywę.
Znajomość jęz. angielskiego w początkowym
okresie niekonieczna, ale wskazana.
TEL. 277 - 8231 w g. od 9 do 16, proszę Sta-
nislawa.

EUROPEAN ESTHETICS natural skin care

NOWOCZESNE
WYPOSAŻONY
ZAKŁAD
KOSMETYCZNY
• Leczenie przeciw-
zmarszczkowe
• Pielęgnacja twarzy
• Masaż kosmetyczny
• Manicure i pedicure,
waxing
• Makijaż oraz inne
zabiegi
TEL. 240-9177
1692 Jane Str. Unit 4
(Skrzyżowanie
LAWRENCE AV. W./JANE St.)

dermaton

ZAKŁAD
KOSMETYCZNY
• Pielęgnacja twarzy, rąk i stóp
• Usuwanie zbędnego owłosienia
• Specjalistyczna aparatura
• Jakościowe kosmetyki
• Wizyty prosimy zamawiać
telefonicznie
TEL. 766 - 1867
2198 Bloor St. W., Toronto

Małgorzata, lat 28
wykształcenie średnie

Słoneczna dziewczyna

Firma Sunshine, specjalizująca się w usługach matrymonialnych, przegorowała katalog, w którym zamieszczona jest fotografia Pani i Pana z Kanady i z Polski, pragnących wstąpić w związek małżeński. W ramach reklamy, zgodziła się nam edycja udostępnić do publikacji. Będziemy więc co tydzień zamieszczać podobną pięknej Polki. Może przez Echo znajdzie ją szczęśliwy wybraniec losu? Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę Sunshine.



Międzynarodowe
Biuro Matrymonialne
Sunshine

Panie i Panowie!
Posiadamy ponad 300 ofert
pań i panów, głównie z
Polski, również z Kanady,
USA i Europy.
Piszcie do nas po Foto-
katalog oraz Informator
załączając \$ 5.00.

P.O. Box 11, Station "D"
Scarborough, Ont., Canada
M1R 4Y7

**POSIADAMY
1300 ofert pięknych
Polek,
zamieszkałych w
Polsce, Kanadzie
i Europie.
Wydajemy co
3 miesiące fotoalbumy.
Panie zainteresują
poważne oferty panów z
Kanady, USA, Australii.
Panowie piszcie do nas
załączając \$2 na
reklamowy katalog i
opłaty pocztowe:
EWAPOL-BUREAU
Box 306
PORT COQUITLAM, B.C.
V3C 4K6 Canada**

NA SERIO MATRYMONIALNE SZUKAMY IDEALNEJ ŻONY!

Muzykalna niewiasta,
tolerująca wieczne zaję-
tego męża, stateczna, ale
z odrobiną fantazji,
trzydziestoparolatka,
nie młódka, marzeniem
jest dojrzałego biznes-
mana z muzycznym za-
cięciem. Preludium we
dwoje życzy miłemu
naszemu ogłoszeniow-
cy Redakcja, która przy-
muje listowne zgłoszenia
pań.
Hasło "PRELUDIUM".

ODDAMY piękną rudo-
włosą kotkę, zaszczepioną,
odrobaczoną, dobrze wy-
chowaną, czystą, dystyn-
gowaną i zyczliwą dzieciom
w dobre ręce. Właściciele
nie mogą mieć kota.
TEL. 425-5502

Kark's Butcher & Grocery

właściciel: Karol Jarząbek
Posiadamy na składzie zawsze
świeże mięsa, wędliny własnego
wyrobu, smaczne i świeże oraz
importowane z Polski i Europy
artykuły spożywcze.
105 Roncesvalles Ave.
TORONTO
Tel. 531-1622

Superior Sausage Co.

1004 Dundas St. W.
KONKURENCYJNE
CENY!
Wędzone na miejscu słynne
na całe Toronto polskie
kiełbasy, szynki, kabanosy,
wędliny, mięsa, różne
delikatesy
Tel. 531-8422

jolanta interiors

- żaluzje poziome i pionowe
- wyposażenie kuchni i łazienek
- modne dodatki do mieszkań
- nowoczesny sprzęt oświetleniowy
- srebrna biżuteria
- upominki z importu
- zabawki

2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5
tel. 762-9638 762-9880

**CHCESZ POZNAĆ swoją
przyszłość, masz
problem, nie wiesz jak
go rozwiązać?
Może pomoże Ci w tym
wróżba z kart.
Dzwoń
633 - 4469
prosić Anię**

video kontakt

najnowsza kaseta video
JACKA FEDOROWICZA
pt. "Wieczór autorski".
Znakomite monologi
satyryczne i parodie
programów TV.
Cena - tylko \$ 35.00
Zamówienia z załączonym
M.O. przyjmuje i kasety
wysyła oficjalny
przedstawiciel Video
Kontakt na Amerykę Płn.
Richard Heith,
3312 Sorrel Pl. Surrey, B.C.
V3S 5H7

WYDAWNICTWO KASET VIDEO
Wspomaga niezależne wydawnictwa
Kaset video w Polsce ▶ rozpowszechnia
ich kasety za granicą ▶ realizuje
filmy oparte na materiałach
w kraju nie osiągalnych • przeznacza
dochód ze sprzedaży kasel na
Rozwój kultury niezależnej w Polsce
• proponuje filmy o związanej z
Polską tematyce politycznej, historycznej,
kulturalnej i społecznej
• osobom zainteresowanym wysyła
My ulotki reklamowe z opisem
POSZCZEGÓLNYCH TYTUŁÓW

UWAGA: Obniżka cen
Informacje bezpłatnie, kasety w formacie VHS.

KASETY MAGNETOFONOWE

Pełne 2 godziny śmiechu, co nie miara. Każdy
dowcip - burza śmiechu. Dowcipy rodziny
Masztalskich.
Wybór najwspanialszych żartów polskich.
Cena \$16.00 wraz z opłatą pocztową.
Kasetki prześlemy do 2 tygodni.
Money Order POL-MAK Services
i przesłać na POLMAK Services Ltd.,
10916 - 97 Str., EDMONTON, Alta
T5H 2M5

SZUKAM
JANA CHRYSZCZYKA
ur. w 1944 r. w Zadrożu.
Ostatnio przebywał w
prowincji Quebec. Prosi o
kontakt matka w Polsce.
Proszę skontaktować się
w Toronto (416) 823-0921



FUR of CANADA

Manufacturers of Fine Furs

- Posiada do sprzedaży futra, kurtki.
- Wykonujemy wszelkiego rodzaju przeróbki, reperacje i czyszczenie.

Wszystko to po atrakcyjnych cenach oferuje

BEN GONDEK

345 Adelaide St. W., Suite 602 Tel. 340-7871

KZ Electronics prezentuje:

ELITA I GOŚCIE

W XX jubileuszowym roku istnienia
niezapomniany kabaret zaprezentuje się
na scenie

**MARKA GRECHUTY,
SEWERYNA KRAJEWSKIEGO,
ANNY JURKSZTOWICZ.**

Bloor Collegiate Institute, 1114 Bloor St. W.
Sobota, 1 października, 8 wieczorem,
niedziela, 2 października, 7 wieczorem
Bilety: Solarski Pharmacy, Roncesvalles Ave.
oraz przed występem.

RESTAURACJA Kobla LLBO

195 The West Mall, Etobicoke
Thanksgiving Day Branch

PROŚBA O SPONSORA

Alan Kropidłowski, lat 28,
technik-mechanik od
sprzętu lotniczego i urządzeń
pokładowych, ślusarz-szlifierz prosi o pomoc
w znalezieniu sponsora.
Obecnie przebywa w Grecji,
adres: Orfani 64 - 008,
Kavala, Greece lub informacja
pod nr. tel. w Toronto (416) 391-1724

AIDS - Dżuma XX wieku

- sposoby przenoszenia się wirusa HIV
- objawy chorobowe, lekarstwa
- bezpieczne techniki współżycia seksualnego
- problemy prawne, etyczne, moralne
- głosy ofiar AIDS

Stron: 132, cena: \$7.5 plus \$ 1.5 koszt przesyłki

Prosimy zamawiać książkę w:
UNIVERSAL PUBLISHING COMPANY
Box 1916, Edmonton, Alberta, T5J 2C3

NON STOP

LOT
oferuje jedyne
bezpośrednie połączenie
Montreal-Warszawa. Odłot z
Mirabel we wtorki i piątki. Ceny
począwszy od 798 Can \$ (APEX)
Oferujemy również połączenie do
RZYMU, BANGKOKU, DELHI i
większości stolic europejskich.
Zapraszamy !!! POLONIA
LATA LOTEM !

POLISH AIRLINES



1000 Sherbrooke St. West
Suite 2220
Montreal, Que. H3A 3G4
Phone Montreal (514) 844-2674 Toronto (416) 364-2035

PACZKI DO POLSKI

przez



POLIMEX

215 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2L6, Tel.: 537-7914

1575 Sismet Rd. Unit 7, Mississauga, Ont. Tel.: 624-1965

PACZKI MORSKIE • PACZKI LOTNICZE

- OWOCE CYTRUSOWE □ PRZEKAZY NA KONTO □ SAMOCHODY
- LEKI □ GOTÓWKA □ WĘGIEL □ ŻYWNOSĆ
- SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

UWAGA: OTTAWA I OKOLICE
LOKALNYM PRZEDSTAWICIELEM POLIMEX

JEST PAN ANDRZEJ ARKUSZEWSKI,
1021 BAYSHORE DR. NEPEAN, ONT., TEL. 596-6640



Enterprises Ltd.

121 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2K9
TEL. (416) 531-8786

- Paczki morskie
- Paczki lotnicze
- Owoce cytrusowe i żywność
- Ubezpieczenia wizytujących
- Termin ubezpieczenia niezależny od daty przyjazdu wizytora
- Pieniądze na konta i do rąk
- Zaproszenia, telegramy, telexy
- Ziola Herbapolu

- dostawa do domu 8 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg.
- dostawa do domu 3 tyg.

\$ 144.00 90 dni

WSZYSTKO MOŻNA ZAŁATWIĆ TELEFONICZNIE
LUB U NASZEGO UPRAWNIIONEGO DEALERA W:

MISSISSAUGA 2560 Shepard Nr 2 TEL. 897 - 0695	HAMILTON 774 Barton St. E. TEL. 549 - 8652	LONDON 96 Rectory St. TEL. 434 - 4025
OSHAWA 555 Rilton Rd. S. TEL. 728 - 7647	HAMILTON 833 King St. E. TEL. 545 - 5822	LONDON 549 Hamilton Rd. TEL. 433 - 5177
SARNIA 850 Colborne Rd. TEL. 337 - 6724	GUELPH 130 Silvercreek Pkwy 10 TEL. 763 - 2397	EDMONTON, AB. 10158 116 St. TEL. 488 - 8472
WINDSOR 1332 Hall Ave. TEL. 254 - 4035	BRANTFORD 208 Market St. TEL. 753 - 9753	WINNIPEG, MAN. 284 Selkirk Ave. TEL. 582 - 4202
WINDSOR 1818 Ottawa St. TEL. 254 - 2101	CHATHAM 163 McInlhouw Nr 1 TEL. 352 - 6723	VANCOUVER, B.C. 421 Abbott St. TEL. 681 - 0510
CAMBRIDGE 215 Beverli TEL. 740 - 3803	KITCHENER 28 Gruhn St. TEL. 745 - 2324	DARMOUTH, N.S. 9 Pioneer Court TEL. 434 - 5015

POLSKIE BIURO PODROŻY JERZEGO LUCKIEGO
HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.
 1592 Bloor St. W. Toronto, Ont. M6P 1A7
 stacja kolejki Dundas West. TEL. 533-9496-7
 Podróże indywidualne, grupowe, czarterowe • PKO gwarantowane zlecenia w/w katalogu • Pomoc w sprawach imigracyjnych, paszporty, wize, tłumaczenia • Wycieczki krajoznawcze, sanatoria, wakacje na południu.

FIRMY PRZEWOZOWE
JANOSIK I MIRA TRAVEL
 polecają swoje usługi w zakresie przewożenia osób na trasie
TORONTO - MONTREAL - TORONTO
 Pomoc w przenoszeniu bagaży, dowożenie pod dom, zniżka dla rodzin, luksusowe mikrobusy, kierowcy z ponad 10-letnim doświadczeniem.
 TEL. 247-0817 lub 421 - 3591

PRZEWÓZ PASAŻERÓW NA TRASIE
TORONTO - MONTREAL - TORONTO
FIRMA PRZEWOZOWA
ORZEŁ
 • Bezpośredni przejazd z domu na lotnisko w Montral lub z lotniska do domu
 • Nowe klimatyzowane samochody
 • Osobny samochód dla niepalących
 • Pomoc przy przenoszeniu bagaży
 10% ZNIŻKA WRAZ Z KUPONEM
 TEL. 242 - 6328; 748 - 1694.

FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN
 Przewóz osób na trasie
TORONTO - MONTREAL - TORONTO
 Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagaży • serwis pod dom • komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny • bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi
OBSŁUGUJEMY półwysep Niagara, Cambridge, London.
 ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.
 TEL. (416) 245 - 2306; (416) 244 - 1808

POLISH AIRLINES
LOT
EMPIRESS TRAVEL AGENCY Ltd
 185 RONGESVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991
 (naprzeciwko Credit Union)
AIR CANADA POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM
RENATY OKOŁO-KULAK
 ■ BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 567.00 (cena w obie strony)
 ■ BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata
 ■ PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA
 ■ Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIEZKI po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)
 ■ Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski
 ■ UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 132 za 3 miesiące (wykupione nie później niż w ciągu 5 dni po przylocie)
 ■ Załatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE
 ■ AKTA NOTARIALNE, legalizacje
 ■ Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody — szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa
 PRZYJMUJEMY ZGŁOSZENIA
 TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE
ZAPRASZAMY
 Akceptujemy American Express na wszystkie usługi
TEL. (416) 536-3554/6991

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.
 337 Rongesvalles Ave., Toronto, Ont.
 TEL. 531 - 4647
INSURANCE NA:
DOMY SAMOCHODY KOMERCYJNE SKLEPY
WYCIEZKI ZAPROSZENIA WIZY WYMIANA PASZPORTÓW UBEZPIECZENIA SZPITALNE DLA ODWIEDZAJĄCYCH BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI
HUMBERVIEW TRAVEL
 TEL.: 531 - 4648

Pan Tadeusz TRANSPORTATION
NAJSTARSZA FIRMA PRZEWOZOWA
 Przewóz pasażerów na trasie
 Lotnisko Mirabel-Toronto-Lotnisko Mirabel
 Jedyna polska firma przewozowa, której możesz powierzyć bliskich
 □ odwożenie i przywożenie pod dom
 □ pomoc w przenoszeniu bagaży
 □ komfortowy autobus z klimatyzacją i podwójnym ogrzewaniem
 □ rezerwacja odlotów, ubezpieczenia
 □ ponad 5 lat doświadczenia
 Wygoda, bezpieczeństwo, troskliwa opieka
 TADEUSZ WIELGOLAWSKI
 275-7747 239-9411

UNIPAP
Uwaga
PROPONUJEMY
 korzystniejszą od wszystkich innych formę pomocy rodzinie w Polsce lub ukończenia zarobkowych za granicą dewiz.
 Firma UNIPAP umożliwia przeprowadzenie w pełni legalnej transakcji dewizowo-towarowej z pomocą państwa.
1 US\$ = 3220 zł
 Wypłaty ulegały podwyższeniu wraz ze wzrostem walutowego kursu w Polsce.
 Wszystko załatwiamy za Was
 Wieloletnia działalność firmy
 Pełne gwarancje, solidność w obsłudze.
WSTĄP - ZADZWOŃ - NAPISZ ZAPRASZAMY
 Szczegółowych informacji udzielają nasze biura handlowe:
BERLIN ZACH 1000 BERLIN 30 TEL. 211 54 37 FAX. 211 55 50 TIX. 186 487
LONDYN 290 PENTONVILLE ROAD KINGS CROSS LONDON N1 TEL. 833 81 13 - 14 FAX. 833 31 02 TIX. 926 562

ARNOLD PENK

SALES AND LEASING
Przedstawiciel firmy
sprzedającej samochody
General Motors

Nowe samochody 87 i 88
posiadają 6-letnią gwarancję
lub 100 tys. km (power train)
oraz gwarancję antykorozyjną
na 6 lat lub 160 tys. km



• Wielka wysprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu • Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję. ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż i pożyczkę. Polecam tanio ubezpieczenia, uwzględniające zagraniczne prawa jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)



EASTWAY PLYMOUTH CHRYSLER LIMITED

2851 Eglinton Avenue East

NAJLEPSZY SPRZEDAWCA W SCARBOROUGH

ANDRZEJ CIERPICH

oferuje:

- największy wybór samochodów nowych i używanych
- bezkonkurencyjne gwarancje: na 7 lat: 115 tys. km.
- dogodne możliwości kredytowe i tanie ubezpieczenia, rejestracje



NIKT NIE SPRZEDAJE
SAMOCHODÓW LEPIEJ NIŻ
ANDRZEJ CIERPICH

Tel. biuro: 264-2501
dom: 921-0515

DOUBLE "R" TRUCK DRIVER TRAINING

NAUKA JAZDY NA SAMOCHODACH CIĘŻAROWYCH
KATEGORII "A" I "D"

- ocena umiejętności i doszkolenie dla kierowców
- nauka od podstaw wraz z możliwością dogodnych spłat

REGISTERED AND APPROVED AS
A PRIVATE VOCATIONAL SCHOOL



2095 Weston Rd. (na poł. od 401)

244-2725

Wszystkie naprawy samochodowe.

**Specjalne ceny
z okazji 10 rocznicy**

Certyfikaty aut - \$29.95
Hamulce tylnie - \$59.95
Hamulce przednie - \$84.95
Tłumiki od \$40.05
(Installed, Lifetime Warranty)

- Pisemna gwarancja ważna w całej Kanadzie
- Konserwacja przeciwkorozyjna
- Większość napraw w 30 minut

251-2203, po polsku 274-8229
Throway Muffler & Brakes Centre
3090 Lakeshore Blvd. W.

PASSPORT

OPTIMA • IMARK
TROOPER

Opracowanie konstrukcyjne:

OPEL, ISUZU

Bez cla

Najlepsze

światowe samochody



mgr **KAROL KUBIK**
TRENER ŻEGLARSTWA

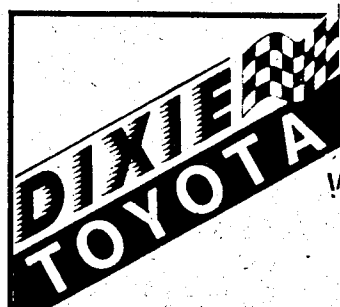
DZWOŃ

O PORADĘ



BIURO: 253-5008

DOM: 424-2144



SŁUŻY POMOCĄ
ZAWSZE POMOŻE
W WYBORZE POJAZDU

**STEFAN
BAGIŃSKI**

SALES LEASING

TEL. 238-6000

- Nowe i używane pojazdy

- Ubezpieczenie

- Pożyczki

WSTĄP DZISIAJ DO DIXIE TOYOTA

5500 Dixie Rd. Mississauga, Ont. L4W 4N3

(przy Hwy 401 i Dixie Rd.)

Przedstawiciel
**COOKSVILLE
DODGE
CHRYSLER**

290 Dundas St.E.
MISSISSAUGA

między Cawthra i # 10



**AGNIESZKA
KARPINSKA**

Tel. bus. (416) 279-3031
res. 279-4224

- Ogromny wybór nowych i używanych samochodów
- Dodatkowa zniżka do 1500 dolarów na wybrane modele Chryslera
- Dogodne warunki kredytowe
- Nowe samochody mają 7-letnią gwarancję lub 115 tys. km.

ELŻBIETA KORZYCKA - BUSINESS MANAGER

OKAZJA

NO PAYMENTS, NO INTEREST!

Kupując każdy nowy
Pontiac lub Buick w Old Mill
nie płacisz rat i procentów
przez pierwsze 3 miesiące

DZWOŃ:

Darek Zieliński

Tel. 766-2443

OLD MILL

PONTIAC BUICK Ltd.

2500 Bloor St. W.

(Bloor i Jane)

TOYOTA

TERCEL • CAMRY • COROLLA • CRESSIDA
CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ
zanim podpiszesz transakcję kupna
nowego samochodu!
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA

3020 YONGE ST.
(tuż obok przystanku metra)

**Jack
KLIMCZAK**

Tel. 481-5216
dom: 762-9421

ACURA

WYSOKO
WYSPECJALIZOWANA
STACJA OBSŁUGI
SAMOCHODOWEJ

S
H
E
R
W
A
Y

Prowadzi:
SPRZEDAŻ • NAPRAWĘ
WYNAJMOWANIE SAMOCHODÓW
Wszystkie naprawy mechaniczne
Warsztat blacharski
Naprawy powypadkowe
(w ramach ubezpieczenia i bez)
Najnowocześniejsze urządzenia
(m.in. prostownice do samochodów)
Malowanie farbami europejskimi

SPECJALIŚCI O NAJWYŻSZYCH
KWALIFIKACJACH

2000 The Queensway, Etobicoke

Po informacje dzwonić i prosić

Johna Ludwiga (mówi po polsku)

Tel. 620-1987 8⁰⁰ do 6⁰⁰

Komfort domowego ogniska!



SIPCO OIL LIMITED

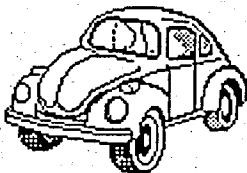
83 Six Point Rd., Toronto

- Dostawa oleju opałowego najlepszego gatunku
- Solidna i szybka obsługa przez całą dobę
- Bezpłatne czyszczenie pieców dla naszych Klientów
- Instalacja palników o wysokiej wydajności spalania
- Naprawiamy urządzenia ogrzewcze

Nasz przedstawiciel
TADEUSZ LIS

TEL. (416) 747 - 9883

lub (416) 232 - 2262 (czynny całą dobę)



**AUTO DRIVING
SCHOOL
The Helpful
Professionals**

**Wojtek
Antczak**

Licencjonowany instruktor
jazdy udziela lekcji oraz
przygotowuje do egzaminów
państwowych (Kat. "G")

270-8145

res.

536-5454

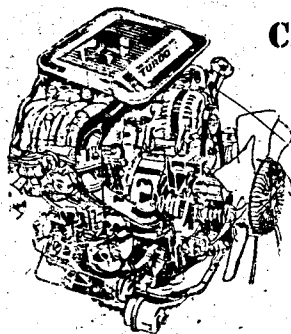
bus.

900 Dufferin St. ste 215

Toronto, Ontario

KAPITAŁNE NAPRAWY SILNIKÓW

z pełnym zamontowaniem



**CRANKSHAFT SERVICE
& SUPPLIES LTD.**

Wszystkie prace objęte
gwarancją

1 roku lub 25,000 km.

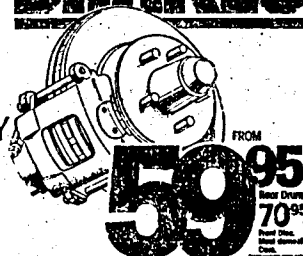
KOMPLETNE NAPRAWY

Obsługa krajowych

i importowanych

samochodów

Stan Ignakiewicz



Moe Jabouri

537-2529

483 Dupont Street

537-5857

Century 21

PIOTR POBOJEWSKI

Tel. biuro: 743-7722
dom: 890-2145



Eglinton/Scarlett - bardzo ładna kawalerka w polskiej kooperatywie "Krakus", cena wyw. tylko \$ 67,900, pomożę w zorganizowaniu finansowania nawet przy niskiej wpłacie.
Północne Etobicoke (OKAZJA!) - 3-sypialniowy townhouse potrzebuje trochę kosmetyki, właściciel zostawia wszystko. Cena wyw. tylko \$ 139,900.
Keele/Wilson/Hwy 401 - nowe tzw. industrial units (fabryczki, biura) o pow. ok. 2000 stóp. Ceny wyw. \$ 238,900 do \$ 248,900 (bardzo dobra inwestycja).
Południowe Etobicoke - bardzo dobry interes (cukiernia - piekarnia ze sprzedażą na miejscu i do innych sklepów, cena wyw. \$ 339,900 (właściciel przyczyty).
Południowe Etobicoke/Royal York - 3 apartamentowy budynek, bardzo duży dochód. Cena wyw. \$ 369,900.
Północne Etobicoke - bardzo ładny townhouse, wykończony "basement", garaż etc. Cena wyw. \$ 153,500 (wyjście na park).
Sorauren/Wright/Roncesvalles - budynek dochodowy, 11 kawalerek i jeden apartament 2-sypialniowy, oddzielne kuchnie i łazienki. Dochód roczny ponad \$ 61,000. Cena wyw. \$ 467,900.

Anna Krysiak

RE/MAX

Udzielam rzetelnej i fachowej porady we wszystkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów. Pomagam przy otrzymaniu wszelkich *mortgages*, nawet przy minimalnym *downpayment*.
BEZPŁATNE
OSZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI

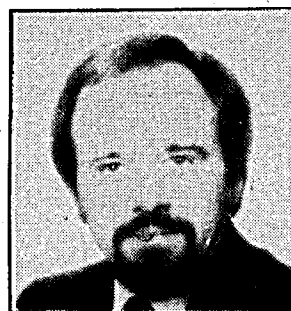


Cottage na 25-akrowej działce przy Sceleton Lake. Cena \$ 64 tys.
Lawrence/Royal York - duży, 2-sypialniowy bungalow; wykończony basement z pełną łazienką. Cena \$ 192,900.
Mississauga - 3-sypialniowy apartament, wynajmowany za \$ 975 miesięcznie - dobra inwestycja.
Mississauga - 3-sypialniowy townhouse, 2 łazienki, garaż. \$ 132,900.

Tel. biuro: 231-0600; dom: 858-0129



NIERUCHOMOŚCI
■ SPRZEDAŻ
■ KUPNO
■ FINANSOWANIE
■ INWESTYCJE



ALEKSANDER OKOŁO-KULAK
biuro: 259-9231 dom: 621-0532

Mississauga - 5-sypialniowy dwupoziomowy townhouse. Blisko do wszystkiego. Cena \$ 149,900
Etobicoke - 3-sypialniowy bungalow z apartamentem w piwnicy. Duży garaż. Cena \$ 243,000
Dundas/Dixie - 2-sypialniowe condominium do natychmiastowej sprzedaży. Cena \$ 114,800.
Bloor/Spadina - 9-apartamentowy dom. Duża działka. Cena \$ 1,490,000.
Parkdale - odnowiony wolno stojący dom. Prywatny zajazd. Cena \$ 459,000.
TORONTO...ETOBICOKE...MISSISSAUGA...



METRO TORONTO
Sprzedaż-kupno, wynajem
domów, interesów
i apartamentów.
Solidna i fachowa w
załatwianiu formalności
prawnych i finansowych
Kamil KOWALCZYK
Tel. biuro: 536-5000
dom: 247-2658

Południowe Etobicoke - kompletnie wyposażona, dobrze dochodowa Pizzeria. Tylko \$49,900.
High Park - 2-apartamentowy dom, właściciel zmienia miejsce zamieszkania, cena wyw. \$ 250,000
Lakeshore/Kipling - wolno stojący bungalow z prywatnym zajazdem, cena \$ 239,000. (sold)
Dundas/Cawthra - 2-sypialniowe Condo. (basen kąpielowy i wiele innych udogodnień w budynku). Tylko \$ 129,900.
Zach.Toronto - nowoczesna dyskoteka, restauracja, 200 miejsc siedzących (znakomity biznes dla rodziny).
Scarlet/Eglinton Ave. - 3-sypialniowe Condominium w bardzo dobrym budynku. Cena interesująca.
UWAGA! Potrzebny budynek apartamentowy 10 mieszkań i więcej, w rejonie Lakeshore Blvd.W.



Dzidka Skrétkowska



serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem, kupnem i sprzedażą nieruchomości
OFERUJĘ SVOJĄ POMOC PRZY ZAŁATWIANIU FORMALNOŚCI FINANSOWYCH I PRAWNYCH
Central Etobicoke - Bungalow, 2-sypialniowy, garaż, częściowo wykończono piwnica, cena \$ 187 tys.
Dixie i Dundas - Townhouse, 3 sypialnie, 2 łazienki, piwnica wykończona, cena \$ 159,900.
Farmy w okolicach London - 83 akry plus dom 4-sypialniowy, łazienka, stodoła, silos, cena \$ 124,900.
Etobicoke - 3-sypialniowe condominium, 2 łazienki. Cena \$ 139,900



Marek Rejniak

Serdecznie
zapraszam
zainteresowanych
kupnem
i sprzedażą
nieruchomości



Lakeshore/Islington - dwupoziomowy, wolno stojący dom na inwestycję. Dochód miesięczny \$ 2,400. Cena \$ 223,900.
Delikatesy - w polskiej dzielnicy, znakomity biznes dla rodziny.
Triplex - po przystępnej cenie w zachodniej części Toronto, znakomita inwestycja.
Po bliższe informacje i fachową pomoc proszę dzwonić
biuro: 534-7788 oraz pager dom: 756-1538
431 Roncesvalles Ave. Toronto M6R 2N3

ROBERT HOLECZEK

Udziela solidnej i fachowej pomocy w sprzedaży, kupnie, wynajmowaniu, finansowaniu i wycenie wszelkich nieruchomości w Metro Toronto
TEL. biuro: 690-6363
dom: 423-9540
24-godzinny serwis



Bloor/Lansdowne - Semi z cegły, 3 sypialnie, 3 pełne łazienki, 3 kuchnie, blisko metra.
Dundas/Annex - Ładny, 3-piętrowy, dochodowy dom, cena \$ 254,900
High Park - 3-piętrowy dom z cegły, 8 pokoi, 5 sypialni.
Eglinton/Rogers - wolno stojący, dwupiętrowy dom z cegły, z garażem, 6 pokoi, 3 sypialnie, cena \$ 179,900
Downtown - 2-piętrowy dom z dwoma sypialniami i parkingiem, cena \$ 134,500

NIERUCHOMOŚCI

KUPNO • SPRZEDAŻ • NISKIE WPLATY

ANDRZEJ PATOCZKA



Countrywide
EXECUTIVE REALTY INC.

Tel. bus. (416) 897-8888
res. (416) 849-6679
257 Dundas St. E.
Mississauga L5A 1W8



4195 Dundas St. W.
Toronto, Ont. M8X 1Y4

Mark Gorlewski
M.Sc., M.B.A., P.Eng.

Bus. 231-0600 Res. 769-9440

SPRZEDAŻ I KUPNO NIERUCHOMOŚCI
RESIDENTIAL • COMMERCIAL • INDUSTRIAL •
MORTGAGES • INVESTMENTS • APPRAISALS



Century 21
Parkland Ltd.

Pomoc w załatwianiu spraw finansowych i prawnych • Pomoc w finansowaniu kosztów przeprowadzki • Kupno-sprzedaż domów, condominiumów, biznesów • Townhouse i condominium w cenie od \$ 79,000 • Dochodowe domy w rejonie High Park-Parkdale
ERIK TURSKI

TEL. 767 - 8399



Advance Real Estate Ltd.
1655 Bloor St. W.
(Naprzeciw Związkowca)



DANUTA KOTAPKA
Biuro: 534 - 9246
Dom: 769 - 5394

Mississauga - Dundas/Cawthra - wolno stojący, murowany, wysoki, 3-sypialniowy bungalow, z dodatkowym apartamentem na dolnym poziomie. Piękny, zagospodarowany ogród 62 x 128 stóp. Bardzo ładna i wygodna dzielnica. Cena tylko \$ 219,000.
Etobicoke - Lakeshore/Kipling - wolno stojący, murowany, 3-sypialniowy, piętrowy dom, bardzo ciepły i przytulny. Solidna Konstrukcja. Podwójny, wolno stojący garaż z częścią zamienioną na wędzarnię. Długa, ładna działka. Kilka kroków do transportu, szkół i sklepów. Cena \$ 239,900.
Okolice High Park - semi-detached, piętrowy, murowany, 3-sypialniowy dom. Świetna lokalizacja, dobra inwestycja.
Bloor/Windermere - Co-op apartament. 3 sypialnie. Bardzo przestronny, jasny i wygodny.



BARBARA SAWALA

udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu nieruchomości w Burlington, Hamilton i okolicach.

Prosimy dzwonić
ALEC MURRAY REAL ESTATE
CO. LTD.

(416) 639-8004 (czynny całą dobę)
Tel. domowy: (416) 332-8119

**SZYBKO
SOLIDNIE
TANIO**

• Remonty wnętrz
• Przebudowy -
basementów -
kuchni - łazienek
• Elektryka
• Hydraulika
• Układanie kafelków
• Malowanie -
tapetowanie
TEL. 793 - 9453

**DOMINION
HARDWOOD
FLOORING**

INSTALOWANIE
WSZELKIEGO
RODZAJU
PODŁÓG
DREWNIANYCH
• TANIO • SZYBKO
• SOLIDNIE
TEL. 427 - 8248

FIRMA
ITPOL
CONSTRUCTION

• kompleksowe remonty i
renowacje: domy, biura, sklepy
• fachowe porady oraz wyceny
gratis
• ściany, sufity, prace
wykończeniowe
• stolarka, malowanie, instalacje
TEL. (416) 271-7029

Mi & Le
Profesjonalnie, tanio
i szybko!
• urządzamy
• projektujemy
• tapetujemy
• malujemy
(z zewnątrz i wewnątrz)
wszelkiego typu
pomieszczenia
TEL. 253 - 0687

**ADA M'S
RADIO - TV REPAIR**

Naprawa wszystkich
rodzajów telewizorów, video,
magnetofonów, konwerterów.
TEL. 626 - 0620

**RENEWAL
CONSTRUCTION
& DECORATION**

Instalacje elektryczne,
renowacje łazienek, kuchni,
wykładziny, kafelki,
wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
TEL. 249-5212 lub 742-1302

doktor
Matthew Kuszewski
FAMILY PHYSICIAN

Wszelkie porady medyczne,
powypadkowe, rodzinne,
stress-relaxing, psycho-
terapia, wizyty domowe

Proszę dzwonić pod numer:

531-8887

dr Bogdan Pietraszek
Family Doctor
(lekarz ogólny)
190 Fern Ave.
(naprzeciwko Credit Union)
przyjmuje od pon. do piątku 10-18
w soboty 10-13
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE
Tel. 532-4317

**DENTYSTYCZNE
PROTEZY**

NOWE • NAPRAWY
**URSZULA I.
BAUMAN, D.T.**
przyjmuje codziennie i w soboty
4 Wall St.
(Highway 401 i Weston Rd)
Tel. (416) 245-7168

Montreal
**Polonijna Kasa
Kredytowa**
65 Sherbrooke St. E. ste 103
Tel. 845-3534
oferuje Polonii na wyjątkowo
dogodnych warunkach
wszelkiego rodzaju pożyczki
i najlepsze oprocentowanie
na sumy złożone w Kasie
pon.-środa: 10-15
czwartek i piątek: 10-20

**COMPUTERIZED
ACCOUNTING
BOOKKEEPING &
INCOME TAX SERVICES**

Fachowo i solidnie
księgowość i rachunkowość
dla małych
przedsiębiorstw
wypełnianie formularzy
**ANDRZEJ
SZCZERBA**
Tel. 762-5891

**BIURO ADWOKACKIE
Y.R. BOTIUK, Q.C.**
Sprawy: SADOWE • SPADKOWE
• PRZEJMOWANIA
NIERUCHOMOŚCI
• NOTARIALNE
Dokładna znajomość języka polskiego.
2323 Bloor St. West (przy Windemere)
TORONTO, ONT. M6S 4W1
TEL. 763-4333

UBEZPIECZENIA, KSIĘGOWOŚĆ

FIRMA UBEZPIECZENIOWA
the co-operators
Roman Grigel, M.B.A.
Sales Representative

**UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE, DOMU,
SAMOCHODU, INTERESÓW, PODRÓŻY**

Naszą dewizą:
• RZETELNOŚĆ • TROSKA O KLIENTA
Proszę się do mnie zwracać z pełnym zaufaniem.
Mówię po polsku.

366 Bloor St. E. Toronto, Ontario, M4W 1H4
TEL. bus: 967-6633 res: 742-0384

dr Jerzy Ochociński
z długoletnim doświadczeniem
w schorzeniach stawów i kręgosłupa
oraz komplikacjach pourazowych
oraz

dr Paweł Ochociński
uprzejmie zawiadamiają

o otwarciu gabinetów lekarskich w Toronto

2199 Bloor West

Tel. 762-4136

doktor
**Janina
Dutkiewicz**
FAMILY PHYSICIAN
3095 Glen Erin Dr. ste 7
MISSISSAUGA
Tel. 828-0038

**MIRROR IMAGE
MIRROR IMAGE**

TRANSLATIONS

Jan Weinsberg
Tłumacz przysięgły
296 Bruyere St.
Ottawa, Ont. K1N 3E5
Tel. (613) 233-6570

**PAIN
ACUPUNCTURE
CLINIC**



Wojciech Filipowicz, P.Ac.
member of Acupuncture Society of Canada
CONSULTATIONS/TREATMENT
2299 Dundas St. W., Toronto, Ont.
537-7223

**POLSKA
KSIĘGARNIA
OD NOWA**

Proponuje bogaty wybór
książek.
629-7857
Książki do nabycia w
Centrum Handlowo-
Usługowym PIAST
121 Roncesvalles Ave. Toronto

**dr Maria
Raczyńska**

Lekarz rodzinny
Family Physician
z długoletnim
doświadczeniem
2000 Credit Valley Rd.
suite 506
MISSISSAUGA, Ont.
Tel. (416) 828-4812
828-4813

**DENTURE
THERAPY CLINIC**

**Jan M.
Wisniewski, D.T.**
Pierwsza polska protezownia dentystyczna
2337 Dundas St. W.,
Toronto M6R 1X6
(Bloor/Dundas Square Bldg.)
533-8811

**POMOC W UZYSKANIU
STATUSU IMIGRANTA
W KANADZIE**

Niezależnie od tego
jaki masz status
NIE ZWLEKAJ!
nawiaz kontakt z

**IMMIGRATION
CONSULTANTS**

Poprzedni kierownik
rządowego programu
imigracyjnego dla
Polaków w Toronto
LINDA LEVER
240 Richmond St. W.
suite 304
Toronto M5V 1W1

(416) 971-9914

Lech Prusiński
**NAJSTARSZE
POLONIJNE
BIURO POMOCY
IMIGRACYJNEJ**

W związku ze
zmianami ka-
nadyjskich przepisów
imigracyjnych
zawiadamy wszystkie
osoby pragnące
uzyskać stały pobyt
w Kanadzie
– niezależnie od ich
obecnego statusu – że
nasze biuro udziela
bezpłatnie porad we
wtorki w godzinach
12-7 wieczór
192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

**NEW YORK LIFE INSURANCE CO.
FINANCIAL PLANNING • UBEZPIECZENIA**

Life Insurance (na życie) • Disability (chorobowe) •
Mortgage (hipoteczne) • Business (handlowe) • RRSP •
Annuity (emerytura)
SOLIDNIE • TANIO • SZYBKO
ANDRZEJ KRYSIAK
Po bliższe informacje proszę dzwonić
biuro: 226-6515 dom: 858-0129

**INCOME TAX SERVICE
FINANCIAL PLANNING**

Zofia Adamczyk, M.B.A.
Zeznania podatkowe dla osób prywatnych
i małych przedsiębiorstw wg najnowszych
przepisów finansowych,
Bezpłatne konsultacje i porady.
**JEŻELI JESTEŚ NOWO PRZYBYŁYM,
TEŻ NALEŻA CI SIĘ KREDYT!**
Tel. 822-6826

Julia Korpata, L.L.M.

Adwokat z Polski z długoletnią praktyką.
Udziela porad i pomocy we wszelkich
sprawach na terenie Polski, m.in.
małżeństwa przez pełnomocnika,
rozwoły w Polsce, wszelkie notarialne
pełnomocnictwa do Polski, notarialne
sprzedaże, kupna i darowizny domów,
gruntów, spadki i inne sprawy majątkowe
w Polsce oraz pisma do polskich sądów i
urzędów
3290 Lakeshore Blvd. W.
TORONTO, M8V 1M4
Przyjęcia po telefonicznym uzgodnieniu
TEL. 255-5954; 259-9234

E.A. SZCZEPAŃSKI,

D.D.S.
DENTYSTA
613 Hamilton Rd.
LONDON, ONT.
N5Z 1S8
TEL. (519) 451-4490
Przyjmuje także
wieczorami i w soboty.

UWAGA

Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE (TORONTO)

CREDIT UNION LTD.

2150 Bloor St. W.

(węzcie od wschodniej strony budynku)

Tel. 762-9523

otwarta

codziennie od 10⁰⁰ do 2⁰⁰ po poł. i od 7⁰⁰ do 9⁰⁰ wiecz.
soboty od 10⁰⁰ do 12⁰⁰ po poł.

Konta depozytowe...	7% rocznie
Specjalne konta depozytowe...	6 1/2% rocznie
(minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	
3-miesięczne certyfikaty...	7 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	8 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	8% rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	8 1/2% rocznie
1-rocne certyfikaty...	9 1/2% rocznie
1-rocne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty...	10% rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10 1/4% rocznie
3-letnie certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
R.R.S.P.	
Demand Deposit...	9 1/2% rocznie
1-rocne Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/4% rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 3/4% rocznie
R.R.I.F.	
Pożyczki personalne...	16% rocznie
Pożyczki hipoteczne...	13 1/2% rocznie
(\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	
Line of Credit...	16 1/2% rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest
warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

Mutual of Omaha Insurance Company

- \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku
w razie choroby lub wypadku dla osób
zatrudnionych na własny rachunek
- plany finansowe zabezpieczające dzieci
- plany emerytalne RRSP
- ubezpieczenia na życie

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 452-7239

Piotr Chwalisz

HENDERSON PARTNERS

Chartered Accountants

Tel. (416) 861-9046

530-0305

Halina Baranowska
M.A. A.I.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubez-
pieczenia na życie, zdrowie, plany
emerytalne RRSP, dożywotnie renty,
ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.

suite 503, 295 The West Mall
ETOBICOKE M9C 4Z4

Tel. bus. 622-1115



POLSKIE WYDAWNICTWO

drukuje książki, pamiętniki, zbiory wierszy,
magazyny, służy fachową radą i pomocą
graficzną, załatwia "copyright" i inne rejestracje,
oferuje porady marketingowe, ułatwia sprzedaż.

Po informacje należy pisać:

LESZEK ZIELINSKI

ARTEX PUBLISHING, INC.,

P.O. Box 202, Dept. A, STEVENS POINT, WI 54481

TEL. (715) 341-6959

Fine Pianos

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm
europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer
NAJNIŻSZE CENY • PEŁNA GWARANCJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY
Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin
i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie
Nowy adres i telefon:

2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.

Tel. 761-9612

OGŁOSZENIA

O PRACY

Wszystkie ogłoszenia osób oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie.

TEL. 743 - 5706

POPIERAJMY SIĘ

Pomóż Polakowi znaleźć pracę.

Jeśli wiesz, że twoja firma szuka pracownika, poproś szefa by zadzwonił do nas. Nasze ogłoszenia są bezpłatne. Dziękujemy.

Echo 743 - 5706

LEKKA praca w magazynie od 8 rano do 5 po poł. Wszystkie świadczenia. Tel. 673-0573 proszę Randy.

POTRZEBNA opiekunka do dziecka od 3.30 do 6.00 rano do godziny 18, albo tylko przyprawy do domu. Rejon Eglinton i Midland. Tel. 481-1363

SOLIDNI pracownicy poszukiwani do fabryki bezkarnych papierowych w zachodniej Mississauga. \$7.50 na star. Płacimy OHIP, dyktando, lekarstwa. 939 Winston Churchill Blvd. Tel. 823-1751 proszę Andrew

ZATRUDNIĘ kierowcę do USA lub sprzedam ciężarówkę Mack 85 Cabover. Tel. 823-2279

MŁODY mężczyzna szuka dorywczej pracy. Tel. 481-0402

GWARANTUJĘ dobrą opiekę nad dzieckiem we własnym domu. Okolice Lakeshore & Kipling. Tel. 251-8324

PODEJMIĘ każdą pracę full time po południu. Tel. 566-5381 proszę Iwonę

POTRZEBNA uczciwa i sympatyczna gospośka do pani w średnim wieku, mieszkającej w dużym apartamencie w East York, z zamieszkaniem na miejscu lub dochodzącą. Tel. 421-3381

MŁODY mężczyzna podejmie każdą pracę. Tel. 767-5900

POTRZEBNY frez w Brampton. Tel. 452-0485

HYDRAULIK i budowlanec z Polski z 9-letnim doświadczeniem szuka ciężkiej, sezonowej pracy. Proszę dzwonić cały dzień. Tel. 450-9850

BARDOZO dobry katekarsz z wadą słuchu, lat 36, silny, posiada stały pobyt, poszukuje uczciwego pracodawcy. Może pracować przy bardzo głośnych maszynach. 434 Midland Ave. Scarb. lub kolega 266-4631

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi dochodzącą - Mississauga, blisko Glen Erin i College Way. Tel. 828-8457

DO zrywania jabłek potrzebni pracownicy. Dzwonić między 6 a 8 wiecz. Tel. 249-0781

ZESPÓŁ muzyczny Polton poszukuje organisty. Tel. 828-5970, (1) 335-2952

PRACA DLA KREŚLARZY Z DOŚWIADCZENIEM PRZEMYSŁOWYM I BUDOWLANYM Ian Martin Assoc. 27 Queen Str. E., Toronto MSC2P8, FAX resume 365-1271, tel. 862-0602

FULL or part time, flexible hours call Robert 764-5631

NORMAN King AYTEESS Technical Services 482-1210. Biuro architektoniczne w Woodbridge 856-2530

NIE UKOŃCZYŁEŚ 25 lat, nie pracujesz, nie chodzisz do szkoły? Zapłać się na rządowe kursy w ramach programu FUTURES. Dzwonić po angielsku 1 800 387 0777

2 FACHOWCÓW z doświadczeniem amerykańskim przyjmie zlecenia na roboty wykończeniowe, malarskie, układanie płytek, boazerii, parkietów oraz prace murarskie - np. wykonanie kominka. Tel. 845-6859 wiecz.

POTRZEBNA młoda dziewczyna do sprzedaży biżuterii. Wymagana podstawowa znajomość angielskiego. Sklep w rejonie centrum. Tel. 769-9553

SEWING machine operators and trainees for hostelry company. 743-5363

(Rozprowadzanie i naprawa instrumentów medycznych) HIGH-TEC, located at Victoria Park Ave. and Steeles is looking for medical service trainees. Experience in following field is an asset: Fiber Optics or optics microscopy, medical or dental, electronics and video, precision and instrumentation. Please send very fast resume: CARLSEN MEDICAL Co. Ltd. 151 Telson Rd. Markham, Ont. L3R 1E7, Attention Steve Taylor.

MŁODA energiczna, zabawiająca pożyty stały szuka pracy w zakładzie produkcyjnym, najlepiej polonijnym. Tel. 275-8627

PEDAGOG zaoferuje się dzieckiem. Tel. 891-1329 codziennie oprócz weekendów po 20.

ZAOPIEKUJĘ SIĘ dzieckiem w swoim domu, w Mississauga, Dixie i Rathburn. Tel. 238-1360

FOTOGRAF zawodowy - reklama, reportaż, uroczystości poszukuje pracy lub zlecenia. Tel. 769-8965

MŁODY mężczyzna podejmie każdą pracę. Tel. 747-9139

KELNERKI, pomoc kuchenna oraz kasjerki - Swiss Chale, 180 Steeles Ave. W. Tel. 889-9024

KOBIETA w średnim wieku podejmie każdą pracę. Tel. 255-8397

POTRZEBNA opiekunka do dwójki dzieci i pracy domowej z zamieszkaniem na miejscu. Okolice Kennedy - Steeles, tel. 475-5980

POTRZEBUJĘ opiekunkę do 5-miesięcznej dziewczynki oraz lekkiej pracy domowej od zaraz w godzinach 8.30 do wieczora od poniedziałku do soboty. Yorkville, Bloor E. i Avenue Rd. Tel. 960-5336

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 2-letniej dziewczynki. Okolice Hurontario-Queensway w Mississauga. Tel. 279-5387

ZATRUDNIĘ do sprzedaży hot dogów, tel. 532-3010

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w domu przed szkołą i w domu. Don Mills, tel. 423-5144 Barbara

DOŚWIADCZONA kosmetyczka potrzebna od zaraz do ekskluzywnego salonu w centrum Mississauga. Nie musi mówić po angielsku. TEL. 897-8522 lub 897-8523

ŚLUSARZ, operator sprzętu - koparki i spycharki z doświadczeniem w pracach budowlanych w Kanadzie, tel. 267-4167

POTRZEBNA opiekunka w średnim wieku do dzieci do milęgo domu w ładnej dzielnicy z zamieszkaniem na miejscu. Tel. 237-1366

NOWO przybyła z Polski podejmie każdą pracę. Dzwonić po 8 wiecz. Tel. 368-9839 Iłalina.

ARCHITEKT z praktyką młody i z pomysłami oczekuje na oferty. Prace do wglądu. Tel. 896-9562

MŁODY, zaradny, znający budownictwo kanadyjskie poszukuje jakiegokolwiek pracy. Tel. 793-9453

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w swoim domu. Keel i Wilson, tel. 244-9766

MEZCZYZNA 35-letni poszukuje stałej pracy. Tel. 767-1864 wiecz.

ARTYSTA fotograf poszukuje pracy fotografii dzieci, reklama. Tel. 663-3975 po 8 wiecz.

HONEST and legal business at home 3900 monthly income. Easy no investment. For more information 24 hours recorded message (416) 579-6039

SZUKAM opiekunki do dwójki dzieci 2 lata i 4 lata - okolice Long Branch - Lakeshore i Brownline. Dzwonić od 6 wiecz. Tel. 233-8094

ZATRUDNIĘ od zaraz doświadczonych murarzy i pomocników z własnym środkiem lokomocji. Praca w Brampton. Dobre płace. Tel. 238-9423 wiecz.

TOKARZ, lat 38 z wieloletnią praktyką z Polski, posiadający pobyt stały podejmie pracę. Tel. 248-4508 proszę Jurka

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi u siebie w domu. Fachowa opiekunka. Mississauga. Dundas West & Erin Mills. Tel. 823-2229

ODPOWIEDZIALNA pani lat 49, dobrze gotująca przyjmie pracę po 20 paź. prowadzenie domu, opiekę nad chorym lub dziećmi z zamieszkaniem na miejscu. Tel. (613) 748-3789 po 19.

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi (powyżej roku) u siebie w domu. Okolice Albion i Kipling. Tel. 748-9446

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi lub sprzątanie w sobotę i niedzielę - cały dzień, a w pozostałe dni tygodnia wieczorem. Okolice King i Roncesvalles. Tel. 588-0545, dzwonić po g. 19.

30-LETNIA inżynier hutnik (technik elektromechaniki) poszukuje pracy dla siebie i żony w okolicach Scarborough. Tel. 431-4763

35-LETNIA mężczyzna szuka jakiegokolwiek pracy - proszę dzwonić 745-7221

MEZCZYZNA w średnim wieku, elektryk ze stałym pobytem oczekujący na kurs poszukuje pracy. Tel. 287-0400

MŁODA osoba szuka pracy w godz. popołudniowych. Tel. 438-3943

MŁODY ze stałym pobytem i własnym samochodem szuka dodatkowej pracy. Tel. 270-8919 proszę dzwonić o 21.

ELEKTROMECHANIK urządzeń przemysłowych z 9-letnim stażem poszukuje pracy. Stały pobyt, dzwonić po 18. Tel. 266-4059

DO 14-miesięcznej dziewczynki od zaraz potrzebna opiekunka od 8 - 16. Okolice Steeles i Don Mills. Tel. 756-2531

SZYJĘ ładnie stylowe franki na zamówienie. Proszę Barbara, tel. 896-3629

BACHELOR w basemenie do wynajęcia. Okolice Islington i Albion. Tel. 742-0068

SZYJĘ na miarę, wykonuję przeróbki. Tel. 742-4016

PROŚBA O SPONSORSTWO

18-letnia dziewczyna prosi o sponsorstwo:

Dorota Brzezińska, Kitchener, Ont. 108 Shadeland Cres.

Proszę dzwonić po 17, tel. 741-0798

W Y N A J M Ę samodzielny pokój w piwnicy, okolice Islington i Albion Rd. Władomosc w redakcji w dniach: czwartek po poł., wtorek po poł.

W Y N A J M Ę samodzielny pokój w piwnicy, okolice Islington i Albion Rd. Władomosc w redakcji w dniach: czwartek po poł., wtorek po poł.

W Y N A J M Ę samodzielny pokój w piwnicy, okolice Islington i Albion Rd. Władomosc w redakcji w dniach: czwartek po poł., wtorek po poł.

MOŻLIWOŚCI W KANADZIE

MIREK HURYN
PORADNIK ZAWODOWY

Polacy emigrując myślą o Australii, USA, Kanadzie i o którymś z krajów Europy Zachodniej.

Wiele lat temu stał przede mną ten sam dylemat, a mianowicie już wtedy w Szwecji, więc życie na Zachodzie było mi co nieco znane. Mój wybór przyszłego kraju zacząłem od studiowania rocznika statystycznego.

Zasadniczo wyznacznikiem standardu jest dochód narodowy na osobę. Wysoki dochód w danym kraju powiązany jest jednak z takimi wskaźnikami jak liczba telefonów, konsumpcja energii elektrycznej, konsumpcja papieru, liczba pomieszczeń mieszkalnych na osobę, wydatki na szkolnictwo, liczba samochodów.

Wszystkie cyfry wskazywały, że Kanada znajduje się w ścisłej czołówce.

Inna rzecz, która mi się podobała to fakt, że Kanada jest bardzo młodym krajem. O wiele młodszym niż USA. Znikomy procent Amerykanów jest na tej ziemi mniej niż trzy generacje, a odwrotnie jest z Kanadą. Znikomy procent Kanadyjczyków jest więcej niż trzy generacje w Kanadzie. Wyjątek stanowi prowincja Quebec. Osiedleńcy z Francji przybyli do Quebecu w XVI, XVII i XVIII wieku. Na początku tego stulecia, kiedy Stany Zjednoczone były już mocno rozwiniętym krajem, w Kanadzie mieszkało zaledwie 3 miliony ludzi. Masowa wielomilionowa emigracja nastąpiła dopiero w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. Jako rezultat porównań i analiz wybrałem Kanadę z dzisiaj patrząc z perspektywy przemian społecznych tu lat i po wielu podróżach po świecie twierdząc, że Kanada i USA to dla nas najlepsze miejsca zamieszkania.

Tutaj, na tej ziemi już po kilku latach można czuć się tak jak na swoim, jakby się tutaj urodziło. Tego uczucia nikt nie będzie miał mieszkając w Szwecji, Szwajcarii, w Niemczech, czy we Francji.

Kanada i USA to jedyne kraje na świecie gdzie można w pełni czuć się Polakiem, kultywować swoją polską tradycję, a jednocześnie być w pełni Kanadyjczykiem lub Amerykaninem.

Jest tutaj mniej biurokracji niż w Europie. Lepsza atmosfera do wprowadzenia nowych pomysłów w życie, no i bardzo wysoka stopa życiowa (jedna z najwyższych na świecie).

Domy budowane tutaj technologią szkieletową są o wiele tańsze niż solidne "betony" w Europie, chociaż przy pier-

wszych konfrontacjach sprawiają wrażenie papierowych. Mimo to te domy postoją 150 lat, choć tamte "betony" postoją 400 lat, ale niech o to już martwi się historia.

Tutejsza technologia budowy domów jest o połowę tańsza i każdego stać na dom. Zresztą ta metoda wzbudza coraz większe zainteresowanie w Polsce, i kto wie czy nie jest ona metodą na rozwiązanie kryzysu mieszkaniowego w Polsce.

Tańsze jedzenie, benzyna, natura i przestrzeń to dalsza część tutejszego dobrobytu.

Tutaj mamy polityczny spokój. Różne partie trochę podyskutują o nowych programach, w końcu robią prawie to samo co poprzednicy i życie płynie spokojnie dalej, gdyż wszystkie ważne decyzje ekonomiczne są w prywatnych rękach.

A w tym samym czasie, w wielu rejonach świata ludzie szarpają się wzajemnie, krwawią, głodują, rewolucjonizują, i w sumie jest im bardzo ciężko żyć. Docerimy to, co piękne i unikalne w Kanadzie, mianowicie spokój i dobrobyt i dołożymy naszą jedną skromną cegiełkę do wspólnej sprawy, aby to co dobre było jeszcze lepsze.

ciąg dalszy w następnym numerze

PRZEPRASZAMY Pana Huryna i Czytelników Poradnika zawodowego. W numerze 40 "Echa" w zdaniu "Izrael istnieje dzięki farsie... swych ziemiaków rozrzuconych po świecie" wkradł się błąd i czwarty wyraz powinien brzmieć "farsie".

Zainteresowani mogą skontaktować się ze mną - tel. 252-7634. Chętnie udzielię informacji.

INFORMACJE O
ZAWODACH I

Podstawowa terminologia zawodowa, angielsko-polskie objaśnienia, rysunki, szkice, definicje z wymową nagranych na taśmie (n o w o ś ć).

W branżach:
• budowlana • mechaniczna
• elektryczna • chemiczna
• biologiczno-medyczna i inne
Bezcenny dla inżynierów, techników i rzemieślników.

Sprzedaż i informacja:
HURYN PROFESSIONAL
DEVELOPMENT
610 The Queensway, Toronto,
Ontario M8Y 1K1
TEL. 252 - 7634

DWA duże nowo wykonane umeblowane pokoje z kuchnią i łazienką do wynajęcia dla niepalących osób. Dobra komunikacja, Bloor i West Mall. Tel. 620-6692

WYNAJMĘ ładny umeblowany pokój we wspólnym apartamencie czystej i niepalącej pani. Dzwonić od godz. 18, tel. 259-3124 - Stella Lichacz.

DUŻY pokój do wynajęcia z używalnością kuchni i łazienki. Islington-Bloor. Tel. 622-6774, po godz. 16. 625-4578

RODZINA z dwójkiem dzieci szuka taniego mieszkania. Tel. 253-5653

BACHELOR w basemenie do wynajęcia. Okolice Islington i Albion. Tel. 742-0068

ODNAJMĘ pokój w apartamencie z używalnością kuchni i łazienki. Okolice stacji Broadview - dziewczynie. \$250 miesięcznie. Tel. 467-9903

DO WYNAJĘCIA duże dwa pokoje z kuchnią i łazienką oraz pokój z używalnością kuchni i łazienki. Okolice Lakeshore i 29 ulicy, tel. 251-4807 po 6 wiecz.

SPRZEDAM 3-pokojowe mieszkanie, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż, telefon w Polsce w pięknej miejscowości uzdrowiskowej. Tel. (403) 475-3723 wiecz.

POSZUKUJĘ do wynajęcia dom dwupoziomowy z basenem przystosowanym do zamieszkania. Tel. 233-7801

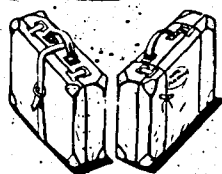
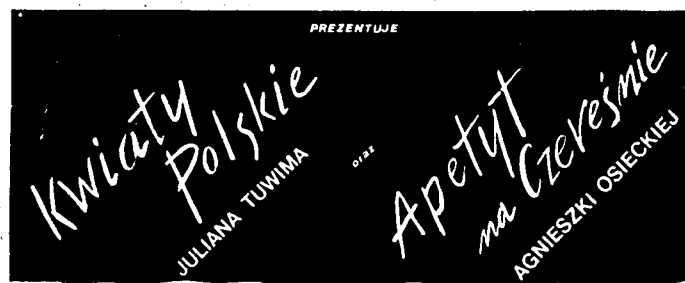
SPRZEDAM nowy dom w Polsce w województwie wrocławskim z gospodarką lub bez. Po bliższe informacje proszę dzwonić (514) 365-9462

SPRZEDAM kontrakt na sprzątanie biur - okolice Bathurst. Tel. 622-6774, dzwonić po 6 wiecz. wzg. zostawić wiadomość na tape rec.

MASZYNA do prania, suszarka, lodówka, piec elektryczny, maszyna do szycia, organy, odkurzacz, zastawy, rower. Sprzedam tanio. Tel. 622-2219

SAMOTNA poszukuje pokoju w apartamencie 2-sypialniowym. Najchętniej w okolicy Etobicoke lub Downsview. Tel. 2499718

Artex International



Występują: **ZBIGNIEW ZAPASIEWICZ**
OLGA SAWICKA
KRZYSZTOF KOLBERGER
 Fortepian **KATARZYNA NOWAKOWSKA**
 Muzyka **MACIEJ MAŁECKI**
 Reżyseria **LENA SZURMIEJ**

TORONTO

Sobota 15 października godz. 7 wiecz.

University of Toronto, McMillan Theatre

80 Queen's Park Cres. (Bloor & Avenue)

(Edward Johnson Building - na tyłach McLaughlin Planetarium)

UWAGA! Ze względu na brak parkingu wokół teatru radzimy korzystać z Subway System (stacja "Museum"), względnie z publicznych parkingów w okolicy Bloor St. i Avenue Rd.

PRZEDSPRZEDAŻ:

Empress Travel Agency Ltd., 185 Roncesvalles Ave., Tel. 536-3554

POLIMEX, 215 Roncesvalles Ave., Tel. 537-7914

SOLARSKI PHARMACY, 149 Roncesvalles Ave. Tel. 536-5452

INFORMACJE I ZAMÓWIENIA: Tel. 833-0640 po 6 wiecz.

OTTAWA Wtorek, 18 października godz. 8 wiecz.

Ottawa Technical High School, 440 Albert St.

Przedsprzedaż i informacje: NELSON TRAVEL,

tel. 235 - 5228. CALGARY Piątek, 21 października,

godz. 8 wiecz. Loose Moose Theatre, 2003 McKnight

Blvd.N.E. Przedsprzedaż: Jan's Meats & Delicatessen, 2703

17 Ave. S.W. Informacje: M.Szczesny, tel.: 239 - 1404.

SASKATOON Czwartek, 20 października, godz. 8 wiecz.

Mendel Art Gallery. Informacje: tel. 955 - 1404. EDMON-

TON Sobota, 22 października, godz. 8 wiecz. Provincial

Museum Auditorium. Przedsprzedaż i informacje: Travelot,

tel.: 488 - 8472. VANCOUVER Niedziela, 23 października,

godz. 7 wiecz. Robson Square Media Centre, 800 Robson St.

Przedsprzedaż i informacje: Mike Latek, tel.: 874 - 3338

Równocześnie Artex International ma zaszczyt zaprosić Państwa na następujące występy, które odbędą się jeszcze w tym sezonie:
 Listopad 1988 - "Dziady" - A. Mickiewicza w reż. G. Holoubka z Janem Englertem i Jerzym Zelnikiem w rolach głównych.
 Styczeń 1989 - "Skiz" - Gabryeli Zapolskiej z Gustawem Holoubkiem, Piotrem Fronczewskim, Magdą Zawadzką i Ewą Wiśniewską.

BUŁGARZY NIE DALI SIĘ ZŁAPAĆ

Ben Johnson nie był jedynym zdyskwalifikowanym zawodnikiem za stosowanie doping. Los Johnsona podzielili także "złoci" medaliści w podnoszeniu ciężarów Bułgarzy Grablew i Genczew, oraz kilku innych sportowców. Na wieść o dyskwalifikacji Grablewa i Genczewa Bułgarska Federacja Podnoszenia Ciężarów wycofała z turnieju olimpijskiego pozostałych ciężarowców Bułgarii (podobnie zresztą postąpili później Węgrzy po dyskwalifikacji ich ciężarowca "srebrnego" medalisty). Organ komunistów bułgarskich dziennik "Rabotnicesko Deło" ostro skrytykował za aferę Bułgarską Federację Podnoszenia Ciężarów, a także pracowników odpowiedzialnych za ten sport w Centralnym Związku Kultury Fizycznej i Sportu Bułgarii.

"W pierwszych komunikatach kierownictwo bułgarskiej ekipy olimpijskiej potępiło jedynie zawodnika Mitko Grablewa za to, że jakoby samowolnie i bez wiedzy osób trzecich pobierał zakazane preparaty - pisze gazeta. - Jednakże już wówczas trudno było przyjąć

takie wyjaśnienie za wiarygodne. Dyskwalifikacja Angela Genczewa potwierdziła te wątpliwości, do czego zresztą przyznało się w następnym oświadczeniu kierownictwo bułgarskiej ekipy olimpijskiej - choć tylko pośrednio - wycofując pozostałych bułgarskich ciężarowców z turnieju olimpijskiego.

Gazeta pisze dalej, iż wyraźnie niejasne jest oświadczenie, w którym Bułgarska Federacja Podnoszenia Ciężarów postanowiła dociekać przyczyny naruszenia re-

gulaminów przez sportowców, trenerów i lekarzy drużyny. To nie wystarczy. Niezbędne jest bowiem także - pisze gazeta - wyjaśnienie odpowiedzialności również wśród kierownictwa federacji, a także ustalenie odpowiedzialności za tę sprawę pracowników odpowiedzialnych ogniw Centralnego Związku Kultury Fizycznej i Sportu. "Rabotnicesko Deło" domaga się, aby sprawa doping u bułgarskich ciężarowców podana została do publicznej wiadomości w duchu pełnej jawności, gdyż dotyczy to poważnego naruszenia podstawowych zasad sportowej rywalizacji.

O TUWIMIE

Któż nie znał, w przedwojennej Warszawie, eleganckiego pana z charakterystyczną "myszką" na policzku, codziennie przesiadującego w "Małej Ziemiańskiej", popijającego tam "małą czarną" i zawzięcie dyskutującego, żartującego. Był to oczywiście Julian Tuwim, największy z wielkich, najdowcipniejszy z dowcipnych, najzłośliwszy - jeśli było trzeba - ze złośliwych. A w jakim towarzystwie przebywał w "Małej Ziemiańskiej"? - w doborowym. Partnerowali Tuwimowi przy stoliku i Antoni Słonimski, i Jan Lechoń, i Franz Fischer, i Marian Hemar, i zawsze, nieodmiennie, generał - poeta, przyjaciel artystów i sam po trosze artysta - Bolesław Wieniawa-Długoszowski; po prostu - "Wieniawa".

Kto, z przedwojennych warszawiaków, nie pamięta "Cyrulika Warszawskiego", teatryku "Qui pro quo", "Czarnego kota", "Oazy", kto nie zaśmiewał się z żartów w "Szpilkach", nie irytował niekiedy polemikami w "Wiadomościach Literackich"? Wszędzie tam można było znaleźć wiersze, fraszki, limeryki, skecze, recenzje, opowiadania Juliana Tuwima. Był literacką instytucją, a w tandemie z Antonim Słonimskim, był najostrejszym obserwatorem wszelkich nieprawidłowości ówczesnego życia. Ich bezlitosnym krytykiem. Miał Tuwim jednak wielką słabość, nie był w niej przecież osamotniony, była nią szczerą, niekiedy bezkrytyczną miłość do "Dziadka", Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jest Tuwim autorem bodaj najpiękniejszego wiersza poświęconego Marszałkowi - "Druskiennickie drzewa".

Tuwim, po wyzwoleniu, już w listopadzie 1918 roku, wraz z An-

tonim Słonimskim, założył pierwszy kabaret literacki w stolicy "Pod pikadorem". Także z "panem Antonim", aż do 1932 roku był autorem corocznej noworocznej Szopki Politycznej, składanki, w której nie oszczędzano nikogo. Był także autorem tekstów piosenek śpiewanych przez Hankę Ordonównę, monologów wygłaszanych przez Ludwika Sempolińskiego. Był wszędzie tam, gdzie sztuka łączyła się z życiem i z polityką.

Julian Tuwim, w ostatniej niemal chwili, zdążył wyjechać z kraju przed wkroczeniem wojsk hitlerowskich i, za nimi, funkcjo-

nariuszy gestapo. Na początku tułaczęj drogi wielkie usługi oddał pociecie długoletni przyjaciel, bohater wielu żartów i wierszy, generał Wieniawa-Długoszowski, wówczas ambasador Rzeczypospolitej Polskiej przy Kwirynale. Okupację spędził Tuwim w Stanach Zjednoczonych i w Braszylu. Po ponownym wyzwoleniu wrócił do kraju. Nigdy już jednak nie odzyskał dawnej swobody ducha, dawnego humoru, dawnego uwielbienia dla urody życia. Został Polskę inną niż ją zostawił. Zupełnie inną.

Na emigracji, w latach 1940-

1944 powstał poemat "Kwiaty Polskie". Poemat nigdy nie został przez poetę ukończony i w takiej formie był opublikowany. "Kwiaty Polskie" są świadectwem wielkiej

tęsknoty Tuwima do Kraju, spraw z Polską związanych, do lat dziecińczych i młodości, do pejzażu, kolorytu, do ludzi zostawionych "po drodze".

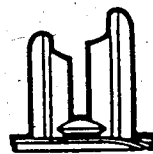
"Kwiaty Polskie" składają się z osobistych wspomnień Tuwima, ze zdarzeń z przeszłości, tak jak się ona wyganemu pocie przedstawiła. Wiersz poematu jest na przemian sentymentalny i żartobliwy. Liryka spleta się migawkowymi obrazami wydarzeń historycznych (rewolucja 1905 roku, wybuch I wojny światowej, wkroczenie armii niemieckiej, pierwsze chwile niepodległości w 1918 r.). W poetyckim warkoczu dużo miejsca zajmują sceny rodzajowe miejskie i wiejskie, przekazują one to, co Tuwim zapamiętał, to w czym wyrastał, z czym żył się nierozdzielnie.

"Kwiaty Polskie" i dziś czyta się jako wielką nostalgię człowieka pozbawionego ojczyzny, odciętego od korzeni. Pasja i wirtuozeria językowa poematu wzbogacona jest ogromną ilością tonacji stylistycznych: lirycznych, groteskowych, satyrycznych, gwarowych.

Nie było literackiego gatunku, którego Julian Tuwim z powodzeniem by nie uprawiał - od fraszki po felieton, od piosenki po tłumaczenia wielkiej poezji rosyjskiej. W tym, zadziwiającym bogactwie i różnorodnym szeregu

"Kwiaty Polskie" zajmują miejsce wyjątkowe, tak jak wyjątkowym poetą byłich autor i jak wyjątkową była sytuacja, w której poemat tworzył.

Krzysztof Kreutzinger



THANKSGIVING DAY

City of Toronto

Ogłoszenie dotyczące wywozu śmieci

THANKSGIVING DAY

PONIEDZIAŁEK, 10 PAŹDZIERNIKA 1988 ROKU

W tym dniu nie będzie zbiórki śmieci. Zbiórka śmieci przypadająca zwykle na poniedziałek, 10 października, odbędzie się we wtorek, 11 października, przypadająca zaś na wtorek, 11 października, odbędzie się we środę, 12 października br.

W środę, 12 października nie będzie zbiórki gazet i odpadków, odbędzie się ona w środę, 19 października br.

PROGRAM PRZERÓBK
MATERIAŁÓW WTÓRNYCH

UWAGA!

W miesiącu październiku do każdego domu dostarczony będzie niebieski pojemnik na szkło, złom i makulaturę.

Po informacje proszę dzwonić: 392-7742.

PROSZĘ NIE UMIESZCZAĆ
ROZBITEGO SZKŁA I OSTRYCH
PRZEDMIOTÓW W PLASTYKOWYCH
TORBACH NA ŚMIECI.

R.M. Bremner, P. Eng., F.I.C.E.
Commissioner of Public Works